SPRAWOZDANIE SIEDMNASTE

DYREKCYI c. k. GIMNAZYUM III.

W KRAKOWIE

ZA ROK SZKOLNY 1900.

TREŚĆ:

W KRAKOWIE.
NAKŁADEM FUNDUSZU NAUKOWEGO.

W DRUKARNI W. L. ANCZYCA I SPÓŁKI.
1900.

SPRAWOZDANIE SIEDMNASTE

DYREKCYI c. k. GIMNAZYUM III.

W KRAKOWIE

ZA ROK SZKOLNY 1900.

TREŚĆ:

W KRAKOWIE.

NAKŁADEM FUNDUSZU NAUKOWEGO.

W DRUKARNI W. L. ANCZYCA I SPÓŁKI.

1900.

FRYDERYK SCHILLER

DEMETRIUS

AKT I i II DRAMATU.

AKT I.

SEJM W KRAKOWIE.

Za podniesieniem kurtyny widać Sejm polski w wielkiej sali senatu. Na estradzie o trzech stopniach, pokrytej czerwonym kobiercem, wznosi się tron królewski; po obu stronach wiszą herby Polski i Litwy. Król siedzi na tronie; po jego prawicy i lewicy stoi na estradzie dziesięciu koronnych urzędników. Poniżej estrady po obu stronach teatru siedzą biskupi, wojewodowie i kasztelanowie. Naprzeciw nich stoją z odkrytemi głowami posłowie ziemscy w dwóch szeregach, wszyscy uzbrojeni. Arcybiskup gnieźnieński, jako prymas państwa, siedzi najbliżej proscenium: za nim trzyma jego kapelan złoty krzyż.

ARCYBISKUP GNIEŹNIEŃSKI.

Tak więc dobiega do końca szczęśliwie
Ten sejm burzliwy; w przychylnym nastroju
Król się i Stany ze sobą rozchodzą.
Szlachta się godzi na złożenie broni,
Niesforny rokosz chętnie się rozwiąże.
Król jednak daje swoje święte słowo,
Że słusznym skargom udzieli posłuchu,
Jak tego Pacta conventa żądają.
A kiedy w kraju pokój, więc możemy
Na zagraniczne sprawy zwrócić oczy.
Czyż jest więc wolą Zgromadzonych Stanów,
By książę Dymitr, co z uroszczeniami

Tu do moskiewskiej wystąpił korony,
Jako Iwana syn i spadkobierca,
Stanął tu w szrankach i przed Sejmem Walnym
Jasnym dowodem stwierdził swoje prawa?

PAN KRAKOWSKI.

Honor i słuszność tego wymagają
I tej mu łaski nie godzi się wzbraniać.

BISKUP WARMIŃSKI.

Prawne dowody uroszczeń przejrzane
I znalezione godnymi rozwagi.
Trzeba go słuchać.

WIELU POSŁÓW.

Musi się go słuchać!

LEW SAPIEHA.

Słuchać go, znaczy, uznać go tem samem.

ODOWALSKI.

Nie słuchać zasię, to znaczy odtrącić
Nie wysłuchawszy i słusznych powodów.

ARCYBISKUP GNIEŹN.

Czy się godzicie, aby go tu przyjąć?
Po raz się drugi — i po trzeci pytam.

KANCLERZ W. KORONNY.

Przed naszym tronem niechaj się więc stawi.

SENATOROWIE.

Niechajże mówi!

POSŁOWIE.

My go słyszeć chcemy!

(Marszałek W. koronny daje znak odźwiernemu, który odchodzi by to obwieścić).

LEW SAPIEHA.

Zapiszcie, proszę was, panie Kanclerzu!
Zakładam protest przeciw podobnemu
Postępowaniu i przeciw wszystkiemu,
Co z tego może wyniknąć w przyszłości,
Wbrew pokojowi z moskiewską koroną.

(Wchodzi Dymitr. Idzie kilka kroków ku tronowi i składa odkrytą głową trzy ukłony: królowi, senatorom, wreszcie posłom; każda strona odpowiada mu kolejno skinieniem głowy. Potem staje tak, że ma przed sobą wielką

część zgromadzenia i publiczności, znajdującej się na sejmie, która go powitała, a do tronu nie jest zwrócony plecami).

ARCYBISKUP GNIEŹN.

Kniaziu Dymitrze! gdy syna Iwana
Królewski splendor tego sejmu razi,
Albo majestat tego otoczenia
Usta ci wiąże, to natenczas możesz,
Na co ci senat daje przyzwolenie,
Zastępcę według własnej wybrać woli
I posługiwać się obcemi usty.

DYMITR.

Oto tu staję, o Arcybiskupie,
By się upomnieć o berło królewskie
I państwo które mi z prawa należy.
Złebym o sobie świadectwo wydawał,
Jeżlibym drżeć miał przed szlachetnym ludem,
Przed ludu tego królem i senatem.
Tak dostojnego nie widziałem grona,
Jakie tu widzę, a przecież ten widok
Mnie nie przeraża; owszem, on to sprawia,
Że wielkość w piersi mej serce rozsadza,
Bo im zacniejsi są moi świadkowie,
Tem dla mnie lepiej; wszak nigdziebym nie mógł
Przed znakomitszem mówić zgromadzeniem.

ARCYBISKUP GNIEŹN.

Kniaziu Dymitrze! Świetna Republika
W swej łaskawości chce was słuchać! mówcie!

DYMITR.

Potężny królu! i wy znakomici,
Zacni biskupi i wojewodowie,
Łaskawe pany, ludu przewodnicy,
I wy posłowie Świetnej Republiki!
Zdumiony, pełen słusznego podziwu,
Jam się tu ujrzał, syn cara Iwana
Wśród tego sejmu polskiego narodu.
Niezawiść krwawą dłonią rozdzieliła
Obydwa państwa, i jak długo on żył,
Nie można było mówić o pokoju.

Lecz teraz nieba tak dziwnie zrządziły,
Żem ja, krew jego, co nienawiść starą,
Spadek po przodkach, z piersi mojej mamki
Z mlekiem wyssałem, dziś jako wygnaniec
Z prośbą przed wami stanąć zniewolony,
By w centrum Polski dochodzić praw swoich.
Przeto, gdy mówię, wy wspaniałomyślnie
Puśćcie w niepamięć, co się stało i to,
Że car, którego synem ja się mienię,
Pożogę wojny w wasze wniósł granice.
Stoję przed wami, książę z praw odarty,
Szukam pomocy; każdy uciśniony
Ma święte prawo zapukać do piersi,
W której szlachetne bije jeszcze serce.
Lecz któż na ziemi będzie sprawiedliwym,
Jeżeli wielki i szlachetny naród
Nim być nie zechce, naród, co jest wolny,
I który, pełnię posiadłszy potęgi,
Przed sobą tylko jest odpowiedzialnym,
I ma swobodę iść niepowstrzymany
Za pięknym głosem szlachetnej ludzkości?

ARCYBISKUP GNIEŹN.

Wy się mienicie być synem Iwana.
Wasze obejście ani wasza mowa
Dumnym roszczeniom nie zadają kłamu.
Lecz przekonajcie nas, że tym jesteście,
Kim się mienicie; sprawcie niechaj nasze
Powątpiewanie umilknie, a kiedy
Ten sejm nasz mądry zdołacie przekonać,
Natenczas dobrze możecie już tuszyć
O szlachetności naszej Republiki.
Polsce nie straszny Rosyanin w boju;
A jeżli umie być szlachetnym wrogiem,
Chętnie uczynnym bywa przyjacielem.

DYMITR.

Wielki car Moskwy, Iwan Wasilewicz,
W czasie długiego swego panowania
Pięć małżonek poślubił; z tych pierwsza,

Ta pochodziła z Romanowów domu,
Dała mu syna Fedora, co po nim
Zasiadł na tronie. Jedynego syna,
Późną latorośl jego męskiej siły,
Dymitra, Marfa, — ta z domu Nagoi —
Mu porodziła, a było to jeszcze
Rozkoszne dziecię, kiedy ojciec umarł.
Car Fedor, młodzian bardzo nikłej siły,
Słabego ducha, złożył rządy państwa
W ręce Wielkiego swego koniuszego;
A tym wybrańcem był Borys Godunow,
Który przez chytrą dworu politykę
Umiał zawładnąć nad umysłem cara.
Fedor bezdzietny; a carowej łono
Się nie kazało potomstwa spodziewać.
Wtedy to bojar widząc, że już sobie
Przychylność ludu pochlebstwami zjednał,
Cel swoich pragnień podniósł aż do tronu.
Jedynie młode książę go dzieliło
Od jego butnych nadziei — kniaź Dymitr, —
Ów syn Iwana, co pod okiem matki
W Uglicz w jej wdowiej siedzibie dorastał.
Kiedy więc dojrzał jego plan zbrodniczy,
Posłał do Uglicz morderców, ci mieli
Tam potajemnie zgładzić carewicza,
A winę czynu złożyć na przypadek.
Pożar wybuchnął wśród głębokiej nocy
W tem skrzydle zamku, kędy młody książę
Odosobniony z swym piastunem mieszkał.
Dom stał się pastwą gwałtownych płomieni,
Z przed oczu ludzi książę kędyś zniknął
I tak zostało; — a cały świat po nim
Jak po umarłym płakał. Znane dzieje
Wam opowiadam: zna je Moskwa cała.

ARCYBISKUP GNIEŹN.

O czem mówicie, wszystkim nam wiadomo.
Przez świat się cały taka wieść przedarła,
Że książę Dymitr w płomieniach pożaru

W Uglicz śmierć znalazł. A chociaż zgon jego
Carowi, który teraz berło dzierży,
Był tak na rękę, nikomu nie przyszło
Na myśl o mord ten ciężki go oskarżać...
Lecz nie o jego śmierci teraz mowa!
Wszakże on żyje, ten książę! on żyje
W was, jak twierdzicie! Dajcie dowód na to.
Czemże stwierdzicie, że wy nim jesteście?
Po jakich znakach możnaże was poznać?
Jak nie odkryci mogliście się ostać
Przed prześladowcą, i teraz się zjawić
Tak niespodzianie przed obliczem świata,
Gdy lat szesnastu cisza was pokrywa?

DYMITR.

Toż jeszcze nawet i jednego roku
Nie ma, jak siebie ja sam odszukałem;
Gdyż dotąd żyłem przed sobą ukryty,
I nawet dusza ma nie przeczuwała,
Bym z książęcego miał pochodzić rodu.
Znałem się mnichem pośród braci mnichów;
I wtedy jeszcze, kiedy samowiedza
We mnie się budzić poczęła, mnie mnicha
Twarda zakonu więziła reguła.
Ciasnych przesądów popów duch znieść nie mógł,
A krew rycerska z potajemną siłą
Jęła się burzyć i kipieć w mych żyłach.
Rwać się począłem do rycerskich czynów
I habit mnicha ze siebie zrzuciwszy
Do Polskim uszedł, kędy wojewoda
Mnie sandomierski, przyjaciel ludzkości,
Gościnnie przyjął na swój dwór książęcy
I do rycerskich posług mnie zaprawiał.

ARCYBISKUP GNIEŹN.

Jakto? więc wyście jeszcze się nie znali,
A już podówczas wieść świat napełniła,
Że książę Dymitr jeszcze jest przy życiu?
Car Borys zadrżał na swojej stolicy
I silne stawił na granicą straże,

By baczne oko miały na pielgrzymów.
Jakto? nie od was wyszła ta legenda?
Wyście za Dymitra się nie podawali?

DYMITR.

Co wiem, to mówię. A jeźli wieść głucha
O mem istnieniu błąkała się w świecie,
To ją skwapliwie jakiś bóg rozszerzał.
Jam siebie nie znał. W domu wojewody
Wśród tłumu jego służby zagubiony
Rozkoszniem przeżył mroczny czas młodości.
Obcy sam sobie, w niememu uwielbieniu
Jego uroczą podziwiałem córę;
Lecz wówczas jeszcze od zuchwałej buty
Byłem daleki i anim się ważył
Pragnieniu szczęścia kres kłaść tak wysoko.
Kasztelan lwowski, — a jej narzeczony, —
Tą mą skłonnością czuł się obrażony;
Przyszło do ostrej nawet słów wymiany.
Wtedy on, ślepą wściekłością uniesion,
Do tego stopnia doszedł zapomnienia,
Iż mnie uderzył. Tak srodze dotknięty
Chwytam za oręż; on, prawie bez zmysłów,
Szalony, sam mi się na sztych wystawił
I wbrew mej woli zginął z mojej ręki.

MNISZECH.

Zupełnie zgodnie z prawdą rzecz przedstawia.

DYMITR.

Teraz niedola ma była najsroższą.
Ja, Rosyanin, obcy, bez imienia,
Magnata państwa zabiłem i w domu,
Który mi otwarł gościnne podwoje,
I dał przytułek, dopuściłem mordu,
A gościnnemu zaś gospodarzowi
Zięcia zabiłem wraz i przyjaciela.
Na nic się zdała mi moja niewinność.
Ni wojewody szlachetna przychylność.
Ani współczucie wszystkich jego dworzan
Mnie nie zdołały ocalić; gdyż prawo,

Co dla Polaków tylko jest łaskawem,
Surowe jednak dla wszystkich przybyszów,
Mnie potępiło. Mój wyrok już zapadł!
I miałem zginąć! Już przyszła ta chwila,
Kiedy ukląkłem cicho przy pniu śmierci
I szyję moją pod miecz obnażyłem...
(Chwila milczenia).
Wtem na mej piersi błysnął krzyż ze złota
Zdobny drogimi kamieniami hojnie,
Który mi przy chrzcie niegdyś zawieszono.
Ten święty zakład mego odkupienia,
Jak to w zwyczaju u nas jest, nosiłem
Od niemowlęctwa zawsze na mej szyi.
I teraz właśnie, kiedy słodkie życie
Musiałem żegnać, ująłem go w dłonie
Jako ostatnią na świecie pociechę
I do ust cisnął pobożną pamiątkę.
Klejnot wpadł w oczy; jego blask i wartość
Budzi zdumienie, podnieca ciekawość;
Więzy mi zdjęto i poczęto badać:
Czasu jednakże nie mogłem oznaczyć,
W którym klejnotu nie miałbym na sobie.
Wtedy los zdarzył, że u mego pana
W Samborze było trzech synów bojarów,
Którzy uchodząc przed prześladowaniem
Swojego cara, doń się w dom wprosili.
Ci zobaczyli klejnot i poznali,
Sądząc z dziewięciu szmaragdów, co były
Ametystami wkoło wysadzone,
Że jest to ten sam, który kniaź Mścisławski
Niegdyś zawiesił był przy chrztu obrzędzie
Na najmłodszego carewicza szyi.
Gdy mi się lepiej jęli przypatrywać,
Dziwną igraszkę ujrzeli natury,
Która mi prawe dała krótsze ramię.
Kiedy mnie mnóstwem pytań zarzucili,
Wspomniałem sobie o małym psalterzu,
Który, uchodząc, ze sobą zabrałem.

W tym to psałterzu były greckie słowa,
Jakie ihumen własną wpisal ręką.
Słów tych sam przedtem nigdy nie czytałem,
Gdyż grecka mowa była mi nieznaną.
Psałterz przyniesion; pismo odczytano.
Treść jego brzmiała: Brat Wasyl Filaret,
— To było niegdyś me zakonne imię, —
Posiadacz książki, jest najmłodszym synem
Cara Iwana, książęciem Dymitrem,
Którego Andrzej, prawdomówny diak,
W onę noc mordu tajemnie ocalil,
A dokumenty na to zachowane
Są w dwóch klasztorach, które wymieniono
Tutaj bojarzy do nóg mi upadli,
Potęgą takich świadectw zwyciężeni,
Witając we mnie swego cara dziecko.
I tak to nagle z otchłani nieszczęścia
Los mnie na szczęścia podźwignął wyżyny.

ARCYBISKUP GNIEŹN.

*Co mówisz, zda się być piękną legendą,
Lecz siła faktów za prawdą przemawia.
Takie koleje niezwyczajne losu
Opatrzność ludziom niezwykłym przeznacza.
Prostaczków życie — ciche, jednostajne:
Dziejami życia — dzieje dnia jednego.
Kogo jednakże Opatrzność powoła
Do głośnych czynów na dziejów arenie,
Tego nie rzadko cudownemi ścieżki
Z odmętu nieszczęść do szczęścia prowadzi.
Dość jednak! prowadź dalej rzecz swą książę
I zechciej więcej faktów nam przytoczyć:
Na pewnym gruncie tylko działać możem.*

DYMITR.

Jak gdyby łuski spadły z moich oczu,
Wspomnienia naraz odżyły w mej duszy
W odległej głębi minionego czasu.
I jak ostatnie wieżyce z oddali
Słońca purpurą i złotem jaśnieją,

Tak dwie postacie w mej duszy zabłysły,
Wzniosłe, słoneczne szczyty świadomości.
Ujrzałem siebie, jak wśród ciemnej nocy
Gdzieś uciekałem, a ilekroć okiem
Na tył rzuciłem, widziałem, jak płomień
Zdębiony rwał się przez czarne zasłony
Ponurej nocy jako ptak ognisty.
Myśl to być musi prastara i wczesna;
Gdyż, co wprzód zaszło, co się potem stało,
Wszystko wygasło w długich lat kolei,
Tylko ten obraz straszny, oderwany,
Widny jak morska latarnia w noc ciemną,
Sam jeden jasny w pamięci pozostał.
Z późniejszych sobie lat dobrze pamiętam,
Jak mnie raz jeden z moich towarzyszy
Zwał synem cara, co jam za obelgę
Sobie poczytał i nie omieszkałem
Pomścić się, płacąc za obelgę razem.
Wszystko to teraz w głębiny mej duszy
Jak błyskawica szybko ugodziło,
Jak jasna pewność stanęło przedemną,
Żem jest wrzekomo zmarłym cara synem.
To jedno słowo nagle rozwiązało
Wszystkie zagadki mej ciemnej istoty.
Już nie po znakach, które łudzić mogą,
Lecz w głębi piersi i po serca biciu
Czułem, że we mnie krew królewska płynie;
I raczej zgodzę się tę krew wysączyć
Kropla po kropli, niżbym miał się zrzeknąć
Mojego prawa i mojej korony.

ARCYBISKUP GNIEŹN.

Czyż my jednemu pismu wierzyć winni,
Które się trafem przy was znaleść mogło?
Świadectwu kilku zbiegów ufać mamy?
Przebacz szlachetny młodzieńcze! ten ton wasz,
Wasze obejście, — te nie znamionują
Wcale oszusta; ale łatwo sami
Wyście paść mogli oszustwa ofiarą.

Należy sercu ludzkiemu przebaczyć.
Jeżeli podejść da się w grze tak wielkiej.
Jakąż rękojmię dajecie słów waszych?

DYMITR.

Stawię pięćdziesiąt mężów zaufania.
Wszyscy Piastowie, wszyscy polska szlachta,
Czci nieskalanej, ci zaświadczyć mogą,
Jako wam szczerą prawdę powiedziałem.
Tam wojewoda siedzi sandomierski,
Przy jego boku kasztelan lubelski:
Ci mi zaświadczą, jako prawdę rzekłem.

MNISZECH.

*Jeżeli jakie może mieć znaczenie
W tym świetnym sejmie słowo senatora,
To się ośmielę i ja głos tu zabrać.
By ze swej strony prawdzie dać świadectwo.
Prześwietny sejmie! wszystko, co przed chwilą
Nobilissimus princeps usty swemi
Do wiadomości tu podał ogółu,
Zgodne jest z prawdą; to sumieniem ręczę.

KASZTELAN LUBELSKI.

Prawda słów dużo wcale nie wymaga.
Krótko rzecz kończę: co pan wojewoda
Za prawdę uznał, na to ja się piszę.

KILKU POSŁÓW.

I my możemy prawdzie dać świadectwo.*

ARCYBISKUP GNIEŹN.

Jakież jest teraz zdanie świetnych Stanów?
Złączonej sile tak rozlicznych świadectw
Powątpiewanie zmuszone ustąpić.
Głucha pogłoska od dłuższego czasu
Świat przebiegała, jako syn Iwana
A książę Dymitr jeszcze jest przy życiu.
Car Borys wieści przez swoją obawę
Sam sił dodawał. A wtem się tu zjawia
Młodzian, co wiekiem, postawą, a nawet
Samym wybrykiem dziwacznej natury
Zagubionemu, którego szukają,

Dziwnie podobny. Przez umysł szlachetny
Godzien zaprawdę tak wielkich uroszczeń.
Z murów klasztornych uchodzi tajemnie
W sposób cudowny; pełen cnót rycerskich
Ten, co był tylko mnichów wychowańcem.
Na piersi swojej drogi klejnot nosi,
Z którym się nigdy w życiu nie rozłączał,
A który niegdyś sam carewicz nosił.
Znak chrześciański, dany z rąk pobożnych
Jego książęce stwierdza pochodzenie.
Potężniej jeszcze z jego prostej mowy,
Z jasnego czoła do nas prawda mówi.
Kłamstwo nie w takie przystraja się lica:
Ono się płaszczem wielkich słów okrywa
I mową zdobną w krasomóstwa kwiaty.
Dłużej mu przeto miana nie odmawiam
Ani imienia, do którego on tu
Zupełnie słuszne rości sobie prawo,
I posługując się prastarem prawem
Ja, jako prymas, pierwszy głos mu daję.

ARCYBISKUP LWOWSKI.

Głosuję jak prymas.

KILKU BISKUPÓW.

I my jak prymas.

KILKU WOJEWODÓW.

I my!

ODOWALSKI.

Ja także!

POSŁOWIE (szybko jeden po drugim).

Również i my wszyscy.

LEW SAPIEHA.

Łaskawe pany! namyślcie się dobrze!
W tak ważnej sprawie pośpiech niebezpieczny!
Sejm nie powinien dać się tak gwałtownie
Porwać do dzieła, które potrzebuje
Dużo rozwagi!

ODOWALSKI.

Tu już nic nie trzeba
Długo rozważać! wszystko obmyślane!
Dowody mówią z nieprzepartą siłą.
Tutaj nie Moskwa! Tutaj wolnej duszy
Bojaźń despoty nie wiąże! Tu może
Prawda wystąpić z podniesioną głową.
Zacni panowie! nie chcę się spodziewać,
Że tu w Krakowie, wśród sejmu Polaków,
Car Moskwy podłych ma swoich służalców

DYMITR.

O dzięki tobie prześwietny senacie!
Żeś raczył prawdy zawierzyć dowodom.
A jeźli tedy jestem tym naprawdę,
Kim się być mienię, to nie ścierpcie dłużej,
Ażeby z czołem wytartem rozbójnik
Dziedzictwo moje przywłaszczył i berło
Dłużej bezcześcił, które mnie należy
Jako prawemu carów spadkobiercy.
Potęgi swego silnego ramienia
Użyczcie, abym tron mych ojców zdobył.
Przy mnie jest słuszność, a wy macie siłę.
Wszakże to sprawą wszystkich państw i tronów
Jest, by się działo co jest sprawiedliwem,
A każdy w świecie swoją część otrzymał.
Gdyż tam, gdzie święta rządzi sprawiedliwość,
Każdy się cieszy pewny swego mienia,
A ponad każdym domem i nad tronem
Straż trzyma prawo jak Cherubin jasny.
Lecz kędy przemoc i gwałtu potęga
W cudzem się mieniu bezkarnie rozsiada,
Tam już zachwiana silna państw podstawa
Tak, że ją piewszy słaby podmuch wiatru
W gruzach zagrzebie. Sprawiedliwość trzyma
Misterną gmachów społecznych budowę
Tam, kędy jeden dzierży los całości,
Całość jednego; tam gdy jeden ginie,
Całość się musi pogrążyć w ruinie.

KASZTELAN LUBELSKI.

*Lubo ostatni w tem sejmowem kole
W obronie prawdy śmię tu głos zabierać.
Wszakżeśmy wszyscy jednej matki syny
I równe mamy w kole obrad prawa.
Wiadomo światu, że ta Republika,
Świetna piastunka szlacheckiej wolności,
Stoi na straży narodów swobody.
Gwałt dla nas obcy, przemocy nie znamy.
A jeźli chcemy i nadal tej sławy,
Jaką nam dzisiaj cały świat przyznaje,
Słusznie zażywać, jako praw obrońcy,
Sądzę, że winni jesteśmy dać pomoc
Książęciu, który jej dziś u nas szuka.
W razie odmowy, mógłby świat uwierzyć,
Że godziwości poczucie uciekło
Pomiędzy dzikie zwierzęta od ludzi.

KILKU SENATORÓW.

Tak, dobrze mówi. Potrzeba dać pomoc.*

DYMITR.

O spojrzyj na mnie przesławny Zygmuncie,
Królu potężny! Wejdź w głąb swojej duszy
I zobacz los swój własny w moim losie!
I tyś na losu był wystawion razy:
W więzieniu na świat przyszedłeś; twe pierwsze
Spojrzenie padło na więzienia mury.
Potrzebowałeś zbawcy i pomocy,
Coby cię na tron podźwigły z więzienia.
Ty je znalazłeś. Wielkoduszność tobie
Dała się poznać. O! racz się okazać
Względem mnie teraz równie wielkodusznym,
I gdyś w możności, spłać dług zaciągnięty
Życzliwym losom! Udziel mi pomocy!
Wy znamienici mężowie senatu!
Zacni biskupi! kolumny Kościoła!
Wojewodowie! sławne kasztelany!
Oto jest chwila, gdy przez czyn szlachetny
Można zwaśnione pojednać narody.

Miejcie odwagę sięgnąć po tę sławę,
Że Polski siła Moskwie cara dała,
I w tym sąsiedzie, który wam zagrażał,
Chciejcie wdzięcznego zyskać przyjaciela.
I wy posłowie świetnej Republiki!
Gotujcie szybkie rumaki! i na koń!
Złote podwoje szczęścia wam otwarte;
Z wami chcę dzielić zdobycz na mym wrogu.
Moskwa zasobna w dobro! nieprzebrany
W złoto, klejnoty jest tam skarbiec carów.
Więc po królewsku będę mógł nagrodzić
Moich przyjaciół, i taką mam wolę.
Przysięgam: jeźli jako car się zjawię
W murach Kremlinu, wtedy najbiedniejszy
Z was, który za mną do Moskwy podąży,
Stroić się będzie w aksamit, sobole,
Drogiemi perły swój rząd przyozdobi,
A srebro będzie mu najlichszym kruszcem,
Z którego każe koniom bić podkowy.

(Wielkie zamieszanie wśród posłów).

HETMAN KOZACKI.

*Ja, jako wolny hetman Zaporoża,
Na tę wyprawę, na zdobycie tronu
Dziesięć tysięcy dostawię mołojców.
Że lud to bitny, do wypraw jedyny,
Na trud wojenny jako wilk wytrwały,
Rzecz ta całemu dziś wiadoma światu.
Więc jeźli książę przyjmie me usługi,
To wnet za tobą mych sokołów stado
Przez step pociągnie aż pod Moskwy mury.
Wnet nam się stare znów przypomną dzieje,
Gdyśmy to z królem Stefanem chodzili
Pod Wielkie Łuki i pod Smoleńsk dumny.*

ODOWALSKI.

Sławę i zdobycz ma nam Kozak zabrać?
Wszak pokój z hanem, z Portą i od strony
Szwecyi żadnej nie mamy obawy.
Męstwo się nasze w tym gnuśnym pokoju

Wnet odhartuje; szable rdza pokrywa.
Dalej więc na koń! Niechajże nam będzie
Wolno nawiedzić Moskwy carów ziemię
I sprzymierzeńca zyskując wdzięcznego
Polski potęgę i wielkość rozszerzyć.

JEDNI POSŁOWIE.

Wojna więc z Moskwą!

DRUDZY POSŁOWIE.

Niechaj ją uchwalą!
Wraz zebrać głosy!

LEW SAPIEHA (powstaje).

Koronny marszałku
Nakażcie spokój! Domagam się głosu!

MNÓSTWO GŁOSÓW.

Wojna! wojna z Moskwą!

LEW SAPIEHA.

Ja żądam głosu!
Wielki marszałku, spełnijcie swój urząd!

(Wrzawa wzmaga się w sali i poza salą).

MARSZAŁEK W. KORONNY.

Wszakżesz widzicie, że to niemożliwe.

LEW SAPIEHA.

Co? czy marszałek także przekupiony?
Czyli na sejmie nie masz już wolności?
Rzućcie swą laskę i nakażcie ciszę;
Bo ja chcę tego, domagam się, żądam!

(Marszałek rzuca swą laskę; wrzawa się ucisza).

Cóż wy myślicie? co postanawiacie?
Czyżeśmy z carem Moskwy nie w pokoju?
Ja sam, jako wasz królewski wysłannik,
Dwudziestoletni sprowadziłem rozejm.
W Kremlinu sali tę oto prawicę
Do uroczystej podniosłem przysięgi
I car rzetelnie dotrzymał nam słowa.
Czemże więc wierność jest zaprzysiężona,
Czemże układy, gdy je uroczysty
Sejm zrywać może?

DYMITR.

O książę Sapieho!
Więc wy mówicie, żeście z Moskwy carem
Pokój zawarli? Nie! tegoście nigdy
Zrobić nie mogli, bo jam jest tym carem.
We mnie jest Moskwy majestat, gdyż jestem
Synem Iwana, a przeto i jego
Jam prawowitym teraz spadkobiercą.
Jeżeli Polska zechce zawrzeć pokój
Z Moskwą, to ze mną musi go zawierać.
Wasz układ niczem, z nikim był zawarty.

ODOWALSKI.

Cóż nas obchodzi wasz układ? Podówczas
Takeśmy chcieli; dziś chcemy inaczej.

LEW SAPIEHA.

Do tegoż doszło? Kiedy więc nikt nie chce
Stanąć w obronie prawa, to ja stanę.
Chcę zedrzeć fałszu potworną zasłonę,
Chcę wypowiedzieć wszystko, co wiem tylko!
Książe Prymasie! Jakto? czy naprawdę
Tak dobroduszni jesteście, czy tylko
Błahe pozory tak was łudzić mogą?
Czy wy wierzycie senatorzy? Królu!
Czyś ty tak słaby? Czyż wy nic nie wiecie?
A może tylko wy wiedzieć nie chcecie,
Żeście zabawką w rękach wojewody
Sandomierskiego, który tego cara
Na pierwszy teraz oto plan wysunął,
A sam, trawiony niezmierzoną pychą,
Już w myśli Moskwę zamożną pochłonął?
Mamże wam mówić, że pomiędzy nimi
Już układ stanął stwierdzony przysięgą?
Że on najmłodszą córkę z nim zaręczył?
Czy ta szlachetna ma się Republika
W niebezpieczeństwo nowej rzucić wojny?
By wojewodę wielkim, jego córkę
Carową Moskwy zrobić i królową?
Wszystkich omamił i wszystkich przekupił;

Sejm, wiem to dobrze, chciałby opanować:
Widzę tu jego potężne stronnictwo
W tej oto sali; i nie dosyć na tem,
Że mając większość kieruje tym sejmem,
Lecz w trzy tysiące koni tu przyciągnął
I Kraków zalał swymi jurgieltniki.
W tej nawet chwili oni napełniają
Zamkowe sale. Chcianoby gwałt zadać
Naszego słowa wolności; lecz trwoga
Nie ma przystępu do mojego serca.
Dopokąd jeszcze krew w mych żyłach krąży,
Chcę stwierdzać jawnie wolność mego słowa;
Kto dobrze tuszy, niechaj przy mnie stanie.
Dokąd żyć będę, to żadna ustawa
Któraby prawo i zdrowy rozsądek
Mogła obrażać, nie przejdzie na sejmie.
Jam z Moskwą pokój zawierał i jestem
Tutaj od tego, by go dochowano.

ODOWALSKI.

Po co nań zważać? Dalej! zbierać głosy!

(Biskupi krakowski i wileński wstają i każdy idzie w swoją stronę, by zebrać głosy).

GŁOSY WIELU

Wojna z Rosyą!

ARCYBISKUP GNIEŹN. (do Sapiehy).

Dajcie pokój książę!
Wszakże widzicie, że przeciw wam większość.
Nie sprowadzajcie, proszę, rozdwojenia.

KANCLERZ.

Król wojewodę prosi, by ustąpił,
I nieszczęśliwie sejmu nie rozdwajał.

ODZWIERNY.

Ci, co za drzwiami stoją, wam donoszą,
Byście się mężnie trzymali, gdyż cały
Kraków po waszej oświadczył się stronie.

MARSZAŁEK (do Sapiehy).

Prawa się strona na jedno zgodziła.

SAPIEHA.

Zgódźcie się wszyscy! a ja: Nie! — powiadam.
Zakładam veto i zrywam sejm cały!
I krokiem dalej już nikt nie postąpi.
Nieważnem wszystko, co się uchwaliło,
Wszystko jest zerem!

(Powszechne zamieszanie: król opuszcza tron; balaski wywrócono; powstaje szalona wrzawa. Posłowie chwytają za szable i grożą niemi Sapieże. Biskupi mieszają się pomiędzy obie strony i zasłaniają go stołami).

SAPIEHA.

Większość, powiadacie?
Czemże jest większość? Większość — to głupota;
Rozum, ten zawsze mniejszości udziałem.
Czyż się o całość troszczy, kto nic nie ma?
Czyliż ma żebrak wolność albo wybór?
On magnatowi, który go opłaca,
Za chleb i buty musi głos swój sprzedać.
Należy głosy ważyć, a nie liczyć.
Wcześniej, czy później państwo runąć musi,
W którem zwycięża większość nie rozsądek
I bezrozumni rozstrzygają sprawę!

ODOWALSKI.

Słuchajcie zdrajcy!

SAPIEHA.

Kto tu zdrajcą, pytam?
Ja śmiało stanę przed sądem przyszłości,
Bom ja publiczną nie frymarczył sprawą!

POSŁOWIE.

Hej! precz z nim! precz z nim! porąbać w kawały!

ARCYBISKUP GNIEŹN. (wyrywa swemu kapelanowi krzyż z ręki i wchodzi między posłów).

Panowie! spokój! Czy na wolnym sejmie
Obywateli ma się krew przelewać?
Książę Sapieho! miarkujcie się, proszę!

(Do biskupów):

Weźcie go z sobą! niechaj piersi wasze
Dla niego dzisiaj silną będą tarczą.

Przez te drzwi boczne oddalcie go cicho,
Ażeby tłum go w kawały nie pociął.

(Biskupi uprowadzają z trudnością Sapiehę, grożącego jeszcze ciągle wzrokiem, podczas gdy Arcybiskupi gnieźnieński i lwowski odsuwają od niego napierających nań posłów. Wśród gwałtownego zamieszania i brzęku szabel sala się opróżnia tak, że zostaje tylko: Dymitr, Mniszech, Odowalski i hetman kozacki).

ODOWALSKI.

A to nam nasze pomieszało szyki.
Lecz wam dlatego pomocy nie braknie.
Gdy Republika pokój z Moskwą chowa,
My z nią w bój pójdziem własnemi silami.

HETMAN KOZACKI.

Komuż przyjść mogło na myśl, że sejmowi
Całemu on sam jeden stawi czoło.

MNISZECH.

Jednak się stało. — Król tu ku nam zdąża.

(Wchodzi król Zygmunt w towarzystwie W. Kanclerza, W. Marszałka koronnego i kilku biskupów).

ZYGMUNT III.

Pozwól, mój książę, że ciebie uścisnę.
Wreszcie wam słuszność świetna Republika
Przyznała, com ja dawno w sercu przyznał.
Los wasz głęboko mnie wzrusza; on silnie
Musi przemawiać do serc wszystkich królów.

DYMITR.

Już zapomniałem wszystko, com przecierpiał;
Na waszej piersi jam odżył na nowo.

ZYGMUNT III.

Wiele ja mówić nie lubię; jednakże
Co sam król może, który dzierży władzę
Nad bogatszymi wasalami, chętnie
To, co sam mogę, to mam ofiaruję.
Świadkiem byliście złego widowiska;
Lecz nie trzymajcie źle o naszej Polsce,
Gdyż dzika burza wstrząsła nawą państwa.

MNISZECH.

Wśród szumu burzy sternik szybko zwraca
Statek, do pewnej uchodząc przystani.

ZYGMUNT III.

Sejm jest zerwany. Ja pokoju z carem
Zrywać nie mogę; jednakże wy macie
Silnych przyjaciół. Jeźli Polak zechce
Na własną rękę dla was się uzbroić,
Kozak się waży na wojny igraszkę,
On wolnym mężem, wzbraniać mu nie mogę.

MNISZECH.

Pod bronią jeszcze stoi rokosz cały.
Gdy twoja wola najjaśniejszy panie,
Natenczas może się ten strumień dziki,
Co przeciw twej się podniósł wysokości,
Na Moskwę śmiało rozlać nieszkodliwie.

ZYGMUNT III

Broń ci najlepszą Rosya dostarczy:
Tarczą najlepszą twego ludu serce.
Rosyę tylko Rosya zwycięży.
Tak, jak tu dzisiaj mówiłeś przed sejmem,
Tak przemów w Moskwie do obywateli.
Zdobądź ich serca, a będziesz panował.
Obcą się bronią żaden tron nie wzniesie.
Ludowi, który swą godność szanuje,
Wbrew jego woli nie narzucisz władcy.
Niegdyś spokojnie na dziedzicznym tronie
Szwecyi usiadłem, jak król prawowity,
Jednak ojczyste utraciłem państwo,
Gdyż umysł ludu był mi nie przychylny.

MARYNA (wchodzi).

Na twe wezwanie ojcze tu przychodzę.

MNISZECH

Najmiłościwszy królu! u nóg twoich
Klęczy Maryna, najmłodsza ma córka;
Książę moskiewski oddał jej swe serce.
Tyś domu mego dostojnym patronem,
Jej więc małżonka otrzymać się godzi
Jedynie z twojej królewskiej prawicy.

ZYGMUNT III

Kiedy pragniecie, panie wojewodo,
Chcę miejsce ojca carowi zastąpić.

(Do Dymitra oddając mu rękę Maryny).

Obym wam przywiódł na tę piękną drogę
Szczęścia rozkoszną boginię i obym
Dożył tej chwili, bym tę piękną parę
Widział siedzącą na moskiewskim tronie.

MARYNA.

Panie! w pokorze twą łaskę przyjmuję
I twą poddaną zostanę jak jestem.

ZYGMUNT III.

Powstań caryco! To miejsce niegodne
Ciebie o pani, cara narzeczonej,
Ani też córki mego wojewody!
Wyście najmłodsza pośród sióstr swych grona
Lecz duch wasz losu wyprzedza wyroki
I wielkodusznie dąży ku wyżynom.

DYMITR.

Świadkiem bądź wielki królu mej przysięgi,
Którą jak książę składam w księcia ręce:
Rękę szlachetnej dziewicy przyjmuję,
Jak drogocenny zakład mego szczęścia.
Przysięgam, że gdy na tron ojców wstąpię,
To ją sprowadzę jako moją żonę
Z okazałością, jaka się należy
Wielkiej królowej. Zaś mej narzeczonej
Psków i Nowogród na dar ślubny daję
Wraz ze wszystkiemi miastami, siołami,
Z całą ludnością i z przywilejami
Władzy książęcej na wyłaczną własność
Po wszystkie czasy i tę darowiznę
Chcę wam, o pani, jako car zatwierdzić
W mojej stolicy, tam wśród Moskwy murów.
Zaś szlachetnemu panu wojewodzie
Tytułem kosztów jego uzbrojenia
Milion polskich wypłacę dukatów;
A wszystkim, którzy mnie wesprzą w potrzebie,

Dam, com obiecał. Tak mi Panie Boże
I wszyscy święci wiernie dopomóżcie,
Jako słów wiernie dotrzymam przysięgi.

ZYGMUNT III.

O, dochowacie! i nie zapomnicie
Ileście winni panu wojewodzie,
Który marzeniom waszym — pewne szczęście,
Waszym nadziejom — dziecię swe oddaje.
Tak rzadką przyjaźń trzeba strzedz troskliwie.
Toż pamiętajcie, gdy będziecie w szczęściu,
Po jakich szczeblach doszliście do tronu,
I wraz ze suknią nie zmieniajcie serca.
Pomnijcie, żeście tu sami stanęli,
Że po raz drugi ten kraj wam dał życie.

DYMITR.

W pogardzie wzrosłem; to też piękny węzel
Umiem szanować, który łączy ludzi
Z ludźmi wśród zmiennych żywota kolei.

ZYGMUNT III.

Teraz jednakże idziecie do państwa,
Gdzie obyczaje i zwyczaje inne.
Tu w Polsce wolność panuje nad krajem;
Król sam, choć blaskiem majestatu pierwszy,
Musi być często możnej szlachty sługą.
Tam samowola jednego panuje,
Niewolnik służbę swą pełni cierpliwie,
Pan za swe rządy nie składa rachunku.

DYMITR.

Tę piękną wolność, jaką tu znalazłem,
Chciałbym do mojej przeszczepić Ojczyzny;
Chcę z niewolników zrobić wolnych ludzi,
Bo niewolniczych dusz rządu nie pragnę.

ZYGMUNT III.

Nie czyńcie tego jednakże zbyt nagle,
I nauczcie się słuchać ducha czasu!
Na pożegnanie chciejcie przyjąć książę,
Odemnie jeszcze choć te trzy nauki!
Bądźcie im wierni, gdy tron owładniecie.

Król wam je daje, co wiele doświadczył;
One się waszej przydadzą młodości.

DYMITR.

O wielki królu! ucz mnie swej mądrości!
Wyście w czci wielkiej u wolnego ludu;
Jakżesz mam czynić, abym ją sam zdobył?

ZYGMUNT III.

Teraz z obczyzny przyjdziecie i obcy,
Nieprzyjaciela wprowadzi was oręż;
Musicie krok ten fałszywy naprawić.
Prawym się Moskwy okażecie synem,
Jeżli zwyczaje ich uszanujecie.
Polakom wiernie dochowajcie słowa,
Miejcie cześć dla nich, albowiem wam trzeba
Wiernych przyjaciół na tym nowym tronie.
Ramię, które was teraz tam wprowadzi,
Może was zrzucić. Obce obyczaje
Nie łacno w innym przyjmują się kraju,
Książę Dymitrze! A i serce ludu
Rychło od swego pana się odwróci,
Gdy ten tradycyj jego nie szanuje.
W łachmany obcej kultury się może
Naród przystroić na rozkaz swych panów,
Ale rdzeń duszy niezmienny zostanie
I zasiew taki nie wyda owoców.
Tylko na gruncie narodowych uczuć,
Starych tradycyj, gmach budować można
Silny i trwały i siać zdrowe ziarna
Szczerej, rodzimej kultury, co kwiatem
Przepięknym wzrasta na rodzajnej glebie.
Przeto zważajcie, aby czyn wasz każdy
Zgodny był z duchem waszego narodu.
Znajdziecie matkę, więc ją czcią otoczcie.

DYMITR.

O ty mój królu!

ZYGMUNT III.

Zaprawdę przyczynę
Macie, by jako dziecko ją szanować.

Czcijcie ją. Ona pomiędzy narodem
A wami jako święty węzeł stoi.
Tam władza cara wolna od praw ludzkich,
Gdyż władcy sejm tam żaden nie krępuje;
Tam nic straszniejszem nie jest jak natura
Panującego, a lepszej rękojmi
Waszej ludzkości naród mieć nie może,
Jak waszą miłość dziecka względem matki.
Więcej nie mówię, gdyż reszta zbyteczna
Przedtem, nim złote runo zdobędziecie.
Nie oczekujcie łatwego zwycięstwa:
Car Borys włada z powagą i siłą,
Nie z niewieściuchem idziecie do boju.
Kto za zasługi swe na tron wypłynął,
Tego wiatr mniemań nie tak prędko zwali,
A jego czyny są mu w miejsce przodków.
Ja was zostawiam waszej dobrej gwieździe;
Ona po dwakroć już w cudowny sposób
Wyratowała was z objęcia śmierci,
Do niej należy ukończyć swe dzieło
I wam na skronie położyć koronę.

(Wychodzą wszyscy oprócz Maryny i Odowalskiego).

ODOWALSKI.

Pani! czym wiernie spełnił polecenie
I czy gorliwość mą zechcesz pochwalić?

MARYNA.

O jakto dobrze, żeśmy tylko sami;
Mamy omówić rzeczy wielkiej wagi.
O tem nasz książę nie powinien wiedzieć.
Za głosem Bożym, który nim kieruje,
Niech sobie idzie; jak długo on w siebie
Ma jeszcze wiarę i świat w niego wierzy;
Trzeba mu owszem tę ciemność zostawić,
Która to wielkich czynów jest rodzicą.
My jednak jasno musimy rzecz widzieć,
Musimy działać. On tu daje imię,
On jest natchnieniem, a my zaś za niego
Zimną rozwagę musimy posiadać.

Gdy przezornością i sztuką już sobie
Szczęśliwy wynik sprawy zapewnimy,
O! to i wtedy pozwólmy mu marzyć,
Że z wyżyn niebios los ten ma w udziale.

ODOWALSKI.

O pozwól pani! ja dla ciebie żyję.
Cóż ta moskiewska obchodzi mnie sprawa?
Tobie, twej chwale i twojej wielkości
Ja chcę w ofierze złożyć krew i życie.
Szczęście nie kwitnie dla mnie; jam zawisły,
Nie mam majątku i życzeń nie mogę
Podnieść tam w górę, gdzie ty stoisz pani.
Jednak na twoją łaskę chcę zarobić.
Zrobić cię wielką, to cel moich dążeń.
Potem, na zawsze może cię kto inny
Posiąść, ty jednak moją pozostaniesz,
Gdy tylko będziesz dziełem mojej ręki.

MARYNA.

Przeto ci całem mojem sercem wierzę.
Tyś mężem czynu; ty mi jesteś wierny;
Fałszywie myśli król, jam go przejrzała.
Wszystko to było z góry umówioną
Z panem Sapiehą tylko komedyą.
To takie jasne: wszak jemu na rękę
Że się mój ojciec, którego potęgi
On się obawia, przez to przedsięwzięcie
Bardzo osłabi, i że związek szlachty
Dla niego groźny w tej obcej wyprawie
Utraci siłę i pójdzie w rozsypkę.
Sam neutralnym chce pozostać w walce:
Bo szczęście walki zawsze jest niepewne.
Myśli więc jasno: gdy my zwyciężymy,
Osłabła Moskwa na tron go wyniesie;
Jeźli przegramy, wtedy się spodziewa,
Że w jarzmo władzy snadniej nasz kark wtłoczy.
Stoimy sami; jasną nasza droga.
Gdy on o siebie się troszczy, musimy
I my o naszą własną troszczyć sprawę.

Ty poprowadzisz wojsko do Kijowa
I tam mu każesz przysięgnąć na wierność
Mnie i książęciu. Mnie też, czy ty słyszysz?
Przezorność taka bowiem jest konieczną.

ODOWALSKI.

Tobie przysięgną, rozumiem, wszak twoją
Jest cała sprawa, za którą walczymy,
I tylko w twoją wszystkich wezwę służbę.

MARYNA.

Nie tylko twoje ramię mi potrzebne,
Także twe oko.

ODOWALSKI.

Rozkazuj, mów, proszę.

MARYNA.

A więc uważaj. Wiedziesz carewicza.
Strzeżże go dobrze! Na krok nie odstępuj!
Zdasz mi rachunek z wszystkich jego kroków.
Kto się doń zbliży, i o czem z nim mówi
I o najskrytszych jego myślach nawet
Mnie uwiadomisz.

ODOWALSKI.

Możesz mi zaufać.

MARYNA.

Z ócz go nie spuszczaj.
Bądź jego stróżem a wraz opiekunem.
Zrób go zwycięzcą i przyspórz mu sławy,
Lecz tak, aby nas ciągle potrzebował.
Wszak mnie rozumiesz.

ODOWALSKI.

Możesz mi zaufać.
Już on się bez nas nigdy nie obejdzie.

MARYNA.

Nikt nie jest wdzięcznym. Gdy już będzie carem
Szybko od siebie odrzuci drabinę,
Po której szczeblach podniósł się do góry.
To mu nasz związek na barkach zacięży,
Rychło te więzy od siebie odrzuci.
Ciężką dlań krzywdą będzie dobrodziejstwo,

Wprzód wyświadczone, gdy je trza nagrodzić.
Moskal Polaka z duszy nienawidzi;
Silnych, serdecznych nigdzie węzłów nie ma,
Któreby mogły naprawdę ich złączyć.
Szczęście, nieszczęście — niech wiem o tem prędko.
Na twoich gońców chcę czekać w Kijowie.
Jako milowe słupy porozstawiaj
Mi twoich gońców, chociażbyś miał nawet
Mojego wojska liczbę nadwyrężyć.

(Wchodzi wiele szlachty).

MARYNA.

Kto za mnie w pole pociągnie?

SZLACHTA.

My wszyscy.

I. ZE SZLACHTY.

My też pójdziemy. My nie zostaniemy
Tutaj tak sami! Nie!

II. ZE SZLACHTY.

Pójdziemy razem!
W moskiewskiej chcemy udział brać zdobyczy!

III. ZE SZLACHTY.

Patronko nasza! o zabierz nas z sobą!
Chcemy cię Moskwy uczynić carycą.

MARYNA (do Odowalskiego).

Co zacz ci ludzie? to prosta hołota.

III. ZE SZLACHTY.

Koniuszym jestem u pana starosty...

II. ZE SZLACHTY.

A ja kuchmistrzem kasztelana z Wilna.

I. ZE SZLACHTY.

Ja pacholikiem.

IV. ZE SZLACHTY.

A ja zaś kuchcikiem.

MARYNA.

Fi, Odowalski, ci nie po mej myśli.

ODOWALSKI.

Przyjmij ich na żołd. Wszak to zawsze szlachta,
I przytem rąbią, jak najlepsi męże.

II. ZE SZLACHTY.

O nie gardź nami, patronko! My biedni,
Aleśmy wszyscy szlachta i piastowie.

STAJENNI.

Myśmy piastami, wolno urodzeni,
Polacy. Przeto nie zechciej nas mieszać
Z podlą hołotą chamskiego nasienia.
Myśmy stanowi; mamy swoje prawa.

ODOWALSKI.

I chłosty biorą tylko na kobiercu.

IV. ZE SZLACHTY.

O nie gardź nami! mamy zacne serca.

ODOWALSKI.

Przyjmij ich na żołd. Daj im konie, buty,
A oni mają ramiona i rąbią.

MARYNA.

A gdy po ludzku będziecie wyglądać,
Pokażcie się znów; teraz niech wam suknie
Da mój nadworny, domowy marszałek.

(Wchodzi tłum nowej szlachty).

JEDEN Z PRZYBYŁYCH.

Dostarcz pieniędzy, patronko, pójdziemy
I ciebie zrobim moskiewską królową.

MARYNA.

Patrzcie na Moskwę, tam bogactwa wasze.
Nic nie zarobi, kto nic stracić nie chce.
W tej grze fortuny trzeba coś postawić.

JEDEN Z PRZYBYŁYCH.

Najprzód nas wykup, gdy mamy iść w pole,
Bo w czasie sejmu myśmy przehulali
Wszystko do grosza; siedzimy kamieniem.

MARYNA.

Biskup z Kamieńca pożycza pieniędzy
Na zastaw włości i waszych poddanych.
Sprzedać, zastawić wasze dymne dwory
Możecie, wszystko na srebro wymienić,
Wszystko utopić w koniach i rynsztunku.
Najlepszym kupcem jest wojna, ta robi

Z żelaza złoto. Co w Polsce stracicie,
To odzyskacie po dziesięćkroć w Moskwie.
Najlepszym również gospodarzem wojna:
Bo jako robi złoto ze żelaza,
Tak również zbiera plony bez zasiewu.

IV. ZE SZLACHTY.

Tam jeszcze dwustu siedzi we winiarni;
Gdy się pokażesz i puhar wychylisz
Za ich pomyślność, wszyscy będą twoi.

MARYNA.

Oczekuj na mnie, masz mi towarzyszyć.

WSZYSCY.

Patronko nasza! musisz być carową,
Albo nie chcemy dłużej być przy życiu.

JEDNI.

Tyś nas po ludzku odziała na nowo,
My ci służymy naszą krwią serdeczną.

(Wchodzi wiele szlachty).

PRZYBYLI.

Patronko! czyśmy dobrze usłyszeli?
Dobrze zrobili? Kogo mamy ubić?
Rozkazuj naszym ramionom i szablom!

MARYNA.

W Kijowie jest plac zborny. Tam nadciągnie
Także mój ojciec w trzy tysiące koni.
Mój szwagier daje dwa tysiące. Przytem
Oczekujemy sukkursu kozaków,
Co żyją niżej dnieprowych porohów.

JEDEN.

Nic ci nie ujdzie! troszczysz się i o to?
Tyś na królowę z pewnością zrodzona!

MARYNA.

Wiem o tem; przeto i nią też być muszę.

III. ZE SZLACHTY.

Prowadź nas sama! Bądź naszym hetmanem!
Naszą chorągwią! siadaj na araba
Białego, przywdziej na siebie rynsztunek,

A potem prowadź jako Wanda druga
Do pewnych zwycięstw twe dzielne zastępy.

MARYNA.

Mój duch was wiedzie. Wojna nie dla kobiet.
Chcę tutaj zostać i o was się troszczyć.
Czy przysięgniecie wszyscy mnie na wierność?

WSZYSCY.

Iuramus! wszyscy tobie przysięgamy.

(Dobywają szabel).

JEDNI.

Vivat Marina!

DRUDZY.

Russiae regina!

(Maryna rozdziera swój welon i rozdziela go między szlachtę. Wszyscy wychodzą, oprócz Maryny. Wchodzi z drugiej strony Mniszech).

MARYNA. MNISZECH.

MARYNA.

Czemuś tak chmurny, mój ojcze gdy szczęście
Nam się uśmiecha, podług naszych życzeń
Krok każdy idzie i wszystkie ramiona
Za naszą widzisz uzbrojone sprawą?

MNISZECH.

Właśnie dlatego moja córko droga!
Wszystko na jednę stawiliśmy stawkę.
Ojca się twego wyczerpała siła
W całości na tę wojenną potrzebę.
Słuszny mam powód myśleć tak poważnie.
Szczęście fałszywem, a wynik niepewny.
I strach mnie zbiera na myśl o przegranej.

MARYNA.

*Czemuż najgorsze odrazu przypuszczać?
Możemy przegrać, to prawda; lecz sądzę,
Że nasza droga do zwycięstw prowadzi.
Kto wierzy w swojej sprawy powodzenie,
Ten już w połowie swej drogi do celu.*

MNISZECH.

O niebezpieczna dziewczyno! dokądże
Tyś mnie przywiodła? Jakżeż słaby jestem

Ojcem, żem nie miał dosyć męskiej siły,
Ażeby opór stawić twym dążeniom.
Jam najbogatszym państwa wojewodą,
Pierwszym po królu. O gdybyśmy chcieli
Na tem poprzestać, czyżbyśmy nie mogli
Zażywać szczęścia w całej pełni duszy!
Ty dążysz wyżej, — los umiarkowany
Ci nie wystarczał tak jak siostrom twoim.
Chciałaś osięgnąć życia cel najwyższy
Dla śmiertelników i koronę nosić.
A ja, zbyt słaby ojciec, chciałbym chętnie
To, co najwyższe, dla ciebie zgromadzić.
Twoim błaganiom dałem się ogłupić
I przypadkowi pewną'm rzecz poświęcił.

MARYNA.

Jak? — drogi ojcze! żal ci bogactw twoich?
Zdołaż los zwykły kogo zadowolić,
Jeżeli ujrzy tuż nad swoją głową
Dobro najwyższe?

MNISZECH.

Nie nosi korony
Żadna z sióstr twoich, jednak są szczęśliwe.

MARYNA.

Cóż to za szczęście, gdy wojewodzianka
Z rodu w dom idzie męża wojewody!
Cóż mi nowego niesie zmiana stanu?
I czyż mnie cieszyć może dzień najbliższy,
Gdy mi nic więcej, jak dzisiaj, nie niesie?
Ten do dawnego starych zwrot — niesmaczny!
Ta wstrętna, nudna jednostajność bytu!
Małaż nagroda — spodziewać się, dążyć?
Miłość lub wielkość tylko mnie nasyci,
A zresztą wszystko jest dla mnie poziomem.

MNISZECH.

*Tyś dziecko! żyjesz upojona czarem
Świetnej przyszłości; nieznane ci losu
Dziwne kaprysy; mnie czas skroń ubielił,
Czoło poorał bruzdami cierpienia

I chmurą smutku przysłonił me oczy,
Dając mi poznać szczęścia blask zwodniczy.*

MARYNA.

Rozjaśnij czoło, ojcze mój kochany!
Cóż pocznie przybysz, który stanął z nami,
Jeżeli ujrzy, że oto my sami
Najprzód tracimy w samych siebie wiarę?
Zawierzmy fali, która nas unosi!
Nie o ofiarach myśl, które ponosisz!
Patrz na nagrodę, na cel osiągnięty —
Kiedy twe oczy ujrzą dziewkę twoją
W blasku siedzącą na carowej tronie,
Kiedy twe wnuki zawładną tym światem.

MNISZECH.

Ja nic nie myślę! i ja nic nie widzę
Krom ciebie jednej, moja dziewko droga,
Ciebie w gloryi królewskiej korony.
Ty tego żądasz odmówić nie mogę.

MARYNA.

Drogi, kochany ojcze! jedna prośba!
Nie odmów mi jej!

MNISZECH.

Czego chcesz me dziecię?

MARYNA.

Mamże w Samborze pozostać zamknięta
Z nieposkromioną tęsknotą w mej piersi?
Los mój rzucony na brzeg Dniepru drugi; —
Niezmierna przestrzeń od was mnie oddzieli.
Czyliż to zniosę? O, duch niecierpliwy
Będzie na straszne wydany tortury
Wyczekiwania i niezmierną długość
Całej przestrzeni bojaźnią przemierzy
I każdem żywszem serca uderzeniem.

MNISZECH.

Czegóż więc żądasz?

MARYNA.

Pozwól mi w Kijowie
Czekać na wynik; tam wieści zaczerpnę

O każdem nowem zdarzeniu u źródła.
Tam na graniczny obu mocarstw rynek
Szybko się do mnie przedrze wieść o każdym
Nowym wypadku; tam wichrowi mogę
Odkradać każdą niesioną nowinę.
Będę widziała sine Dniepru fale
Pędzące chyżo od Smoleńska murów.
*Rękę przyłożę do serc ruskiej szlachty,
By się dowiedzieć, czy w ich sercach żyje
Pamięć o Rusi wolnej, niezależnej
Od Republiki, czy tam duch bojarów
Warego-ruskich błąka się tajemnie
I czy ku sobie stary naród wabi.
A potem każę lirnikom stepowym
Iść hen po miastach, miasteczkach i dworach,
Po siołach pańskich, kozackich futorach
I smętną pieśnią i dumą kozaczą
Niech nad minioną swobodą zapłaczą,
Niechaj im mówią, że ona wnet wróci —
A potem Ruś mi się w objęcia rzuci.*

MNISZECH.

Duch twój podąża w górę nad przepaście
Straszne, potworne! Miarkuj się me dziecię.

MARYNA.

Ty mi przyklaśniesz! ty mnie sam powiedziesz!

MNISZECH.

Ty mnie uwiedziesz! Czyż tego nie muszę,
Czego ty zechcesz?

MARYNA.

Mój ojcze serdeczny!
Patrz! gdy zostanę moskiewską carową
Kijów być musi nam wtedy granicą.
Kijów mój będzie! i ty będziesz władał.
Pozwól mi tylko Moskwy być carową
I niechaj moje dojrzeją zamiary,
To jeszcze wielkie dziać się będą rzeczy.

MNISZECH.

Dziewko, ty marzysz! Już Moskwa olbrzymia
Dla twego ducha za ciasną; już pragniesz
Ziemie odrywać od pnia starej Polski,
Swojej ojczyzny.

MARYNA.

Kijów nigdy nie był
Lechickim krajem; wszak tam panowali
Od wieków starzy Waregów kniaziowie;
O znam ja dobrze stary latopisów! —
Od ziemi ruskiej został oderwany;
A ja go starej powrócę koronie.

MNISZECH.

Cicho me dziecko! Wszakże wojewodzie
Polskiemu o tem słyszeć się nie godzi.

(Słychać trębaczy).

*A więc ruszamy! i nie wiem czy siwą
Głowę przyniosę na ojczystą ziemię!
Na mojej piersi legło smutku brzemię.
Zniosę go, byleś ty była szczęśliwą.
Ze mną pojedziesz razem do Kijowa,
Jak sobie życzysz. (Wychodzi).

MARYNA (sama).

O dzięki ci ojcze!
Jednak w tej chwili chętniebym cofnęła
Łódź mego życia w domowe zacisze,
Bo i ma dusza w smutku utonęła
I głos przestrogi w mojem sercu słyszę,
Że i mnie zwieje zmienny wiatr fortuny,
Że miast korony wezmę wieko truny!*

KONIEC AKTU PIERWSZEGO.

AKT II.

OSOBY II. AKTU I. SCENY:

HIOB, Archijerej	OLGA	czernice
MARFA, wdowa po Iwanie Groźnym	XENIA	

RYBAK. — Orszak czernic.

AKT I.

SCENA I.

Widok greckiego klasztoru wśród samotnej północnej okolicy nad Białem Jeziorem.

Orszak czernic w czarnych sukniach i welonach przesuwa się przez scenę. Marfa w białym welonie stoi odosobniona nad pomnikiem grobowca. Olga występuje z orszaku, przez chwilę wpatruje się w Marfę a potem przystępuje bliżej.

OLGA.

Czyliż cię serce nie pędzi wraz z nami
W wolne przestrzenie zbudzonej natury?
Słońce przychodzi, noc się długa łamie;
Lód pękł na rzekach, zmieniają się sanki
Na czółna; ptaki wędrowne wracają.
Świata się bramy otwarły; nas wszystkie
Świeże powietrze z ciasnych cel klasztoru
Wabi na łono odmłodzonych niw.
Tylko ty sama, Marfo, jedna, wiecznie
Cierpieniu swemu oddana na łup,
Powszechnej nie chcesz dzielić wesołości?

MARFA.

Zostaw mnie samą; idź z siostrami swemi!
Niech się radości oddaje ten tylko,
Kto się spodziewać jeszcze czegoś może.
Mnie rok, co cały piękny świat odmładza,
Już nic nowego przynieść nie jest zdolny.
Dla mnie już wszystko przeszłością i wszystko
Leży poza mną, jak coś, co już było.
*O, nie inaczej! młodość ma nie wróci!
Ona już dawno legła pod mogiłą,

A z nią mój cały marzeń świat uroczy,
Wszystkie nadzieje, całe moje życie!
Wszystko minęło jako sen zwodniczy!
I odtąd dusza dni żywotu liczy
Łzami, co zwiędłe zalewają oczy.*
Mym małżonkiem to był Iwan Groźny,
I ze szlacheckich całej setki dziewic
Władca mnie wybrał na swą małżonkę;
Koronę carów włożył mi na głowę.
Przy jego boku wiodłam żywot smutny,
Pełen obawy, pierwsza niewolnica
Wśród jego państwa. Wtem mnie obdarzyły
Niebiosa synem, a starego ojca
Ucieszył kwiat ten późny jego siły
I wtedy szczęście wszystkich ziemi matek
Musiało zblednąć przy mojej świetności.
Umarł car Iwan, a po nim nastąpił
Jego syn starszy Fedor Iwanowicz,
Mnie zaś oddano na siedzibę wdowią
Uglicz, gdziem zdala od zamętu świata
Pielęgnowała mojego Dymitra
W rozkosznych chwilach szczęsnego dzieciństwa
Wychowywałam go nadziejom tronu,
Gdyż się dziedziców Fedor nie spodziewał.
O! kto potrafi zmierzyć trwogę matki,
Z jaką nad życiem swego dziecka czuwa,
W którem złożyła całą treść swej duszy!
Jednak: troskliwość moja nie zdołała
Nieuniknioną odwrócić okropność!
Wśród czarnej nocy dłoń nasłanych zbirów
Przez Godunowa zabiła mi syna.
Zamek rzucono na pastwę płomieni.
Nawet ostatnią a smutną pociechę,
Kości chłopięcia, wziął mi los okrutny.

OLGA.

Wiecznież swojego opłakujesz syna
I wiecznie żal ci minionej świetności?
Czy czas, co balsam leje w serca rany,

Nad tobą jedną tylko nie ma władzy?
Byłaś carową tej olbrzymiej ziemi
I byłaś matką kwitnącego syna;
Aż nagle los ci go wydarł okrutny,
Ciebie wtrącono w samotnię klasztoru
Tutaj na krańcach zaludnionej ziemi.
Lecz świat od czasu tego dnia strasznego
Szesnaście razy swe odmłodził lice;
Twarz tylko twoja wiecznie niezmieniona,
Jak obraz grobu, choć wkoło wre życie.
I nieruchomej podobnaś postaci,
Którą dłoń mistrza wykuła w kamieniu,
By zawsze jednym została symbolem.

MARFA.

Tak! czas postawił mnie tutaj pomnikiem
Straszliwych zdarzeń! Nie chcę znać spokoju,
Nie chcę zapomnieć! O! to podła dusza,
Której czas zdolny przynieść ukojenie,
Nagrodę za rzecz nie do nagrodzenia.
Nic nie odkupi od niej duszy smutku.
Jak wiecznie dąży niebiosów sklepienie
Razem z podróżnym i zawsze ogromem
Swoim ponad nim unosi się całym,
Dokąd w ucieczce mógłby zwrócić kroki.
Tak razem ze mną idzie boleść moja,
Gdziekolwiek błądzę, zamyka mnie w sobie
Jak niezmierzone oceanu tonie;
Nigdy jej wieczny mój płacz nie wyczerpał.

OLGA.

Spójrz jednak, co nam młody rybak niesie,
Koło którego siostry się skupiły.
Przychodzi zdala, z zamieszkałej ziemi,
Niesie nam wieści od ludzkiej krainy.
Morze powstało, znowu wolne drogi.
Czyż cię choć prosta nie nęci ciekawość,
By go posłuchać? Wszakżesz tu żyjemy
Prawie jak gdyby umarłe dla świata,
To jednak chętnie możemy posłuchać

O jego zmianach i z cichego brzegu
Patrzeć z podziwem na pożaru fale.

(Czernice wracają z rybakiem).

XENIA, HELENA.

Mów, opowiadaj, co nowego niesiesz!

ALEXIA.

I co tam żyje w tym wieku, powiadaj!

RYBAK.

Dajcie mi mówić moje święte panie!

XENIA.

Wojnaż tam? pokój?

ALEXIA.

Kto panuje światu?

RYBAK.

Do Archangielska przybył statek pewien
Hen od bieguna, gdzie świat zakrzepł lodem.

OLGA.

Jak mógł przyjść okręt na to dzikie morze?

RYBAK.

Jest ci to statek handlowy Anglików,
Nową on drogę do nas wyszukał.

ALEXIA.

Na cóż się człowiek dla zysku nie waży!

XENIA.

Nigdzie więc tedy nie jest świat zamknięty.

RYBAK.

Jeszcześ to, panie, najmniej znaczna nowość.
Zupełnie inna rzecz porusza ziemię.

ALEXIA.

Mów, opowiadaj!

OLGA.

Gadaj, co się stało!

RYBAK.

Dziwnych na świecie dożyli się rzeczy:
Umarli żyją, zmartwychwstają ludzie.

OLGA.

Tłumacz się jaśniej! mówże!

RYBAK.

Książę Dymitr,
A syn Iwana, po którym płaczemy
Jako po zmarłym już od lat szesnastu,
Żyje i oto w Polsce zmartwychwstan jest.

OLGA.

Kniaź Dymitr żyje!

MARFA.

Mój syn!

OLGA.

O zapanuj,
Proszę, nad sobą i każ milczeć sercu,
Aż się wszystkiego od niego dowiemy!

ALEXIA.

Jakże żyć może ten, którego w Uglicz
Zamordowano a potem na pastwę
Dano płomieni?

RYBAK.

Ocalał z pożaru,
Schronisko w jakimś znalazł monasterze;
I tam w ukryciu urósł, aż czas jego
Przyszedł i wtedy pojawił się światu.

OLGA (do Marfy).

Ty drżysz, kniahini, ty bledniesz!

MARFA.

Wiem o tem,
Że to złudzenie, — a jednak tak mało
Mam jeszcze hartu, aby obojętnie
Módz spojrzeć w oczy trwodze lub nadziei,
Że w mojej piersi serce drży wzruszeniem.

OLGA.

Czemu złudzeniu? słuchaj go! o słuchaj!
Jak mogłaby się taka wieść rozszerzyć
Tak bez podstawy?

RYBAK.

E! co? bez podstawy!
Za broń chwyciły Litwiny i Lachy.
Sam wielki książę zadrżał w swej stolicy.

(Marfa drżąc na całem ciele musi się zeprzeć na Oldze i Alexyi).

XENIA.

O mów! o gadaj wszystko, co wiesz tylko.

ALEXIA.

Mówże, gdzieś sobie tę nowinę stworzył?

RYBAK.

Jak, stworzył bajkę? Hramota od cara
Wyszła do wszystkich jego państwa krajów;
Tę nam posadnik naszego miasteczka
Na zgromadzeniu naszej gminy czytał.
I tam to stoi, że nas chcą omamić,
I że oszustwu wierzyć nam nie wolno!
Właśnie dlatego wierzymy! bo gdyby
Nie było prawdą, to co tutaj mówię,
To wielki książę samby wyśmiał kłamstwo.

MARFA.

Jest że to owa siła panowania
Nad sobą samą, którą wywalczyłam?
Tak bardzo jeszcze mojem sercem włada
Czas, że dźwięk marny, dźwięk kilku słów pustych
W podstawach zachwiał głębie mojej duszy?
Już lat szeęnaście opłakuję syna,
Teraz tak nagle mam wierzyć, że żyje?

OLGA.

Przez lat szesnaście po umarłym płaczesz,
Ale popiołów jego nie widziałaś.
Nic nie sprzeciwia się prawdzie tej wieści.
Wszak jeszcze czuwa Opatrzność nad losem
Całych narodów i nad książąt głową.
O otwórz serce powabom nadziei!
Tak niezbadane są wyroki Boga,
A któż Wszechmocy zdolen kłaść granice?

MARFA.

Mamże wzrok znowu zwrócić na to życie,
Od którego mnie wreszcie oddalono?
Mamże wśród wiru niepewnych wypadków
Szukać tryumfu dla marzeń przeszłości,
Dochodzić krzywd swych, kiedy długie lata

Żyłam posępnem smutnych grobów życiem?
Nie przy umarłych złożyłam nadzieję!
O! nie mów więcej! nie pozwól, by serce
Moje przylgnęło do tej pięknej mary!
Nie każ mi syna tracić po raz drugi!
Przepadł mój spokój, wielka cisza ducha!
Nie mogę uwierzyć tym słowom, a jednak
Już ich nie mogę zagłuszyć w mej duszy!
Biada mi! biada! bo dopiero teraz,
Straciłam syna; teraz nie wiem więcej,
Czy go wśród żywych, czy wśród zmarłych szukać,
I oto jestem wydana na pastwę
Strasznych męczarni: zwątpieniu bez granic.

(Słychać dzwon).

OLGA.

Co dzwon zwiastuje, siostro furtyanko?

FURTYANKA.

Sam Archijerej stoi przed bramami;
Od cara przybył; żąda posłuchania.

OLGA.

Sam Archijerej przed naszemi bramy!
Jakaż niezwykła rzecz go tu sprowadza
Daleką drogą od murów świętej Moskwy?

XENIA.

Chodźmy więc wszystkie, by go przyjąć godnie.

(Wchodzi Hiob).

HIOB.

Pocałowanie pokoju wam niosę
W imieniu Ojca i Syna i Ducha,
Który pochodzi od Ojca.

OLGA.

Panie! całujemy
W pokorze twoją ojcowską prawicę!
Co cię sprowadza? rozkazuj swym córkom!

HIOB.

Do siostry Marfy przybywam z posłaniem.

OLGA.

Oto tu stoi, czeka twych rozkazów.

(Czernice oddalają się).

MARFA. HIOB.

HIOB.

Sam wielki książę śle mnie dziś do ciebie;
W ojcowskiej łasce pamięta o tobie;
Bo jako słońce swem płomiennem okiem
Ziemię przenika, siejąc w krąg dostatek,
Tak oko władcy ponad wszystkiem czuwa;
Aż do najdalszych kończyn jego państwa
Czujna troskliwość bacznym śledzi wzrokiem.

MARFA.

O, jam zanadto dobrze już poznała,
Dokąd to jego może sięgnąć ramię.

HIOB.

Dobrze mu znana twa dusza wysoka,
Co cię ożywia, i twoja przezorność,
Twoje poczucie godności, dlatego
On z oburzeniem dzieli tę obrazę,
Jaką ci śmiałek zuchwały wyrządza.

MARFA.

Obrazę? jaką? — tak, ciężką zaiste.

HIOB.

Bezczelny oszust pośród polskiej ziemi,
Jakiś renegat, odstępca od wiary,
Który, klasztorne połamawszy śluby,
Swojemu Bogu ohydnie urąga,
Imienia twego syna nadużywa,
Którego śmierć ci w chłopięctwie porwała.
Zuchwały kuglarz szczyci się krwią twoją
I podaje się za Iwana syna.
A Polak, stary, zacięty wróg Moskwy,
Stał się podporą zmyślonego kłamstwa,
I z siłą zbrojną to monstrum królewskie,
Które sam stworzył, wiedzie w naszą ziemię.
Obałamucił wierne Rusów serce.
I do odstępstwa, zdrady ich porywa.
By tym bezprawiom raz położyć koniec
I ubezwładnić, rozbroić oszusta,

Z ojcowską myślą śle mnie car do ciebie.
Czcisz pamięć syna; przeto i nie zniesiesz,
Ażeby jakiś podły awanturnik
Z grobu mu jego wykradał nazwisko
I tak zuchwale w jego wdzierał prawa.
Całemu przeto ty oświadczysz światu,
Że nikczemnego odtrącasz przybysza,
Który gra podle rolę twego syna.
Nie będziesz żywić obcego bękarta
Przy twojem sercu, co szlachetnie bije.
Car się spodziewa, że ty wymysłowi
Tak haniebnemu godną dasz odprawę
Z tym słusznym gniewem, na jaki zasłużył.

MARFA.

(W ciągu tej mowy zwalcza najsilniejsze wzruszenie).

Czy to możliwe? — mów archijereju!
Przez jakie znaki i dowodów siłę,
Utwierdził wiarę awanturnik śmiały,
Że on jest właśnie tym Iwana synem,
Którego śmierć my zdawna opłakujem?

HIOB.

Przez powierzchowne z carem podobieństwo,
Przez pisma, których dostarczył przypadek,
I przez kosztowny klejnot, który nosi
I pokazuje, uwodzi pospólstwo,
Które się chętnie daje oszukiwać.

MARFA.

Cóż to za klejnot? o! powiedz mi o nim!

HIOB.

Jest to krzyż złoty z dziewięciu szmaragdy,
Który mu przy chrzcie na szyi zawiesił,
Jak sam powiada, kniaź Iwan Mścisławskij.

MARFA.

Co wy mówicie? — więc on ma ten klejnot?

(Z wymuszonym spokojem).

W jakiż się sposób, jak twierdzi, ocalił?

HIOB.

Djak, wierny sługa, ustrzegł go przed mordem,

A potem wyrwał z płomieni pożaru
I do Smoleńska zawiódł potajemnie.

MARFA.

Gdzież się zatrzymał? kędyż on przebywał,
Że do tej chwili tak się mógł ukrywać?

HIOB.

On w monasterze w Czudów się wychował,
Nie znając siebie; a stamtąd na Litwę
Uszedłszy, potem dostał się do Polski,
Kędy był w służbie księcia z Sandomierza,
Aż mu przypadek odkrył pochodzenie.

MARFA.

Czyż z taką baśnią mógł znaleźć przyjaciół,
Którzy dla jego szczęścia ważą życie?

HIOB.

Carowo! serce obłudne u Lacha,
Zazdrośnie patrzy na nasz kraj w rozkwicie.
Pierwszy im powód wystarcza, by śmiało
W naszych granicach rozpłomienić wojnę.

MARFA.

Czyż są i w Moskwie łatwowierne dusze,
Które zuchwale uwodzi kuglarstwo?

HIOB.

Chwiejnem jest serce narodów, kniahini!
Lud lubi zmiany; bo wierzy, że może
Przez nowe rządy i on sam coś zyska.
Zuchwała pewność kłamstwa go porywa;
Cudowność, — poklask i wiarę znajduje.
Przeto car pragnie i car sobie życzy,
Byś rozprószyła błędną ludu wiarę
Przez oświadczenie przeciw oszustowi,
Który gra podle rolę twego syna.
Cieszę się bardzo, żeś jest tak wzruszoną.
Ciebie oburza ta gra szarlatana,
I gniew szlachetny krasy ci dodaje.

MARFA.

A gdzież ten oszust, jak mówią, przebywa,
Który się naszym śmie mianować synem?

HIOB.

Oto już ruszył w stronę Czernichowa;
Jak słychać, ponoć wyruszył z Kijowa,
A wraz z nim ciągną lekkie pułki polskie
I zaporoskich ochotników tłumy.

MARFA.

Dzięki Wszechmocy Najwyższej! o dzięki!
Że mi śle wreszcie zemstę i zbawienie!

HIOB.

Co ci to Marfo? — jak to mam rozumieć?

MARFA.

Potęgi niebios! wiedźcie go szczęśliwie!
Okrążcie jego sztandary, anieli!

HIOB.

Czyż to możliwe? — mógłby oszust ciebie...

MARFA.

On jest mym synem. Po tych wszystkich znakach
Ja go poznaję. Po tej trwodze cara
Ja go poznaję. On jest! on się zbliża!
Precz z twego tronu, tyranie! O zadrżej!
Jeszcze latorośl z pnia Ruryków żyje!
To car prawdziwy, prawy spadkobierca
Idzie, on idzie i żąda rachunku
Z swojej własności!

HIOB.

O, ty obłąkana,
Pomyśl co mówisz?

MARFA.

Więc wreszcie zaświtał
Dla mnie dzień zemsty, nowego tryumfu.
Niebo podźwigło wreszcie z grobu nocy
Na światło dzienne zdeptaną niewinność.
Dumny Godunow, wróg śmiertelny, musi
U nóg mych czołgać i prosić o łaskę.
Moje gorące spełnione życzenia.

HIOB.

Czyż cię nienawiść tak zaślepić może?

MARFA.

Czy twego cara mógł tak strach zaślepić,
Że się ratunku odemnie spodziewa,
Odemnie, krzywdą tak srogą dotkniętej?
Że ciebie do mnie przysyła i daje
Mi broń do ręki, własną krew mi zwraca?
Mamże się zaprzeć syna, którego mi
Niebiosa z grobu cudem wywołały?
By się spodobać zbójcy mego domu,
Który mnie cierpień przywalił ogromem?
Cudowne dzieło niebiosów się pełni,
Mamże od siebie odtrącić ratunek
Może jedyny, który mi Bóg wreszcie
W mojem głębokiem zsyła udręczeniu?

HIOB.

Na co ci nędzę rozszerzać po świecie,
Jeżeli możesz tej nędzy przeszkodzić?
Ty dasz mi inne do cara poselstwo,
A to, com słyszał, — tego nie słyszałem.

MARFA.

Ty mnie nie ujdziesz. Ty mnie musisz słuchać.
Mam cię w swej mocy; ja ciebie nie puszczę.
O! wreszcie mogę moją pierś otworzyć!
Mogę nareszcie całą boleść moją
I w głębi duszy długo kryty ból
Wrogowi memu rzucić w twarz! Bo kimże
Był ten, który mnie wtrącił w ten grób żywych,
Wraz ze świeżemi siłami młodości.
Z namiętnością gorącą mej piersi?
Kto drogie dziecię porwał mi od boku
I nasłał zbirów, aby je zabili?
Nie znajdziesz na to dźwięku w ludzkiej mowie,
Com wycierpiała, kiedym w długie noce,
Od gwiazd promiennych niemal jak dzień jasne,
Z nieposkromioną czuwała tęsknotą,
Bieg godzin licząc moich łez perłami!
Dzień wybawienia i zemsty nadchodzi;
Wszechwładny teraz w mej się znalazł mocy.

HIOB.

Sądzisz, że może car się ciebie boi?

MARFA.

On w mojej mocy. Jedno z ust mych słowo,
Jedno jedyne los rozstrzygnąć może:
Dlatego do mnie twój cię posłał władca!
W tej chwili polski i rosyjski naród
Na mnie spogląda. Gdy ja carewicza
Uznam za mego i Iwana syna,
Na jego szalę złożę serce ludu.
Gdy się go wyprę, zupełnie stracony;
Bo któż da wiarę, by prawdziwa matka,
Matka, co jak ja doznała obelgi,
Mogła odtrącić swego serca dziecię,
Z mordercą swego pogodzić się rodu?
Jedno mnie słowo to tylko kosztuje,
A świat go cały jak kłamcę opuści.
Czy może nie tak? — Żądają odemnie
Jednego słowa, — wiem, wielką przysługę
Mogę wyświadczyć teraz Godunowi!

HIOB.

Całej ojczyźnie przysługę wyświadczysz!
I od wojennej a ciężkiej potrzeby
Ocalisz państwo, dając prawdzie chwałę.
Sama nie wątpisz w zgon swojego syna,
Jak możesz mówić wbrew swemu sumieniu?

MARFA.

W żałobie po nim jam od lat szesnastu,
Jednak popiołów jego nie widziałam.
Wierząc w śmierć jego, tom ja uwierzyła
Powszechnym głosom i mojej boleści.
Dziś wierzę w życie, bo mi wierzyć każe
Ów głos powszechny i nadzieja moja.
Wszak to bezbożnie najwyższej Wszechmocy
Chcieć kłaść granice przeklętem zwątpieniem.
A choćby nie był mego serca dzieckiem,
Tylko fałszywie jego nosił imię,
Jednak być musi mojej zemsty synem.

Ja się doń przyznam, wezmę w miejsce dziecka,
Które mi niebo na pomstę zrodziło.

HIOB.

O nieszczęśliwa! silnym stawiasz czoło?
Przed jego ręką tyś się nie ugięła
Nawet w tej smutnej samotni klasztoru.

MARFA.

Może mnie zabić; mój głos może zgasnąć
W grobowej ciszy lub w więzienia nocy,
Żeby donośnie nie rozbrzmiał po świecie.
To w jego mocy; lecz kazać mi mówić,
Czego ja nie chcę, tego on nie może.
Do tego on mnie nie zmusi prośbami
Ni pogróżkami, ani też jest zdolny
Wszystkiemi swemi przymusić tortury.
Choćby mi nawet oddał swą koronę
Za słowo, które go ocalić może,
Ja tego słowa nie powiem przenigdy.
I lubo wielki wyrządził mi zaszczyt
Archijereja do mnie przysyłając,
Jednakże cel ten na zawsze utracił.

HIOB.

Czy to ostatnie twoje słowo Marfo?
Namyśl się dobrze! Lepszej odpowiedzi
Czyliż nie będę mógł odnieść carowi?

MARFA.

Te odwiedziny były nadaremne,
Archijereju! niechaj car uzbroi
Swoje zastępy, bo on walczyć musi.
Niechaj na niebo rachuje, gdy może,
Na miłość ludu, jeźli mu potrzeba.

HIOB.

O nieszczęśliwa! ty sama chcesz wydać
Na siebie wyrok przedwczesnego zgonu.
Słabej się oto uczepiłaś trzciny,
Razem z nią zginiesz, bo ona się kruszy.

(Hiob odchodzi).

MARFA (sama).

On moim synem, nie chcę o tem wątpić.
Dzikie plemiona, wolnych pustyń dzieci,
W jego obronie za oręż chwytają;
A dumny, polski, wielki wojewoda
Szlachetną córę z jego dobrą sprawą,
Czystą jak złoto, odważa się łączyć.
Ja jego matka tylko go odtrącę?
Tylko mnie jednej nie porusza burza
Wielkiej radości, która wszystkie serca
Jak wir ogarnia, całą wstrząsa ziemię?
On jest mym synem; wierzę weń, chcę wierzyć;
Z żywą ufnością przyjmuję zbawienie,
Które mi oto niebiosa zsyłają.
On jest! on ciągnie tutaj z siłą zbrojną,
By mnie uwolnić, pomścić hańbę moją!
Słyszycie jego doboszów i dźwięki
Jego wojennych trębaczy? O ludy
Wezwania swego króla posłuchajcie!
Pójdźcie tu wszystkie z południa i wschodu
Ze swoich stepów i odwiecznych borów!
W wszystkich językach, w wszystkich strojach chodźcie!
Kiełzajcie konie, reny i wielbłądy!
Jak morskie fale bez liczby wystąpcie.
I pod sztandary swego króla śpieszcie,
Jak płaty śniegu, które arktur sieje.
Czemużem tutaj przykuta, związana,
Ograniczona z bezmiarem uczucia!
Kto zmniejszy przestrzeń, co mnie odeń dzieli?
Ty wieczne słońce, które ziemską kulę
W koło otaczasz, bądź mych życzeń posłem.
Ty rozpostarte w wszechświecie powietrze,
Co nie znasz więzów i z szybkością myśli
Najodleglejsze odbywasz podróże,
Zanieś do niego mojej żar tęsknoty!
Oprócz modlitwy i błagań nic nie znam;
Czerpię je z głębin ognia mojej piersi
I uskrzydlone ślę ku niebios progu.

Całem mem mieniem są oto łzy matki
I macierzyńskie me błogosławieństwo,
Które jak zbrojne posyłam zastępy
Na powitanie ciebie drogie dziecię!

Dalsze fragmenty zbyt drobne i dlatego jako nie przedstawiające interesu scenicznego nie są tłómaczone. Miejsca oznaczone * dodane zostały przez tłómacza.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

I.

GRONO NAUCZYCIELSKIE

przy końcu roku szkolnego 1899/1900.

1. Sołtysik Tomasz, c. k. radca szkolny i dyrektor, honorowy członek Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, członek Rady szkolnej okręgowej, uczył propedeut. filozof. w kl. VIIa+b, tygodniowo godzin 4.
2. Bylicki Franciszek, dr. fil., profesor VIII. rangi, uczył języka niemieckiego w kl. II, IIIa, geografii i historyi w kl. VIb, VIIb, tygodniowo godzin 16.
3. Bystroń Jan, dr. fil., profesor VIII. rangi, członek-korespondent Akademii Umiejętności w Krakowie, uczył w I. półroczu języka niemieckiego w kl. Va, VIa, VIIa, VIII; w II. półroczu miał urlop.
4. Dziurzyński Jan, profesor VIII. rangi, zawiadowca gabinetu fizykalnego, gospodarz kl. VIIa, uczył matematyki w kl. VIa+b, VIIa, fizyki w kl. VIIa, VIII, tygodniowo godzin 15.
5. Gustawicz Bronisław, profesor VIII. rangi, zawiadowca biblioteki polskiej dla młodzieży, gospodarz kl. VIIb, uczył matematyki w kl. Vb, VIIb, VIII, fizyki w kl. VIIb, tygodniowo godzin 12.
6. Kosiński Władysław, dr. fil., profesor VII. rangi, zawiadowca biblioteki dla nauczycieli, gospodarz kl. VIa, uczył jęz. łacińskiego w kl. Va, VIa, VIIa, tygodniowo godzin 17.

7. Kurpiel Antoni, dr. fil., profesor, przez cały rok był na urlopie.
8. Maziarski Wincenty, profesor VIII. rangi, gospodarz kl. Vb, uczył jęz. łacińskiego w kl. Vb, VIb, VIIb, tygodniowo godzin 17.
9. Przybylski Józef, profesor VIII. rangi, zawiadowca gabinetu historyi naturalnej, uczył historyi naturalnej w kl. Ia+b, II, IIIa+b, Va+b, VIa+b, tygodniowo godzin 18.
10. Ks. Puszet Stanisław, profesor VIII. rangi, uczył religii w kl. IVb, Va+b, VIa+b, VIIa+b, VIII, tygodniowo godzin 16 i miewał po dwie egzorty.
11. Soswiński Antoni, profesor VIII. rangi, gospodarz kl. IVa, uczył jęz. łacińskiego w kl. IVa+b, greckiego w kl. IVa, tygodniowo godzin 16.
12. Stroka Wincenty, profesor VIII. rangi, uczył jęz. polskiego w kl. VIa+b, VIIa+b, VIII, propedeut. filoz. w kl. VIII, tygodniowo godzin 17.
13. Szarłowski Alojzy, profesor VII. rangi, zawiadowca zbiorów geograficzno-historycznych, uczył geografii i historyi w kl. Va+b, VIa, VIIa, VIII, tygodniowo godzin 16.
14. Winkowski Józef, profesor VIII. rangi, gospodarz kl. VIII, uczył jęz. łacińskiego w kl. VIII, greckiego w kl. VIIa+b, VIII, tygodniowo godzin 18.
15. Opuszyński Karol, dr. fil., nauczyciel, zawiadowca niemieckiej biblioteki dla młodzieży, gospodarz kl. VIb, uczył języka niemieckiego w kl. VIb, VIIa+b, VIII, tygodniowo godzin 16.
16. Tokarski Maryan, dr. wszech nauk lekarskich, nauczyciel, uczył gimnastyki w kl. Ia+b, II, IIIa+b, IVa+b, Va+b, tygodniowo godzin 18.
17. Dobrzycki Stanisław, dr. fil., zastępca nauczyciela, uczył jęz. polskiego w kl. IIIa, IVa, geografii i historyi w kl. Ia+b, IIIa, IVa, tygodniowo godzin 19.
18. Furko Julian, zastępca nauczyciela, uczył matematyki w kl. IIIa, IVa+b, Va, fizyki w kl. IVa+b,tygodniowo godzin 19.
19. Ks. Kulinowski Józef, dr. św. teologii, zastępca nau-

czyciela, uczył religii w kl. Ia+b, II, IIIa+b, IVa, tygodniowo godzin 12.

20. Lewek Edward, zastępca nauczyciela, uczył jęz. greckiego w kl. Va+b, VIa+b, tygodniowo godzin 20.

21. Morawiecki Stefan, zastępca nauczyciela, gospodarz kl. II, uczył jęz. łacińskiego w kl. II, IIIb, polskiego w kl. Va+b, tygodniowo godzin 20.

22. Pytel Franciszek, zastępca nauczyciela, gospodarz kl. IVb, uczył jęz. polskiego w kl. II, IIIb, IVb, geografii i historyi w kl. II, IIIb, IVb, tygodniowo godzin 20.

23. Stopka Andrzej, zastępca nauczyciela, gospodarz kl. IIIb, uczył jęz. łacińskiego w klasie Ia, greckiego w klasie IIIa+b, tygodniowo godzin 18.

24. Tobiczyk Kazimierz, zastępca nauczyciela, zawiadowca biblioteki pomocy koleżeńskiej, gospodarz klasy Ia, uczył jęz. polskiego w kl. Ia+b, matematyki w kl. Ia+b, II, IIIb, tygodniowo godzin 18.

25. Tyczka Franciszek, zastępca nauczyciela, gospodarz kl. Va, uczył jęz. niemieckiego w kl. IIIb, Va+b, VIa, tygodniowo godzin 16.

26. Wołek Adam, zastępca nauczyciela, gospodarz kl. IIIa, uczył jęz. łacińskiego w kl. Ib, IIIa, greckiego w kl. IVb, tygodniowo godzin 18.

27. Zassowski Adam, zastępca nauczyciela, gospodarz kl. Ib, uczył jęz. niemieckiego w kl. Ia+b, IVa+b, tygodniowo godzin 20.

Dr. Künstlinger Dawid uczył religii mojżeszowej, tygodniowo godzin 8.

Nauczyciele przedmiotów nadobowiązkowych.

1. Bylicki Franciszek, j. w., uczył historyi kraju rodzinnego w I. półroczu w kl. IIIb i VIIb; w II. półroczu w kl. VIb i VIIb, tygodniowo godzin 2.
2. Dobrzycki Stanisław, j. w., uczył historyi kraju rodzinnego w II. półroczu w kl. IIIa i IVa, tygodniowo godzin 2.

3. Gustawicz Bronisław, j. w., uczył kaligrafii w 2 oddziałach, tygodniowo godzin 2.
4. Łepki Bohdan, zastępca nauczyciela c. k. gimnazyum św. Jacka w Krakowie, uczył języka ruskiego w 3 oddziałach, tygodniowo godzin 6.
5. Niepielski Stanisław, pryw. naucz. śpiewu, uczył śpiewu w 2 oddziałach, tygodniowo godzin 4.
6. Pociecha Michał, artysta malarz, uczył rysunków w 3 oddziałach, tygodniowo godzin 6.
7. Pytel Franciszek, j. w., uczył historyi kraju rodzinnego w I. półroczu w kl. IVb, tygodniowo godzina 1; w II. półroczu w kl. IIIb i IVb, tygodniowo godzin 2.
8. Szarłowski Alojzy, j. w., uczył historyi kraju rodzinnego w I. półroczu w kl. VIIa i VIII; w II. półroczu w kl. VIa i VIIa, tygodniowo godzin 2.
9. Tellier Gustaw, pryw. naucz. jęz. francuskiego, uczył języka francuskiego w 3 oddziałach, tygodniowo godzin 6.
10. Tokarski Maryan, j. w., uczył gimnastyki w klasach VI—VIII, tygodniowo godzin 2.

Zmiany w gronie nauczycielskiem w ciągu roku szkolnego 1899/1900.

1. Najwyższem postanowieniem z dnia 1. czerwca 1899 przeniósł Najjaśniejszy Pan dyrektora Stanisława Siedleckiego w stały stan spoczynku. (M. W. i O. z dnia 6. czerwca 1899 l. 15670; R. s. k. z dnia 27. czerwca 1899 l. 14133).
2. Reskryptem z dnia 22. czerwca 1899 l. 14339 nadał J. E. Pan Minister W. i O. profesorowi c. k. gimnazyum w Drohobyczu Józefowi Przybylskiemu posadę nauczyciela w tutejszym zakładzie, a tutejszego zastępcę nauczyciela Franciszka Kusia zamianował rzeczywistym nauczycielem c. k. gimnazyum w Kołomyi (Pr. R. s. kr. z dnia 18. lipca 1899 l. 463).
3. Reskr. z dnia 25. czerwca 1899 l. 13522 zamianował J. E. Pan Minister W. i O. dra wszech nauk lekarskich Maryana Tokarskiego nauczycielem gimnastyki w tutejszym zakładzie (Pr. R. s. kr. z dnia 23. lipca 1899 l. 468).
4. Rozporz. z dnia 5. sierpnia 1899 l. 16600 zamianowała Wys.

c. k. Rada szk. kr. kandydata nauczycielskiego Andrzeja Stopkę zastępcą nauczyciela w tutejszym zakładzie.

5. Rozporz. z dnia 7. sierpnia 1899 l. 18456 przeniosła Wys. c. k. Rada szk. kr. zastępcę nauczyciela Jana Witeka w tym samym charakterze do c. k. gimnazyum w Tarnowie.

6. Reskr. z dnia 22. sierpnia 1899 l. 23003 przeniósł J. E. Pan Minister W. i O. profesora dra Stanisława Zaręcznego w stały stan spoczynku (R. s. kr. z dnia 31. sierpnia 1899 l. 22132).

7. Rozporz. z dnia 5. września 1899 l. 19923 przeniosła Wys. c. k. Rada szk. kr. zastępcę nauczyciela Adama Wołka z c. k. szkoły realnej w Krakowie w tym samym charakterze do tutejszego zakładu.

8. Najwyższem postanowieniem z dnia 5. września 1899 zamianował Najjaśniejszy Pan dyrektora c. k. gimnazyum w Podgórzu, c. k. Radcę szkolnego Tomasza Sołtysika, dyrektorem tutejszego zakładu (M. W. i O. z dnia 13. września 1899 l. 25322; Pr. R. szk. kr. z dnia 19. września 1899 l. 574).

9. Rozporz. z dnia 28. września 1899 l. 24630 poruczyła Wys. c. k. Rada szk. kr. naukę języka ruskiego w tutejszym zakładzie Bohdanowi Łepkiemu, zastępcy nauczyciela c. k. gimnazyum św. Jacka w Krakowie.

10. Najwyższem postanowieniem z dnia 27. grudnia 1899 zamianował Najjaśniejszy Pan profesora Stanisława Bednarskiego dyrektorem c. k. gimnazyum w Podgórzu (M. W. i O. z dnia 5. stycznia 1900 l. 35334; Pr. R. szk. kr. z dnia 21. stycznia 1900 l. 22).

11. Rozporz. z dnia 24. stycznia 1900 l. 875 przeniosła Wys. c. k. Rada szk. kr. zastępców nauczycieli Franciszka Tyczkę i Edwarda Lewka z c. k. gimnazyum św. Anny w Krakowie w tym samym charakterze do tutejszego zakładu.

12. Reskr. z dnia 29. stycznia 1900 l. 1407 zamianował J. E. Pan Minister W. i O. zastępcę nauczyciela Eugeniusza Grabowskiego nauczycielem głównym w c. k. męskiem seminaryum nauczycielskiem w Krakowie (R. s. kr. z dnia 12. lutego 1900 l. 3125).

13. Rozporz. z dnia 6. lutego 1900 l. 2053 przeniosła Wys. c. k. Rada szk. kr. zastępcę nauczyciela Błażeja Gawora do c. k. gimnazyum w Jaśle, a kandydata nauczycielskiego dra Sta-

nisława Dobrzyckiego zamianowała zastępcą nauczyciela w tutejszym zakładzie.

14. Rozporz. z dnia 10. lutego 1900 l. 2369 poruczyła Wys. c. k. Rada szk. kr. naukę religii mojżeszowej w tutejszym zakładzie drowi Dawidowi Künstlingerowi.

15. Rozporz. z dnia 14. marca 1900 l. 6349 przeniosła Wys. c. k. Rada szk. kr. zastępcę nauczyciela Juliana Furkę z c. k. męskiego seminaryum nauczycielskiego w Krakowie do tutejszego zakładu.

Reskr. z dnia 22. czerwca 1899 l. 15487 udzielił J. E. Pan Minister W. i O. zastępcy nauczyciela Błażejowi Gaworowi zmniejszenia obowiązkowej liczby godzin do połowy na przeciąg pierwszego półrocza r. szk. 1899/1900 (R. szk. kr. z dnia 12. lipca 1899 l. 15639).

Reskr. z dnia 25. sierpnia 1899 l. 22788 udzielił J. E. Pan Minister W. i O. profesorowi drowi Antoniemu Kurpielowi urlopu na przeciąg roku szk. 1899/1900 celem podjęcia podróży naukowej (R. szk. kr. z dnia 15. września 1899 l. 22538).

Reskr. z dnia 29. września 1899 l. 21288 przyznał J. E. Pan Minister W. i O. profesorom Władysławowi Kosińskiemu i Alojzemu Szarłowskiemu rangę siódmą, a profesorom Bronisławowi Gustawiczowi, Janowi Dziurzyńskiemu, Franciszkowi Bylickiemu, Józefowi Przybylskiemu i Janowi Bystroniowi rangę ósmą (Pr. R. szk. kr. z dnia 6. października 1899 l. 592).

Reskr. z dnia 31. grudnia 1899 l. 35001 udzielił J. E. Pan Minister W. i O. profesorowi Bronisławowi Gustawiczowi zmniejszenia obowiązkowej liczby godzin do 12 do końca roku szk. 1899/1900 (R. szk. kr. z dnia 25. stycznia 1900 l. 865).

Reskr. z dnia 20. marca 1900 l. 6692 przyjął J. E. Pan Minister W. i O. do wiadomości doniesienie o chorobie profesora dra Jana Bystronia i zezwolił, aby w celu zastąpienia go zamianowano suplenta (R. szk. kr. z dnia 5. kwietnia 1900 l. 8248).

II.

Plan nauki w roku szkolnym 1899/1900.

A. Przedmioty obowiązkowe.

KLASA I a + b.

Religia, 2 godziny tygodniowo. Nauka wiary i obyczajów, podług Katechizmu Deharba-Morawskiego.

Język łaciński, 8 godzin tygodniowo. Nauka o formach prawidłowych, połączona z ćwiczeniami w tłómaczeniu z języka łacińskiego na polski i odwrotnie na podstawie Zwięzłej gramatyki i Przykładów Z. Samolewicza. Przygodna nauka o najważniejszych zasadach składni i stylistyki elementarnej. Uczenie się na pamięć krótkich zdań i dłuższych ustępów treści jednolitej. Ćwiczenia w ustnem używaniu języka łacińskiego. Od listopada co tydzień jedno zadanie szkolne.

Język polski, 3 godziny tygodniowo. Gramatyka: Elementarna nauka o zdaniu pojedynczem i składni zgody; odmiana imienia i słowa w głównych zarysach; najważniejsze zdania poboczne i znaki pisarskie na podstawie Gramatyki A. Małeckiego. — Czytanie wzorów według Wypisów Próchnickiego i Wójcika, połączone z objaśnieniami rzeczowemi i językowemi. Zdawanie sprawy z ustępów przeczytanych i objaśnionych. — Deklamacya: Wygłaszanie z pamięci piękniejszych utworów poetycznych, niekiedy także ustępów prozaicznych: »Pieśń o ziemi naszej. Cerkiew wiejska. Lew i mysz. Dobre rady. Przyjaciele. Św. Jan Kanty. Piękny cały świat. Dwór szlachecki.

Powrót taty. Rybka mała i szczupak. Garnek popiołu. Osioł i Jacek. Chata gajowego Szczepana. Pielgrzym«. — Wypracowania piśmienne 4 na miesiąc. W I. półroczu dyktaty, systematycznie w ustępach ciągłej treści ułożone, a obejmujące ważniejsze zasady i prawidła pisowni; w II. półroczu naprzemian ćwiczenia ortograficzne i wypracowania stylistyczne zrazu tylko szkolne, pod koniec roku także domowe.

Język niemiecki, 6 godzin tygodniowo. Przerobiono z Ćwiczeń Germana i Petelenza ustępy: I — XIV, XVII — XIX, XXI — XXIX, XXXI — XL. Poprawne czytanie, uczenie się na pamięć wyrazów i zwrotów, retrowersya. Reprodukcya treści czytanych ustępów na podstawie pytań szczegółowych i ogólniejszych; rozmówki na tle ustępów wszechstronnie przerobionych; początki synonimiki. — Wygłaszanie z pamięci ustępów poetycznych: IX; XII, 3; XXVIII, 2; XXXIII, 3, XL, 3. — Gramatyka: Regularna odmiana imienia i słowa, najważniejsze zasady składni zdania głównego i pobocznego. — Co tydzień zadanie szkolne. Tematy: Ćwiczenia ortograficzne w formie dyktatów na podstawie ustępów świeżo przerobionych, pisanie z pamięci ustępów memorowanych, zamiana mowy wiązanej na niewiązaną. — Z własnej pilności uczniowie zdolniejsi zdawali ustnie lub piśmiennie sprawę z ustępów, w szkole nie przerabianych.

Geografia, 3 godziny tygodniowo, według podręcznika Benoniego i Tatomira. Zasadnicze wyobrażenia geograficzne na podstawie poglądu. Dzienne stanowisko słońca w różnych porach roku ze względu na budynek szkolny i mieszkalny; oryentowanie się w okolicy, na mapie i na globie. Opis i objaśnienie stosunków oświetlenia i ciepłoty w kraju rodzinnym w ciągu roku, o ile one bezpośrednio zawisły od długości dnia i wysokości słońca. Główne formy lądu i wody według ich rozmieszczenia na ziemi; położenie najznaczniejszych państw i miast. Stałe ćwiczenia w czytaniu map,

próby w rysowaniu najprostszych przedmiotów geograficznych.

Matematyka, 3 godziny tygodniowo. Arytmetyka: Układ liczb dziesiątkowych. Rzymskie znaki liczb. Cztery główne działania liczbami, mianowanemi i niemianowanemi, całemi i dziesiętnemi. Metryczny układ miar i wag. Nauka o liczbach wielorakich. Podzielność liczb i rozkład na czynniki pierwsze. Wspólna miara i wielokrotność. Elementarna nauka o ułamkach zwyczajnych. — Geometrya (w II. półroczu): Zasadnicze pojęcia ilości przestrzennych. Linie proste, koło, kąt, linie równoległe. Najprostsze własności trójkąta. — Ćwiczenia domowe. W każdym okresie konferencyjnym jedno zadanie szkolne.

Książki: Arytmetyka Brzostowicza cz. I., Geometrya Močnika w tłómaczeniu Maryniaka cz. I.

Historya naturalna, 2 godziny tygodniowo. Zoologia (6 miesięcy): Zwierzęta ssące (30 gatunków); owady (20 gatunków). — Botanika (4 miesiące): Wiadomości wstępne i opis przedstawicieli rodzin jaskrowatych, krzyżowych, migdałowatych, różowatych, malinowatych, jabłkowatych, ślazowatych, psinkowatych, wargowych, liliowatych i palm, z uwzględnieniem form pokrewnych, zwłaszcza uprawnych, pożytecznych i szkodliwych.

Książki: Zoologia Nowickiego-Limbacha, Botanika Rostafińskiego.

Gimnastyka, 2 godziny tygodniowo. Ćwiczenia rzędowe: Tworzenie rzędu i szeregu, obroty w miejscu i w pochodzie. — Ćwiczenia wolne i laskami drewnianemi: Ruchy ramion, nóg i tułowia, dwu- i czterotaktowe. — Ćwiczenia na przyrządach: Ćwiczenia elementarne z wywijadłem długiem. Skoki wolne. Zwieszenia i pochody na drabinie poziomej i skośnej, wstępowania na drabinie pionowej. Wspinania na linach. Zwieszenia, podpory, woltyże kuczne i okroczne na poręczach. Mocowania liną.

KLASA II.

Religia, 2 godziny tygodniowo. Dzieje starego Zakonu podług książki Dąbrowskiego.

Język łaciński, 8 godzin tygodniowo. Uzupełnienie nauki o formach prawidłowych i nieodmiennych częściach mowy. Najważniejsze formy nieprawidłowe. Acc. i nom. c. infinitivo, part. coniunctum, abl. absolutus, gerundivum, coniug. periphrastica. Składnia najpospolitszych zdań pobocznych i stylistyka elementarna. Ćwiczenia ustne i memorowanie, jak w klasie I. Co miesiąc 3 zadania szkolne, 1 domowe.

Książki: Zwięzła gramatyka i Przykłady do tłómaczenia Z. Samolewicza.

Język polski, 3 godz. tygodniowo. Gramatyka: Powtórzenie i uzupełnienie nauki fleksyi, pisowni i interpunkcyi na podstawie podręcznika Małeckiego. Elementarna nauka o zdaniu złożonem. — Czytanie wzorów według wypisów Próchnickiego i Wójcika jak w klasie I. — Deklamacya jak w klasie I. »Osiołek przebierający. Do skowronka. Kalina. Dziad i baba. Święta Kinga. Istotne bogactwo. Do młodzieży. Słup soli. Gra obłoków. Pieśń góralska«. — Wypracowania stylistyczne 3 na miesiąc naprzemian domowe i szkolne; zamiast szkolnych w miarę potrzeby także ćwiczenia ortograficzne.

Język niemiecki, 5 godzin tygodniowo. Zdawanie sprawy z treści czytanych ustępów według stosownych pytań; retrowersya; dłuższe rozmówki; uczenie się na pamięć wyrazów, zwrotów i całych ustępów. Powtórzenie odmiany regularnej i głównych zasad składni; poznanie najważniejszych wyjątków fleksyi. — Co tydzień wypracowanie piśmienne, z tych co miesiąc jedno domowe. Tematy jak w kl. I. — Nauka odbywała się na podstawie Ćwiczeń niemieckich Germana i Petelenza.

Historya i geografia, 4 godziny tygodniowo. Historya, 2 godziny na tydzień: Dzieje starożytne, zwłaszcza Grecyi i Rzymu sposobem biograficznym podług podręcznika

A. Semkowicza. — Geografia, 2 godziny na tydzień podług książki Baranowskiego i Dziedzickiego: Geografia fizyczna i polityczna Azyi i Afryki. Pogląd na oro-i hydrografię Europy. Szczegółowa geografia Europy południowej i zachodniej. Ćwiczenia w rysowaniu prostych szkiców kartograficznych.

Matematyka, 3 godziny tygodniowo, arytmetyka i geometrya naprzemian. Arytmetyka: Wspólna miara i wspólna wielokrotność. Systematyczna nauka o ułamkach zwyczajnych. Zamiana ułamków zwyczajnych na dziesiętne i odwrotnie. — Stosunki i proporcye. Reguła trzech z zastosowaniem proporcyi i wnioskowania. Rachunek procentu prostego. — Geometrya: Osie symetryi kątów i linii. Przystawanie trójkątów. Najważniejsze własności koła, czworoboków i wieloboków. — Zadania jak w klasie I.

Książki: Arytmetyka Brzostowicza i Geometrya Močnika w tłómaczeniu Maryniaka.

Historya naturalna, 2 godziny tygodniowo. Zoologia (6 miesięcy): 24 gatunków ptaków, 18 gatunków gadów, płazów i ryb, 20 gatunków z reszty gromad niższych typów. — Botanika (4 miesiące): Powtórzenie wiadomości z klasy pierwszej i opis przedstawicieli rodzin baldaszkowatych, motylkowatych, złożonych, kotkowych, traw, storczyków, iglastych, kłodziniastych, paprotników, mszaków i bdeł. — Książki te same, co w klasie I.

Gimnastyka, 2 godziny tygodniowo. Ćwiczenia rzędowe: Tworzenie dwurzędu i dwuszeregu, pochody skośne i zachodzenie. — Ćwiczenia wolne i laskami drewnianemi: Postawy, obroty, poskoki, ruchy ramion, nóg i tułowia czterotaktowe. — Ćwiczenia na przyrządach: Łączenie ćwiczeń elementarnych z wywijadłem długiem. Skoki wolne. Ćwiczenia na drabinie poziomej, skośnej i pionowej jak w klasie I. Woltyże na koźle. Wspinania na linach. Zwieszenia na drążku. Zwieszenia i wywijania na kółkach. Podpory i wywijania na poręczach. Mocowania liną.

KLASA IIIa+b.

Religia, 2 godziny tygodniowo. Dzieje nowego Zakonu podług książki Dąbrowskiego.

Język łaciński, 6 godzin tygodniowo. Gramatyka (3 godz.): Systematyczna nauka o składni zgody, rządu i przyimków; przygodna nauka o szyku wyrazów, figurach i tropach, podług gramatyki Samolewicza-Sołtysika. — Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne według Przykładów Próchnickiego. — Lektura (3 godz.): Cornelius Nepos (wyd. Patočki): Aristides, Cimon, Epaminondas, Pelopidas, Miltiades, Themistocles, Alcibiades, Pausanias. Memorowanie ustępów, zalecających się treścią i formą. Co 14 dni zadanie szkolne, co 3 tygodnie zadanie domowe.

Język grecki, 5 godzin tygodniowo. Prawidłowa odmiana imion i czasowników, zakończonych na «ω» na podstawie gramatyki Ćwiklińskiego i Ćwiczeń Winkowskiego - Taborskiego. Memorowanie luźnych zdań i ustępów treści jednolitej. — Od drugiej połowy I. półrocza co 14 dni jedno zadanie, domowe i szkolne naprzemian.

Język polski, 3 godziny tygodniowo. Gramatyka (1 godz.) na podstawie podręcznika Małeckiego: Składnia rządu. Systematyczna nauka deklinacyi. Części mowy nieodmienne. Powtórzenie prawideł pisowni i znaków pisarskich. — Czytanie wzorów według Wypisów Czubka-Zawilińskiego, połączone z objaśnianiem i zdawaniem sprawy, jak w kl. I i II; nadto krótkie wiadomości o życiu i pismach celniejszych pisarzów, z których dzieł poznano wyjątki. – Deklamacya jak w klasie I. (W kl. IIIa: Hymn do Boga. Krakowiak. Golono strzyżono. Kolaska. Alpuhara. Krakusowy gród. Domejko i Dowejko. Puszcze litewskie. Pies i wilk; w kl. IIIb: Hymn do Boga. Krakowiak. Koncert myśliwski. Puszcze litewskie. Dzwon wawelski. W Tatry. Alpuhara). — Wypracowania stylistyczne dwa na miesiąc, naprzemian domowe i szkolne.

Język niemiecki, 4 godziny tygodniowo. Gramatyka: Systema-

tyczna nauka o formach i składni rządu na podstawie gramatyki Petelenza. — Lektura: Czytanie Ćwiczeń Germana-Petelenza dla kl. III, połączone ze swobodniejszą reprodukcyą czytanych ustępów prozaicznych i poetycznych. Uwzględnianie wyrazów i zwrotów, mających podobne znaczenie. Uczenie się na pamięć. — Miesięcznie dwa zadania, domowe i szkolne naprzemian. Tematy: Retrowersye, reprodukcye, streszczenia, ćwiczenia w samodzielnem tworzeniu zdań z uwzględnieniem słów, pokrewnych brzmieniem, a różnych znaczeniem.

Historya i geografia, 3 godziny tygodniowo (naprzemian 1 godz. hist., 1 geogr.): Historya podług książki Semkowicza: Wieki średnie. Najważniejsze osobistości i zdarzenia z szczególnem uwzględnieniem dziejów monarchii austryacko-węgierskiej. — Geografia podług książki Baranowskiego-Dziedzickiego: Pominięte w kl. II. kraje Europy środkowej, północnej i wschodniej z wyłączeniem monarchii austryacko-węgierskiej. Geografia Ameryki i Australii z uwzględnieniem stosunków klimatycznych. Rysowanie prostych szkiców kartograficznych.

Matematyka, 3 godziny tygodniowo (naprzemian 1 godz. arytmetyki, 1 geometryi):) Arytmetyka na podstawie podręcznika Brzostowicza: Cztery główne działania liczbami ogólnemi, całkowitemi i ułamkowemi. Podnoszenie do drugiej potęgi i obliczanie drugiego pierwiastka. W zastosowaniu do obliczeń geometrycznych liczby niezupełne, skrócone mnożenie i dzielenie. — Geometrya według Močnika w tłóm. Maryniaka: Główne przypadki porównywania, przemiany i podziału figur płaskich. Twierdzenie Pitagorasa. Pomiar i podobieństwo figur płaskich. Zadania jak w kl. I.

Nauki przyrodnicze, 2 godziny tygodniowo. W I. półroczu fizyka na podstawie książki Kaweckiego i Tomaszewskiego: Wiadomości wstępne. Rozciągłość i nieprzenikliwość ciał, stany skupienia, kierunek pionowy i poziomy,

ciężar bezwzględny i gatunkowy. Nauka o cieple i najważniejsze rzeczy z chemii nieorganicznej. — W II. półroczu mineralogia na podstawie podręcznika Łomnickiego: Rozpoznanie i opisanie kilkudziesięciu gatunków minerałów ważnych i rozpowszechnionych, z uwzględnieniem wiadomości nabytych w pierwszem półroczu z fizyki i chemii. Najpospolitsze skały.

Gimnastyka, 2 godziny tygodniowo. Ćwiczenia rzędowe: Przybieranie z szeregu w rząd i z dwuszeregu w dwurząd. – Ćwiczenia wolne ciężarkami i laskami drewnianemi, jak w kl. II. — Ćwiczenia na przyrządach: Skoki wolne. Woltyże na koźle. Poskoki i obroty na drabinie poziomej i skośnej. Zwieszania i wstępowania tyłem na drabinie pionowej. Wspinania na linach. Pochody, poskoki i wywijania na drążku. Huśtanie na kółkach. Krążnik. Woltyże na poręczach. Mocowania liną.

KLASA IVa+b.

Religia, 2 godziny tygodniowo. Nauka o obrzędach i religijnych zwyczajach Kościoła katolickiego podług książki Jougana.

Język łaciński, 6 godzin tygodniowo. Gramatyka (w I. półr. 3, w II. półr. 2 godz. tygodn.) na podstawie podręcznika Samolewicza-Sołtysika: Systematyczna nauka o czasach i trybach, infinitivus, oratio obliqua, participium, gerundium, supinum. Przygodna nauka o właściwościach języka łacińskiego w używaniu imion, zaimków i spójników, tudzież o szyku wyrazów, tropach, figurach, prosodyi i metryce. — Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne na podstawie Przykładów Próchnickiego. — Lektura (w I. półr. 3, w II. półr. 4 godz. tyg.): Caes. de bello Gallico lib. I., 1—16, 21—34, 37—39, 41—43,46—54; lib. IV., 1—15, 18—38. VI. 1—29, według wyd. Bednarskiego; b) Ovidii Metam.: Wstęp. Cztery wieki. Zgromadzenie bogów. Potop. Deukalion i Pyrrha według wyd. Bednarskiego. — Memorowanie piękniejszych ustępów z Cezara i Owi-

dego. — Co 14 dni zadanie szkolne, co 3 tygodnie zadanie domowe.

Język grecki, 4 godziny tygodniowo. Odmiana czasowników na «μι» i czasowników nieprawidłowych na «ω», na podstawie gramatyki Ćwiklińskiego. Główne zasady składni na podstawie odpowiednich przykładów. Tłómaczenie z języka greckiego na polski i odwrotnie na podstawie Ćwiczeń Winkowskiego i Taborskiego. Memorowanie luźnych zdań i ustępów treści jednolitej. Co miesiąc 2 zadania, domowe i szkolne naprzemian.

Język polski, 3 godziny tygodniowo. Gramatyka (1 godz. tygodn.) według Małeckiego: Systematyczna nauka konjugacyi i składni w obrębie czasownika. Systematyczna nauka o zdaniu złożonem, okresie i szyku wyrazów. Wierszowanie. Powtórzenie całej gramatyki w ogólnym zarysie. — Czytanie wzorów według Wypisów Czubka-Zawilińskiego jak w kl. III. — Deklamacya jak w kl. I. W kl. IVa: »Matka obywatelka. Pogrom. Tęsknota. Ulewa w Tatrach. Buława Rewery. Spokój. Wiosna w r. 1812 na Litwie. Koncert Jankiela«; w IVb: »Matka obywatelka. Pogrom. Tęsknota. Koncert Jankiela. Wiosna w r. 1812 na Litwie. Ulewa w Tatrach. Burza. — Wypracowania stylistyczne dwa na miesiąc, domowe i szkolne naprzemian.

Język niemiecki, 4 godziny tygodniowo. Lektura na podstawie Ćwiczeń Germana i Petelenza: I III, IV 2 — V 2, VI 2 — VII, IX 2, XI, XV, XVII, XX, XXI, XXII, XXIV 2, XXV, XXVIII, XXIX 2, XXXII, XXXIII 2, XXXV, XL. Swobodniejsza reprodukcya ustępów treści opowiadającej, ustępów zaś treści opisowej na podstawie dyspozycyi. Synonimika. Podawanie toku myśli ustępów poetycznych. Częste piśmienne sprawozdania z ustępów w szkole wszechstronnie przerobionych. Wygłaszanie na pamięć ustępów poetycznych: »Der Löwe und der Jäger. Harmosan. Der Ring des Polykrates. Die Kreuzschau. Der rechte Barbier. — Gramatyka na podstawie książki Petelenza: Systema-

tyczna nauka o zdaniu złożonem, elipsy, ściąganie i rozwijanie zdań, współrzędnie i podrzędnie złożonych. Uzupełnienie składni rządu, pogłębienie nauki o interpunkcyi. — Co miesiąc 2 zadania, domowe i szkolne naprzemian. Tematy: Wolne reprodukcye ustępów przerobionych, retrowersye na podstawie tekstów, układanych na tle lektury i bieżącej nauki gramatyki, opowiadania, opisy i listy. — Uczniowie zdolniejsi zdawali z własnej pilności ustnie i piśmiennie sprawę z ustępów, nie przerabianych w szkole.

Historya i geografia, 4 godziny tygodniowo. Geografia 2 godz. tygodn. na podstawie książki Benoniego-Majerskiego: Fizyczna i polityczna geografia monarchii austryacko-węgierskiej z wyłączeniem części statystycznej, a z dokładniejszem uwzględnieniem płodów poszczególnych krajów, jakoteż zatrudnienia, handlu, przemysłu i oświaty ludów. — Historya (2 godz. tygodn.) na podstawie książki Semkowicza: Dzieje nowożytne aż do czasów najnowszych ze szczególnem uwzględnieniem historyi monarchii austryacko-węgierskiej.

Matematyka, 3 godziny tygodniowo. Arytmetyka na podstawie książki Brzostowicza: Równania oznaczone pierwszego stopnia o jednej i kilku niewiadomych. Równania dwuwyrazowe drugiego i trzeciego stopnia, mające zastosowanie przy rozwiązywaniu zagadnień geometrycznych. Podnoszenie do trzeciej potęgi i obliczanie pierwiastka sześciennego. Stosunki i proporcye. Reguła trzech złożona, reguła łańcuchowa, reguła podziału, rachunek procentu składanego. — Geometrya na podstawie Močnika w tłóm. Maryniaka: Stereometrya. — Zadania jak w kl. I.

Fizyka, 3 godziny tygodniowo. Magnetyzm, elektryczność, mechanika ciał stałych, ciekłych i lotnych, akustyka, optyka; najważniejsze wiadomości z geografii matematycznej i kosmografii na podstawie książki Kaweckiego i Tomaszewskiego.

Gimnastyka, 2 godziny tygodniowo. Ćwiczenia rzędowe: Tworzenie czwórek i przybieranie z czwórek w dwu-

rząd. — Ćwiczenie ciężarkami i laskami żelaznemi: Ruchy ramion, nóg i tułowia cztero- i sześciotaktowe. — Ćwiczenia na przyrządach: Skoki wolne i z pomostu. Woltyże na koźle. Ćwiczenia na drabinach i na linach jak w klasie III. Woltyże, kołowroty, wspierania i wymyki na drążku. Huśtanie i obroty w huśtaniu na kółkach. Krążnik. Pochody, poskoki i woltyże na poręczach. Mocowania liną.

KLASA Va+b.

Religia, 2 godziny tygodniowo. Apologetyka i dogmatyka ogólna podług książki ks. Jeża.

Język łaciński, 6 godzin tygodniowo. Lektura (5 godz.). a) T. Livii lib. I. 1–20, 22—30, 32—36, 39, 41—45, 48, 49, 53, 54, 56, 57, 60; lib. XXI. 1—20 według wydania Zingerlego-Majchrowicza. b) Ovidii Metam. I. 262—415, VI. 146—312; VIII. 183—235. Fast. II. 83—118, 687 — 710. Tristia IV. 10 według wydania Sedlmayera-Bednarskiego. Memorowanie ustępów piękniejszych. — Ćwiczenia gramatyczno - stylistyczne (1 godz.) na tle lektury, połączone z powtarzaniem i uzupełnianiem składni zgody i rządu, tudzież nauki o właściwościach języka w używaniu poszczególnych części mowy, na podstawie gramatyki Samolewicza i Sołtysika. — Co miesiąc zadanie szkolne.

Język grecki, 5 godzin tygniowo. Lektura (4 godz.): a) Xenofonta Anab. ust. 1, 2, 6, 7, 9, 11, 12, 13, 14, 15, 16; Cyrop. ust. 1, 6 według Chrestomatyi Fiderera. b) Homera Iliady pieśń I i III według wydania Christa. Memorowanie ustępów piękniejszych. — Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne (1 godz.) na tle lektury Xenofonta, połączone z powtarzaniem i uzupełnianiem nauki o rodzajniku i o przypadkach, na podstawie gramatyki Ćwiklińskiego. — W każdem półroczu 4 zadania szkolne.

Język polski, 3 godziny tygodniowo. Czytanie wzorów. Najważniejsze gatunki prozy i poezyi, zwyklejsze tropy i figury na podstawie Wypisów Próchnickiego. Wia-

domości historyczno-literackie o czytanych pisarzach. W całości czytano Pana Tadeusza i Juliusza Cezara. Deklamacya: Burza, Rok 1812. Słonko. Morskie oko. Dwa sonety Mickiewicza. Do Boga. Pieśń o Krakusowym grodzie. — Wypracowania stylistyczne: 7 na półrocze, naprzemian domowe i szkolne.

Język niemiecki, 4 godziny tygodniowo. Samodzielna reprodukcya na podstawie lektury wypisów Wernera i Petelenza, połączonej z objaśnieniami językowemi i rzeczowemi. Uczenie się na pamięć celniejszych ustępów: »Aus dem Walde. Die Glücklichen. Der Zauberlehrling. Die Bürgschaft. Männerwaffen. Die letzten Zehn vom IV. Regiment. Die Kraniche des Ibykus«. Przygodne uzupełnianie wiadomości gramatycznych w zakresie składni rządu, zdania i szyku. — W każdem półroczu 7 zadań, 3 szkolne 4 domowe. Tematy: Streszczanie ustępów czytanych, opowiadania, opisy, przekłady z innych języków.

Historya i geografia, 3 godziny tygodniowo. Dzieje starożytne do Maryusza i Sulli z uwzględnieniem geografii państw starożytnych podług książki dra W. Zakrzewskiego.

Matematyka, 4 godziny tygodniowo. Arytmetyka (2 godz.) według algebry Baranieckiego: Cztery działania zasadnicze. Podzielność liczb. Największa wspólna miara i najmniejsza wspólna wielokrotność. Nauka o systemach liczb w ogóle, a dziesiątkowym w szczególności. Ułamki zwyczajne i dziesiętne. Stosunki i proporcye. Równania pierwszego stopnia o jednej i kilku niewiadomych. — Geometrya (2 godz.): Planimetrya umiejętnie uzasadniana podług książki Močnika-Maryniaka. — W każdem półroczu 3 zadania szkolne; częste ćwiczenia domowe.

Historya naturalna, 2 godziny tygodniowo. W I. półr. mineralogia na podstawie książki Łomnickiego: Krystalografia w krótkim zarysie. Systematyczne omówienie ważniejszych minerałów ze względu na ich fizykalne, chemiczne i inne pouczające własności, z wyłączeniem form rzadkich lub dla uczniów nieprzystępnych,

jednak z uwzględnieniem kilkunastu pospolitych skał. Przy końcu półrocza zwięzły zarys nauki o rozwoju ziemi. —W II. półroczu botanika podług książki Rostafińskiego: Charakterystyka grup królestwa roślinnego w systemie naturalnym, jako też najważniejszych rzędów roślin na podstawie znajomości morfologicznej i anatomicznej budowy postaci typowych; przygodna nauka o czynnościach życia roślin i o zaginionych formach kopalnych.

Gimnastyka, 2 godziny tygodniowo. Ćwiczenia rzędowe: Najważniejsze formy ćwiczeń, poznane w klasach niższych. — Ćwiczenia ciężarkami i laskami żelaznemi: Ruchy ramion, nóg i tułowia cztero- i sześciotaktowe. — Ćwiczenia na przyrządach: Dalszy rozwój ćwiczeń na tych samych przyrządach, co w kl. IV; nadto woltyże na koniu wszerz i wzdłuż.

KLASA VI. a+b.

Religia 2 godziny tygodniowo. Dogmatyka szczegółowa podług książki Martina w tłóm. Jachimowskiego.

Język łaciński, 6 godzin tygodniowo. Lektura (5 godz.): a) Sallustii Bellum Jugurthinum w wyd. Klimschy-Sołtysika. b) Ciceronis in Catilinam or. I w wyd. Nohla-Bednarskiego. c) Vergilii Bucol. ecl. I, V; Georg. I. 118—159, II. 136—176, 458—540; Aen. I. w wyd. Eichlera-Rzepińskiego. — Uczenie się na pamięć ustępów celniejszych. — Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne (1 godz.) na tle lektury, połączone z powtarzaniem i uzupełnianiem składni w obrębie słowa i nauki o właściwościach języka łacińskiego pod względem szyku wyrazów w zdaniu, a zdań w okresie na podstawie gramatyki Samolewicza i Sołtysika. — Zadania jak w klasie V.

Język grecki, 5 godzin tygodniowo. Lektura (4 godz.): a) Homera Iliady pieśń IV, VI, VII, VIII, IX, XV w kl. VIa; pieśń I, VI, XVI, XVIII, XIX, XXII, XXIV w kl. VIb. według wyd. Christa. b) Herodota Dziejów

ks. VII w wyd. Holdera. c) Xenofonta Pamiętniki o Sokratesie podług Chrestomatyi Fiderera. Uczenie się na pamięć ustępów celniejszych. — Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne (1 godz.) na tle lektury, połączone z powtarzaniem i uzupełnianiem składni w obrębie słowa na podstawie gramatyki Ćwiklińskiego. — Zadania jak w kl. V.

Język polski, 3 godziny tygodniowo. Lektura: Celniejsze dzieła literatury polskiej od połowy w. XVI do końca w. XVIII. w wyjątkach podług wypisów Tarnowskiego i Wójcika. Uzupełnienie nauki szkolnej prywatną lekturą Heidensteina »O wojnie moskiewskiej«. Sienkiewicza »Trylogii« i Paska »Pamiętników«. — Historya literatury od początku do końca w. XVIII. — Uczenie się na pamięć celniejszych utworów poetycznych Kochanowskiego, Miaskowskiego i Kochowskiego. — Wypracowania stylistyczne: 7 na półrocze, przeważnie domowe.

Język niemiecki, 4 godziny tygodniowo. Stylistyka, i poetyka na tle lektury wypisów Petelenza i Wernera. W całości czytano Lessinga »Minna von Barnhelm« i Goethego »Herman und Dorothea«. Uczenie się na pamięć celniejszych utworów: »Wanderers Nachtlied«. Heidenröslein. Loreley. Nach altdeutscher Weise. Der todte Soldat«. Zadań 7 w każdem półroczu (3 szkolne, 4 domowe).

Historya i geografia, 4 godziny tygodniowo. Dzieje Rzymian od Grakchów. Historya średniowieczna w połączeniu z geografią aż do odkrycia Ameryki — podług książki Zakrzewskiego.

Matematyka, 3 godziny tygodniowo (1 arytm., 1 geom. naprzemian). Arytmetyka podług algebry Baranieckiego: Potęgi, pierwiastki, logarytmy i równania drugiego stopnia o jednej niewiadomej. — Geometrya podług książki Močnika-Maryniaka: Stereometrya, goniometrya i trygonometrya do rozwiązywania trójkątów prostokątnych włącznie. Logarytmy Adama. Zadania i ćwiczenia domowe jak w kl. V.

Historya naturalna, 2 godziny tygodniowo. Najpotrzebniejsze wiadomości o budowie ciała ludzkiego i o czynnościach jego organów z przygodnemi uwagami z zakresu hygieny. Gromady zwierząt kręgowych i ważniejsze grupy zwierząt bezkręgowych w postaciach typowych, z uwzględnieniem morfologii, anatomii i historyi rozwoju; ważniejsze formy paleontologiczne — podług Zoologii Petelenza.

KLASA VIIa+b.

Religia, 2 godziny tygodniowo. Etyka chrześcijańsko-katolicka według książki Martina w tłóm. Soleckiego.

Język łaciński, 5 godzin tygodniowo. Lektura (4 godz.): a) Ciceronis de imperio Cn. Pompei or., pro Ligario or. w wyd. Nohla-Bednarskiego; Laelius w wyd. Nohla-Rzepińskiego. b) Vergilii Aen. lib. II w wyd. Eichlera-Rzepińskiego. — Ćwiczenia gramatyczno stylistyczne (1 godz.) na tle lektury, połączone z uzupełnianiem nauki o szyku, figurach, tropach i okresach według gramatyki Samolewicza i Sołtysika. — Zadania jak w klasie V.

Język grecki, 4 godziny tygodniowo. Lektura: a) Demostenesa mowy Olintyjskie I. II. i III. w (wyd. Wotkego-Schmidta. b) Homera Odyssei pieśń I, V, VI, VII, VIII i w wyjątkach p. IX—X według wyd. Christa-Jezienickiego. — Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne, połączone z przygodnem powtarzaniem i uzupełnianiem nauki o przyimkach, imiesłowach, partykułach i okresach według gramatyki Ćwiklińskiego. Zadania jak w klasie V.

Język polski, 3 godziny tygodniowo. Lektura: Celniejsze dzieła literatury polskiej w wyjątkach od końca XVIII. w. do Słowackiego włącznie według wypisów Tarnowskiego-Wójcika i Tarnowskiego-Próchnickiego. W całości czytano: Mickiewicza »Wallenroda«, Malczewskiego »Maryę«, Fredry »Śluby panieńskie«, Słowackiego »Balladynę i Lillę Wenedę«, Korzeniow-

skiego »Kollokacyę i Spekulanta«. Historya literatury od Krasickiego do Słowackiego. — Deklamacya: Ustępy z Maryi, Konrada Wallenroda i z Pana Tadeusza. — Ćwiczenia ustne, polegające na zdawaniu sprawy z dzieł czytanych z własnej pilności. — Wypracowania stylistyczne: 5 na półrocze, przeważnie domowe.

Język niemiecki, 4 godziny tygodniowo. Pogląd na dzieje piśmiennictwa niemieckiego aż do Klopstocka. Dokładniejsza na lekturze wypisów Petelenza-Wernera oparta znajomość epoki klasycznej od Klopstocka do r. 1794 ze szczególnem uwzględnieniem Herdera i Lessinga. W całości czytano w szkole: Lessinga Emilia Galotti, Schillera Wallensteins Lager i Die Piccolomini. Memorowanie. Obowiązkowa lektura do mowa: Schillera Wallensteins Tod i Wielanda Oberon (w wyjątkach). Prywatnie czytano dramaty Lessinga, Goethego, Schillera, Grillprazera i i. — Zadań 5 na półrocze (3 szkolne, 2 domowe). Tematy: Charakterystyki, rozprawki, sprawozdania z lektury szkolnej lub domowej.

Historya i geografia, 3 godziny tygodniowo. Historya nowożytna z uwzględnieniem wewnętrznych dziejów Europy i geografii aż do najnowszych czasów podług książki Zakrzewskiego.

Matematyka, 3 godziny tygodniowo (1 godz. arytm., 1 godz. geom.). Arytmetyka: Równanie drugiego stopnia o jednej i dwóch niewiadomych; równania wyższych stopni, dające się sprowadzić na równania kwadratowe; równania odwrotne, przestępne i nieoznaczone pierwszego stopnia. Szeregi. Rachunek procentu składanego i rent. Kombinacye i wzór Newtona. — Geometrya: Trygonometrya. Zastosowanie algebry do geometryi i analityka płaska. Zadania i ćwiczenia jak w klasie V.

Książki: Algebra Baranieckiego, Geometrya Močnika w tłóm. Maryniaka, Logarytmy Adama.

Fizyka, 3 godziny tygodniowo. Ogólne własności ciał. Mecha-

nika ciał stałych, płynnych i lotnych. Nauka o cieple. Chemia do pierwiastków czterowartościowych.

Książki: Fizyka Tomaszewskiego i Kaweckiego, Chemia Soleskiego.

Propedeutyka filozofii, 2 godziny tygodniowo. Logika elementarna podług książki Kozłowskiego.

KLASA VIII.

Religia, 2 godziny tygodniowo. Historya kościoła katolickiego podług książki ks. Jougana.

Język łaciński, 5 godzin tygodniowo. Lektura (4 godz.): a) Horatii Carm. I. 1, 2, 3, 12, 14, 22, 24, 34, 37; II. 1, 2, 6, 7, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 20; III, 8, 9, 13, 18, 30; IV, 3, 5, 7, 9, 15. — Epod. 7. — Sat. I. 6; II. 6. — Epist. I. 10. według wydania Sasa. — b) Taciti Annal. I. 1—15, 33—34. II. 5, 41—43, 69—75, 82—83; III. 1—10, 12—19; VI. 50—51; XV. 38—44 według wydania Müllera. — Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne (1 godz.) jak w kl. VII. — Zadania jak w kl. V.

Język grecki, 5 godzin tygodniowo. Lektura: a) Platona Apologia Sokratesa i ostatnich 5 rozdziałów Fedona według wyd. Christa. b) Sofoklesa Antygona w wyd. Schuberta-Majchrowicza. — Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne jak w klasie VII. — Zadania jak w kl. V.

Język polski, 3 godziny tygodniowo. Lektura: Celniejsze dzieła literatury narodowej wieku XIX. w wyjątkach według wypisów Tarnowskiego i Próchnickiego. W całości czytano Irydyona i Nieboską Komedyę Krasińskiego, Mnicha Korzeniowskiego, Jadwigę Szujskiego. — Historya literatury wieku XIX. od Krasińskiego do końca z powtórzeniem wieków poprzednich. — Deklamacya. — Ćwiczenia ustne, polegające na zdawaniu sprawy z treści dzieł prywatnie czytanych. — Wypracowania stylistyczne: w I. półroczu 5, przeważnie domowe, w II. półroczu 3, przeważnie szkolne.

Język niemiecki, 4 godziny tygodniowo. Historya literatury od r. 1794. do czasów najnowszych na podstawie wypisów Petelenza i Wernera. W całości czytano Schillera Jungfrau von Orleans i Grillparzera Sappho. Prywatnie czytano ważniejsze utwory epoki klasycznej i niektóre dramaty Grillparzera, Kleista, Körnera. — Memorowanie. — Zadania w I. pólroczu 2 szkolne 3 domowe; w II półroczu 1 domowe, 2 szkolne.

Historya i geografia, 3 godziny tygodniowo. W I. półroczu dzieje monarchii austryacko-węgierskiej z uwzględnieniem ich związku z dziejami powszechnemi. — W II. półroczu geografia i statystyka monarchii austryacko-węgierskiej podług książki Głąbińskiego i Finkla. Powtórzenie historyi greckiej i rzymskiej.

Matematyka, 2 godziny tygodniowo. Powtórzenie materyału naukowego trzech klas poprzednich, połączone z rozwiązywaniem zagadnień arytmetycznych i geometrycznych. Zadania, ćwiczenia domowe i książki jak w kl. V.

Fizyka, 3 godziny tygodniowo. Magnetyzm, elektryczność, ruch falowy, akustyka, optyka i zasady astronomii podług książki Kaweckiego i Tomaszewskiego.

Propedeutyka filozofii, 2 godziny tygodniowo. Psychologia empiryczna według książki ks. Pechnika.

Plan nauki religii mojżeszowej.

Klasa I. Historya biblijna do śmierci Mojżesza w związku z zasadami wiary. Dziesięcioro przykazań. Modlitwa poranna i blogosławieństwa.

Klasa II. Historya biblijna od Jozuego do podziału państwa w związku z zasadami wiary. Objaśnienie dekalogu. Obowiązki względem Boga. Święta i posty. Modlitwa wieczorna i blogosławieństwa przy szczególnych uroczystościach.

Klasa III. Historya biblijna od podziału państwa do powrotu z niewoli babilońskiej. Prorocy. Trzy główne nauki wy-

znania mojżeszowego. Obowiązki względem ludzi. Najważniejsze przepisy ceremonialne. Nazwy, podział i treść ksiąg pisma św. Modlitwa na sobotę. Halell. Albinu malkenu.

Klasa IV. Historya Izraelitów pod panowaniem Syryi. Machabeusze. Izraelici pod panowaniem Rzymian. Upadek państwa. Bar Kochba. Najważniejsze przepisy ceremonialne i rytualne. Nazwa i treść pism apokryficznych. Modlitwy na święta. Odczytywanie tory i proroków przy nabożeństwie publicznem. Podział nabożeństwa.

Klasa V. Objaśnienie 13 artykułów wiary według Maimonidesa. Ustawy moralne i etyczne. Wybór ustępów z Pentateuchu z objaśnieniami pod względem treści i historyi.

Klasa VI. Moralność i etyka na podstawie trzech pierwszych rozdziałów przypowieści ojców »Pirke Abot«. Wybór historycznych pism proroków z objaśnieniami pod względem treści i historyi.

Klasa VII. Moralność i etyka na podstawie 4., 5. i 6. rozdziału »Pirke Abot«. Wybór ustępów z Jezajasza, Jeremiasza, psalmów Hioba, przypowieści Salomona i hagiografów z objaśnieniami pod względem treści i historyi.

Klasa VIII. Historya Żydów w rozprószeniu z biografiami najsławniejszych mężów. Historya Żydów w Polsce.

B) Przedmioty nadobowiązkowe.

Historya kraju rodzinnego, wykładana po 1 godzinie na tydzień w klasie III. i IV. na podstawie książki Rawera; w kl. VI (przez drugie półrocze), VII i VIII (przez pierwsze półrocze) na podstawie książki Lewickiego. Dzieje Polski, Rusi i Litwy *w kl. III.* od czasów najdawniejszych do końca w. XV; *w kl. IV.* od początku w. XVI. do końca w. XVIII; *w kl. VI.* od czasów najdawniejszych do Kazimierza Wielkiego włącznie; *w kl. VII.* od Ludwika Węgierskiego do Władysława IV; *w kl. VIII.* od Jana II Kazimierza do czasów najnowszych.

Język ruski w trzech oddziałach po 2 godziny tygodniowo.

Oddział I. i II. Elementarna nauka czytania i pisania. Ważniejsze zasady gramatyczne. Rozmówki na tle lektury, łatwiejsze opowiadania i deklamacye. Ćwiczenia ortograficzne na tablicy i w zeszytach, dyktaty i tłómaczenia. Ukończono Elementarz i przeczytano kilka ustępów z Wypisów dla szkół wydziałowych.

Oddział III. Ćwiczenie w płynnem i poprawnem czytaniu na podstawie Wypisów dla szkół wydziałowych, połączone z objaśnieniami gramatycznemi i literacko-historycznemi; zdawanie sprawy z rzeczy przeczytanych. Na tle lektury pogląd na piśmiennictwo rusko-ukraińskie, począwszy od Kotlarewskiego. Deklamacya piękniejszych utworów poetycznych. Wypracowania stylistyczne, przeważnie szkolne.

Język francuski w trzech oddziałach po 2 godziny tygodniowo.

Oddział I. Na podstawie Ćwiczeń J. Amborskiego cz. I. (str. 1—30) nauka czytania, tłómaczenia i opowiadania. Ćwiczenia ustne w formie pytań i odpowiedzi. Nauka gramatyki z uwzględnieniem odmiany czasowników regularnych. Na każdą lekcyę ćwiczenia domowe.

Oddział II. Dalszy ciąg nauki na podstawie tego samego podręcznika i planu, co w oddziele I. Nadto krótkie dyktaty i odmiana czasowników nieregularnych, najczęściej używanych.

Oddział III. Czytanie, tłómaczenie i opowiadanie większych ustępów. Nauka gramatyki na podstawie Ćwiczeń J. Amborskiego cz. II. Konwersacya i dyktaty. Ćwiczenia domowe na każdą lekcyę.

Śpiew w dwóch oddziałach po 2 godziny tygodniowo.

Oddział I. Próba głosu, system liniowy, alfabet muzyczny, klucze i znaczenie ich w muzyce. Ćwiczenia głosu na podstawie sekund, tercyi itd. aż do oktawy. Gamy krzyżykowe i bemolowe, ich skład wewnętrzny i porównanie z gamą dyatoniczną c dur. Gamy molowe, krzyżykowe i bemolowe, porównanie

ich z durowemi. Gama chromatyczna i jej znaczenie w śpiewie. Ćwiczenia głosowe w tonacyach majorowych i minorowych oraz podwójnych pasaży. Stopniowe śpiewanie jedno- dwu- i trzygłosowych pieśni kościelnych i świeckich.

Oddział II. Ćwiczenia głosu na podstawie gamy dyatonicznej i pasaży złożonych. Nauka o odpowiednich tonacyach i pierwszem ich pokrewieństwie. Harmonia, akordy trzy- i czterogłosowe. Ćwiczenia głosu skombinowane. Akordy czterodźwiękowe, należące do konsonansów naturalnych. Cieniowanie i moderowanie w śpiewie. Praktyczne ćwiczenia w wykonywaniu trzy- i czterogłosowych mszy i pieśni kościelnych, oraz pieśni świeckich tak polskich jak i obcych kompozytorów.

Rysunki. Nauka tego przedmiotu odbywała się w trzech oddziałach po dwie godziny na tydzień.

Oddział I. Ornamenta geometryczne, prostolinijne i krzywolinijne, według wzorów Fallenböcka, rysowanych przez nauczyciela na tablicy. Zasadnicze pojęcia o przestrzeni. Poglądowa nauka o kształtach brył elementarnych. Uczniowie rysowali z wolnej ręki na blokach.

Oddział II. Ornamenta płaskie kolorowane — według wzorów Steigla. Bryły stereometryczne z uwzględnieniem warunków światłocienia. Uczniowie rysowali z wolnej ręki na blokach.

Oddział III. Ornamenta i głowy według modeli gipsowych. Nauka o proporcyi i budowie głowy ludzkiej. Majolika włoska.

Kaligrafia w 2 oddziałach po 1 godzinie na tydzień. Pismo zwyczajne łacińskie podług metody Piórkiewicza i niemieckie podług metody Nowickiego.

Gimnastyka. Uczniowie z klasy VI i VII, zapisani na nadobowiązkową naukę gimnastyki, mieli ćwiczenia w jednym oddziele po 2 godziny tygodniowo. Ćwiczenia r z ę d o w e: Najważniejsze formy ćwiczeń, poznane w niższem gimnazyum. Ćwiczenia w o l n e ciężarkami i la-

skami żelaznemi: Ruchy ramion, nóg i tułowia cztero- i sześciotaktowe. Ćwiczenia na przyrządach: Skoki wolne i z pomostu. Woltyże na kożle i koniu. Skoki z drążka i z kółek przez sznur. Zmiany zwieszeń, pochody i poskoki na drabinie poziomej i skośnej. Wspinania na drabinie pionowej i na linach. Wspierania, wymyki, kołowroty i łączenia ćwiczeń elementarnych na drążku. Zmiany zwieszeń i obroty w huśtaniu, wspierania i woltyże na kółkach. Łączenia ćwiczeń elementarnych na poręczach. Krążenia wprzód, wstecz i w bok na krążniku.

III.

Tematy wypracowań piśmiennych.

A) W języku polskim.

KLASA *Va.* 1. Opis miejscowości, w której przepędziłem wakacye. — 2. Śmierć Stolnika. (ks. II.). - 3. Tło historyczne w Panu Tadeuszu. — 4. Mowa Goffreda (z Jerozolimy wyzwolonej Tassa). — 5. Bitwa Litwinów z Krzyżakami (Grażyna). — 6. Wigilia Bożego Narodzenia. — 7. Tło historyczne w Maratonie K. Ujejskiego. — 8. »Niebieska opieka, tajnie nagradza uczynki człowieka« (K. Brodziński). — 9. Młodość Mohorta. — 10. Dlaczego Skawiński utracił miejsce latarnika? — 11. Opis stepów Nebraski na wiosnę. — 12. Kopiec Kościuszki. — 13. Przejście Hannibala przez Alpy. — 14. Jakie uczucia ogarniały poetę na widok ziemi włoskiej?

KLASA *Vb.* 1. Opis miejscowości, w której przepędziłem wakacye. — 2. Śmierć Stolnika (ks. II.). — 3. Tło historyczne w Panu Tadeuszu. — 4. Odysseus w pieczarze Polifema. — 5. Bitwa Litwinów z Krzyżakami (Grażyna). — 6. Wigilia Bożego Narodzenia. — 7. Tło historyczne w Maratonie K. Ujejskiego. — 8. »Niebieska opieka, tajnie nagradza uczynki człowieka« (K. Brodziński). — 9. Młodość Mohorta. — 10. Dlaczego Skawiński utracił miejsce latarnika? — 11. Opis stepów Nebraski w lecie. — 12. Kopiec Kościuszki. — 13. Przejście Hannibala przez Alpy. — 14. Jakie uczucia ogarniały poetę na widok ziemi włoskiej?

KLASA *VIa*. 1. Przyczyny powstania i rozwoju zbytku w ostatnich latach rzeczypospolitej rzymskiej. — 2. Pogląd Reja na wychowanie i sprawy młodego wieku. — 3. Porównanie życia ludzkiego z biegiem dnia. — 4. Jaka zachodzi różnica między zapatrywaniami politycznemi Modrzewskiego, Górnickiego i Orzechowskiego? — 5. Jak objawiła i ukoiła się boleść Kochanowskiego po stracie Urszulki? — 6. Glaukus i Dyomedes. — 7. Układ artystyczny »Odprawy posłów greckich«. — 8. Kto się przyczynił do powstania i rozwoju średniowiecznego cesarstwa rzymskiego? — 9. W jaki sposób starali się posłowie Greków skłonić Achillesa do wzięcia ponownego udziału w walce? — 10. Jaki wpływ wywarło geograficzne położenie Grecyi na duchowy i polityczny rozwój greckiego narodu? — 11. Jan III. jako obrońca chrześcijaństwa. — 12. O wartości czasu. — 13. Jakie wady wytyka Starowolski w swoim »Lamencie« społeczeństwu polskiemu? — 14. Powstanie i rozwój władzy książęcej w Niemczech.

KLASA *VIb*. 1. Cztery pory roku jako obraz życia ludzkiego. — 2. Pożegnanie Hektora z Andromachą. — 3. Kto i kiedy posiadł w Rzymie władzę niezgodną z ustrojem rzeczypospolitej rzymskiej? — 4. Różnica zachodząca między zapatrywaniem Reja i Górnickiego na wychowanie i dalszy kierunek życia szlachcica polskiego. — 5. Jakie ma znaczenie wystąpienie Kassandry w »Odprawie posłów greckich« Kochanowskiego. — 6. Śmierć Patroklosa. — 7. Jak zachęcał Skarga do miłości ojczyzny? — 8. Jakie wady wytyka i co zaleca Kochanowski w »Satyrze« swoim społeczeństwu polskiemu? — 9. Śmierć Hektora. — 10. Jakim wpływom zawdzięcza Europa korzystne swoje stosunki klimatyczne? — 11. Wartość zdrowia w życiu naszem. — 12. Znaczenie Bolesława Chrobrego dla Polski. — 13. O Wojnie Chocimskiej Potockiego. — 14. Działalność trzech wielkich monarchów na tronie czeskim, węgierskim i polskim.

KLASA *VIIa*. 1. Dlaczego w wieku 16. upadła żegluga i handel w państwach włoskich? — 2. Obraz dobrego ucznia. — 3. W jakim kierunku rozwinęła się poezya polska w epoce Stanisławowskiej? — 4. Tendencya w komedyi Niemcewicza »Po-

wrót posła«. — 5. Znaczenie lirycznych ustępów w »Konradzie Wallenrodzie«. — 6. Kolonizacya niemiecka w Polsce i jej rozwój. — 7. Czy różne zachowanie się Miecznika i Wacława po śmierci Maryi odpowiada różnicy ich charakterów, o ile się takowa w całym poemacie przedstawia? — 8. Korzyści życia towarzyskiego. — 9. Porównać charaktery Gustawa i Albina w »Ślubach panieńskich«. 10. Znaczenie Anhellego Słowackiego.

KLASA *VIIb*. 1. Reforma szkolnictwa w Polsce w ciągu 18. wieku. — 2. Rozwinąć i uzasadnić myśl zawartą w słowach Mickiewicza:

»W słowach chęć tylko widzim, w działaniu potęgę,
Trudniej dzień dobrze przeżyć, niż napisać księgę«.

3. Jaki wpływ wywarła na literaturę polską utrata bytu politycznego? — 4. Przyczyny i przebieg wojen religijnych we Francyi. — 5. Charakter Konrada Wallenroda. — 6. Losy Wallensteina w ciągu wojny trzydziestoletniej. — 7. Tylko wytrwałość prowadzi do celu. — 8. Znaczenie ustępów lirycznych w »Maryi Malczewskiego«. — 9. Porównać charaktery Klary i Anieli w »Ślubach Panieńskich«. 10. Znaczenie Balladyny.

KLASA *VIII*. 1. Charakterystyka Balladyny. — 2. Laokoon w poezyi i w plastyce. — 3. Jaki zachodzi stosunek pod względem treści i idei zasadniczej między Nieboską komedyą, a Niedokończonym poematem Krasińskiego? — 4. Stosunek Horacego do Mecenasa. — 5. Znaczenie dziejowe Rzymu. — 6. Wpływ Towianizmu na literaturę polską. — 7. Wpływ literatury francuskiej na polską. — 8. Stosunek najnowszej historyografii do poezyi wieszczej w literaturze polskiej.

B) W języku niemieckim.

KLASA *Va*. 1. Der dankbare Löwe. — 2. Der Zauberlehrling. - 3. Hercules am Scheidewege. — 4. Das Birkenreis. — 5. Im Bauche eines Walfisches. — 6. Wohl dem, der frei von Schuld und Fehle, bewahrt die kindlich reine Seele. — 7. Hektors Tod. — 8. Rückzug der Zehntausend. — 9. Die Gewinnung

des Naphta in Galizien. — 10. Der Panathenäenzug (Nacherzählung). — 11. Die Glücklichen (Prosaische Auflösung eines Gedichtes). — 12. Ein Tag aus dem Leben eines Römers (auf Grund der Lesestücke: Das altrömische Haus, die altrömischen Mahlzeiten). — 13. Das Wasser im Dienste des Menschen. — 14. Lucius Quinctius Cincinnatus.

KLASA *Vb* 1. Ein Jagdabenteuer. — 2. Die Bürgschaft. — 3. Ein treuer Diener. — 4. Cyrus bei Astyages. — 5. Eine verunglückte Hasenjagd. — 6. Vaters Heimkehr. — 7. Hektors Tod. — 8. Die letzten Zehn vom vierten Regiment (nach J. Mosen). — 9. Die wichtigsten Nahrungspflanzen (nach der Lectüre). — 10 Die Sage von der Gründung Roms. — 11. Die Glücklichen (Prosaische Auflösung eines Gedichtes). — 12. Ein Tag aus dem Leben eines Römers (auf Grund der Lesestücke: Das altrömische Haus, die altrömischen Mahlzeiten). — 13. Das Wasser im Dienste des Menschen. — 14. Der Triumphzug des Aemilius Paulus.

KLASA *VIa* 1. Kudruns Leiden und Freuden. — 2. Wie Grimbart den Reineke vertheidigt. — 3. Wohlthat bringt Segen. — 4. Der Sohn des Odysseus bei Menelaos. — 5. Der Magen einer Grossstadt. — 6. Gehorsam ist des Christen Schmuck. — 7. Der Taucher. — 8. Das Elend der Vertriebenen (nach Goethes Hermann und Dorothea). — 9. Bernhard v. Clairvaux. Sein Leben u. Wirken. — 10. Geschichtliche Thatsachen in Hermann und Dorothea. — 11. Charakteristik der Personen in Hermann und Dorothea. — 12. Der Unterschied zwischen dem antiken Epos und den romantischen Epen des Mittelalters (auf Grund der Schullectüre). — 13. Der Fluss ein Bild des menschlichen Lebens. — 14. Das Glück von Edenhall.

KLASA *VIb.* 1. Kudruns Befreiung. — 2. Reinekes Streiche. — 3. Übermuth thut niemals gut. — 4. Eine Übersetzung aus dem Polnischen. — 5. Trägt Kaiser Karl mit Recht den Namen »der Grosse«? — 6. Der Kampf mit dem Drachen. — 7. Die Bedeutung der Flüsse für die Cultur. — 8. Das Elend der Vertriebenen (nach Goethes Hermann und Dorothea). — 9. Bernhard v. Clairvaux. Sein Leben und Wirken. — 10. Der

Mensch, ein Sohn der Zeit, ein Herr der Zeit, ein Raub der Zeit. — 11. Inhaltsangabe des Schillerschen Gedichtes: »Pegasus im Joche«. — 12. Der Staufer Glück und Ende. — 13. Charakteristik Tellheims. — 14. Das Eisen als Pflug, Schwert und Maschine.

KLASA *VIIa+b*. 1. Rüdiger von Bechlarn im Nibelungenliede. — 2. Die Exposition in »Emilia Galotti«. — 3. Die weltgeschichtliche Bedeutung des Mittelmeeres. — 4. Das Epos in der I. Blüteperiode der deutschen Literatur. — 5. Geld ist ein guter Diener, aber ein böser Herr. — 6. Einige Abderitenstreiche (nach Wielands: »Geschichte der Abderiten«). — 7. Wodurch hat sich Hüon den Groll Karl des Grossen zugezogen? — 8. In wiefern ist Wallensteins Lager eine Exposition der grossen Wallensteintragödie? — 9. Schillers Jugend. — 10. Was zieht den Menschen nach Italien?

KLASA *VIII*. 1. Schillers culturhistorische Gedichte. — 2. Der Kampf der Schweizer um die Freiheit. — 3. Frankreichs Lage vor dem Auftreten der Jungfrau von Orleans. 4. Die Fortschritte unseres Jahrhunderts auf dem Gebiete der materiellen Cultur. — 5. Faust und Gretchen. — 6. Das Romantische in Schillers »Jungfrau von Orleans«. — 7. Einfluss der Griechen auf die Bildung der übrigen Völker. — 8. Das tragische Motiv in Grillparzers »Sappho«.

C) Przy egzaminie dojrzałości.

1. W terminie jesiennym w r. 1899.

1. Z języka łacińskiego:
   a) Przetłómaczyć na język polski rozdział 51. księgi XXII. Liwiusza.
   b) Przetłómaczyć na język łaciński ustęp »Tytus« z Wypisów polskich dla użytku klas wyższych, t. II. część 1. od słów: »Wytrzymawszy Rzym dość długą niewolę...« do słów: »chciał go po sobie wyznaczyć następcą«.

2. Z języka greckiego:
Przetłómaczyć na język polski Xenofonta Comm. II. §. 8 — 12.
3. Z języka polskiego:
Miecz, pług i pióro w cywilizacyi naszego społeczeństwa.
4. Z języka niemieckiego:
Österreichs Antheil an der Entwickelung der deutschen Literatur im Mittelalter und in der Neuzeit.
5. Z matematyki:
a) Rozwiązać równania:

$$\left(a^{x+2}\right)^{y-2} = \left(a^{2}\right)^{-4}$$

$$a^{3x-4} : a^{5y-3} = a^{x-7} : a^{3y-15}$$

b) Dziewięciobok foremny o boku a=5·5 dm obraca się około osi, przechodzącej przez jego środek i którykolwiek z wierzchołków; o ile mniejsza powierzchnia tak powstałej bryły obrotowej od powierzchni kuli opisanej?
c) Ktoś sprzedaje swoją majętność za 100.000 złr. i pieniądze oddaje Towarzystwu wzajemnych ubezpieczeń za roczną rentę 7.325 złr., którą na początku każdego roku ma pobierać. Przez ile lat będzie ta renta wypłacana, jeżeli procent $= 4\frac{1}{2}$?

2. W terminie letnim w r. 1900.

1. Z języka łacińskiego:
a) Przetłómaczyć na język polski Tac. Annal. III. 26—27 od słów: »Vetustissimi mortalium...« do słów: »plurimae leges«.
b) Przetłómaczyć na język łaciński z dzieła Sienkiewicza »Quo vadis« list Petroniusza do Nerona.
2. Z języka greckiego:
Przetłómaczyć na język polski Plat. Alkib. II. cap. XII. od początku do słów: »οὐκέτι περαιτέρω«.
3. Z języka polskiego:
Które wypadki dziejowe wywarły największy wpływ na rozwój literatury polskiej?
4. Z języka niemieckiego:
Goethes Bedeutung in der deutschen Literatur.

5. Z matematyki:

a) Rozwiązać równania:

$$4\left(\frac{1}{x}\right)^{\frac{2}{y}} - 11\left(\frac{1}{x}\right)^{\frac{1}{y}} + 6 = 0$$

$$y = 2 - \log x$$

b) Wyznaczyć powierzchnię czworoboku, którego przekątne są linią środkową i wspólną cięciwą przecięć dwóch kół danych równaniami:

$x^2 + y^2 - 72{\cdot}25 = 0$ i $x^2 + y^2 - 21x + 85{\cdot}25 = 0$;

tudzież obliczyć powierzchnię boczną i objętość podwójnego stożka, utworzonego przez ten czworobok wskutek pełnego obrotu jego około linii środkowej jako osi.

c) Do kapitału 5634 K 75 h umieszczonego na $4\frac{1}{4}\%$ dokłada się przez 18 lat na końcu każdego roku po 1840 K. Jak wielką rentę pobierać się będzie na początku każdego roku przez 20 lat następnych?

IV.

Wykaz książek na rok szkolny 1900/1901.

Klasa I. **Religia.** Wielki katechizm religii katolickiej dla szkół średnich dyecezyi krakowskiej. Kraków, 1900. — **Język łaciński.** Samolewicz, Zwięzła gramatyka języka łacińskiego. Wydanie 2. 3. i 4. Lwów, 1898. — Steiner i Scheindler, Ćwiczenia łacińskie dla I. kl. Wyd. 1. i 2. Lwów, 1896. — **Język polski.** Małecki, Gramatyka języka polskiego szkolna. Wyd. 8. Lwów, 1891. — Próchnicki i Wójcik, Wypisy polskie dla I. kl. Wydanie 1. 2. i 3. Lwów, 1897. — **Język niemiecki.** German i Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla I. kl. Wydanie 2 — 4. Lwów, 1897. — **Geografia.** Benoni i Tatomir, Krótki rys geografii. Wydanie 6. i 7. Lwów, 1898. — **Matematyka.** Brzostowicz, Początki arytmetyki i algebry. Część I. Wydanie 2. i 3. Sanok, 1896. — Močnik-Maryniak, Geometrya poglądowa. Część I. Wydanie 6. i 7. Lwów, 1896. — **Historya naturalna.** Nowicki-Limbach, Zoologia. Wydanie 6. i 7. Lwów, 1895. — Rostafiński, Botanika szkolna na klasy niższe. Wydanie 1—3. Kraków, 1896.

Klasa II. **Religia.** Ks. Dąbrowski, Historya biblijna zakonu starego. Wydanie 1. 2. i 3. Stanisławów, 1894. — **Język łaciński.** Samolewicz, Zwięzła gramatyka języka łacińskiego. Wydanie 1. 2. 3. i 4. Lwów, 1898. — Steiner i Scheindler, Ćwiczenia łacińskie dla II. klasy. Wydanie 1 i 2. Lwów, 1898. — **Język polski.** Małecki, Gramatyka języka polskiego szkolna.

Wydanie 8. Lwów, 1891. — Próchnicki i Wójcik, Wypisy polskie dla II. kl. Wydanie 1. i 2. Lwów, 1898. — **Język niemiecki**. German i Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla klasy II. Wyd. 1. 2. i 3. Lwów, 1897. — **Geografia i historya powszechna**. Baranowski i Dziedzicki, Geografia powszechna. Wyd. 4—7. Lwów, 1895. — Semkowicz, Opowiadania z dziejów powszechnych. Część I. Lwów, 1893. — **Matematyka**. Brzostowicz, Podręcznik arytmetyki i algebry. Część I. Wyd. 2. i 3. Sanok, 1896. — Močnik-Maryniak, Geometrya poglądowa. Część I. Wyd. 6. i 7. Lwów, 1896. — **Historya naturalna**. Nowicki-Limbach, Zoologia. Wyd. 6. i 7. Lwów, 1895. — Rostafiński, Botanika szkolna na klasy niższe. Wyd. 1—3. Kraków, 1896.

Klasa III. **Religia**. Ks. Dąbrowski, Historya biblijna zakonu nowego. Wyd. 1—4. Stanisławów, 1899. — **Język łaciński**. Samolewicz-Sołtysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II. Wyd. 5. i 6. Lwów, 1893. — Próchnicki, Ćwiczenia łacińskie dla klasy III. Wyd. 2. i 3. Lwów, 1893. — Cornelius Nepos. Wyd. Patočki-Zawilińskiego. — **Język grecki**. Ćwikliński, Gramatyka języka greckiego. Lwów, 1892. — Taborski-Winkowski, Ćwiczenia greckie. Lwów, 1898. — **Język polski**. Małecki, Gramatyka języka polskiego. Wyd. 8. Lwów, 1891. — Czubek - Zawiliński, Wypisy polskie dla kl. III. Lwów, 1893. — **Język niemiecki**. German i Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla klasy III. Wyd. 1. i 2. Lwów, 1892. — Petelenz, Deutsche Grammatik. Wyd. 2. Lwów, 1898. — **Geografia i historya powszechna**. Baranowski i Dziedzicki, Geografia powszechna. Wyd. 4—7. Lwów, 1895. — Semkowicz, Opowiadania z dziejów powszechnych. Cz. II. Lwów, 1894. — Rawer, Dzieje ojczyste. Wyd. 1. i 2. Lwów, 1899. — **Matematyka**. Brzostowicz, Podręcznik arytmetyki i algebry. Cz. II. Wyd. 1. i 2. Sanok, 1899. — Močnik-Maryniak, Geometrya poglądowa. Cz. II. Wyd. 3., 4. i 5. Lwów, 1899. — **Fizyka**. Kawecki i Tomaszewski, Fizyka dla niższych klas szkół średnich. Wyd. 1. i 2. Kraków, 1898. — **Historya naturalna**. Łomnicki, Mineralogia dla niższych klas. Wyd. 2., 3. i 4. Lwów, 1896.

Klasa IV. **Religia**. Ks. Jougan, Liturgika katolicka. Wyd. 1. i 2.

Lwów, 1899. — **Język łaciński**. Samolewicz-Sołtysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II. Wyd. 5. i 6. Lwów, 1893. — Próchnicki, Ćwiczenia łacińskie dla kl. IV. Wyd. 1. i 2. Lwów, 1896. — Caesar, Commentarii de bello Gallico wydanie Terlikowskiego. — Ovidius, wydanie Bednarskiego. — **Język grecki**. Ćwikliński, Gramatyka języka greckiego. Lwów, 1892. — Taborski-Winkowski, Ćwiczenia greckie. Lwów, 1898. — **Język polski**. Małecki, Gramatyka języka polskiego szkolna. Wyd. 8. Lwów, 1891. — Czubek-Zawiliński, Wypisy polskie dla kl. IV. Lwów, 1894. — **Język niemiecki**, German i Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla kl. IV. Wyd. 1. i 2. Lwów, 1896. — Petelenz, Deutsche Grammatik. Wyd. 2. Lwów, 1898. — **Geografia i historya powszechna**. Semkowicz, Opowiadania z dziejów powszechnych. Część III. Wyd. 1. i 2. Lwów, 1899. — Benoni - Majerski, Geografia austr.-węgierskiej monarchii. Wyd. 2. i 3. Lwów, 1896. — Rawer, Dzieje ojczyste. Lwów, 1899. — **Matematyka**. Brzostowicz, Początki arytmetyki i algebry. Część II. Sanok, 1896. — Močnik-Maryniak, Geometrya poglądowa. Część II. Wyd. 3., 4. i 5. Lwów, 1899. — **Fizyka**. Kawecki i Tomaszewski, Fizyka dla niższych klas szkół średnich. Wyd. 1. i 2. Kraków, 1898.

Klasa V. **Religia**. Ks. Jougan, Katolicka dogmatyka ogólna. Lwów 1898. — **Język łaciński**. Livius, wyd. Zingerlego-Majchrowicza. Ovidius, wydanie Bednarskiego. — Samolewicz-Sołtysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II. Wyd. 5 i 6. Lwów, 1893. — **Język grecki**. Fiderer, Chrestomatya z pism Xenofonta. Wyd. 1. i 2. Lwów, 1894. Homera Iliada. Część I. Wyd. Scheindlera. — Ćwikliński, Gramatyka języka greckiego. Lwów, 1892. — **Język polski**. Próchnicki, Wzory poezyi i prozy. Lwów, 1893. — **Język niemiecki**. Petelenz und Werner, Deutsches Lesebuch für die fünfte Classe. Lwów, 1892. — **Geografia i historya powszechna**. Zakrzewski, Historya powszechna. Część I. Wyd. 1. i 2. Kraków, 1895. — **Matematyka**. Baraniecki, Algebra. Kraków, 1892. — Močnik-Maryniak, Geometrya dla wyższych klas. Wyd. 3. i 4. Lwów, 1895. — **Historya naturalna**. Łomnicki, Mineralogia i geologia. Wyd. 3. i 4. Lwów, 1896/7. — Rostafiński, Botanika szkolna dla klas wyższych. Kraków, 1896.

Klasa VI. **Religia**. Ks. Jachimowski, Dogmatyka szczegółowa. Wyd. 1. i 2. Lwów, 1889. — **Język łaciński**. Sallustius Jugurtha. Wyd. Linkera. — Vergilius, wyd. Eichlera. — Cicero, In Catilinam wyd. Kornitzera. — Samolewicz-Sołtysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II. Wyd. 5. i 6. Lwów, 1893. — **Język grecki**. Fiderer, Chrestomatya z pism Xenofonta. Wyd. 1. i 2. Lwów, 1894. — Homera Iliada. Część I. i II. Wydanie Christa. — Herodot. Wydanie Holdera. — Ćwikliński, Gramatyka języka greckiego. Lwów, 1892. — **Język polski**. Wypisy polskie St. Tarnowskiego i J. Wójcika. Część I. Wyd. 1. i 2. Lwów, 1894. — **Język niemiecki**. Petelenz und Werner, Deutsches Lesebuch für die sechste Classe. Lwów, 1892. — **Geografia i historya powszechna**. Zakrzewski, Historya powszechna. Część I. Wyd. 1. i 2. Kraków, 1895. — Zakrzewski, Historya powszechna. Część II. Wyd. 1. i 2. Kraków, 1897. — **Matematyka**. Baraniecki, Algebra. Kraków, 1892.— Močnik-Maryniak, Geometrya dla wyższych klas. Wyd. 3. i 4. Lwów, 1895. — Kranz, Tablice pięciocyfrowe logarytmów. Kraków, 1900. — **Historya naturalna**. Petelenz, Zoologia dla klas wyższych szkół średnich. Lwów, 1892.

Klasa VII. **Religia**. Martin - Solecki, Etyka katolicka. Wyd. 1. i 2. Przemyśl, 1885. — **Język łaciński**. Cicero, De imperio Cn. Pomp. wyd. Kornitzera. — Pro Archia poeta wyd. Nohla. — Cato Maior wyd. Kornitzera. — Vergilius, wyd. Eichlera. — Samolewicz-Sołtysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II. Wyd. 5. i 6. Lwów, 1893. — **Język grecki**. Homera Odyssea wyd. Christa. — Demostenes, wydanie Wotkego - Schmidta. — Ćwikliński, Gramatyka języka greckiego. Lwów, 1892. — **Język polski**. Wypisy polskie Tarnowskiego i Wójcika. Część I. Wyd. 1. i 2. Lwów 1894. — Wypisy polskie Tarnowskiego i Próchnickiego. Część II. Wydanie 1. i 2. Lwów, 1896. — **Język niemiecki**. Petelenz und Werner, Deutsches Lesebuch für die siebente Classe. Lwów, 1893. Następujące dzieła w wydaniach aprobowanych: Götz von Berlichingen, Jungfrau von Orleans, Iphigenie auf Tauris, wydanie Gräsera. — **Geografia i historya powszechna**. Zakrzewski, Historya powszechna. Część III.

Kraków, 1898. — Lewicki, Zarys dziejów Polski i krajów ruskich z nią połączonych. Wyd. 1. i 2. Kraków, 1898. — **Matematyka**. Baraniecki, Algebra. Kraków, 1892. — Močnik-Maryniak, Geometrya dla wyższych klas. Wyd. 3. i 4. Lwów, 1895. — Logarytmy Adama. — **Fizyka**. Kawecki i Tomaszewski, Fizyka dla wyższych klas szkół średnich. Wyd. 1. i 2. Kraków, 1899. — Tomaszewski, Chemia. — **Propedeutyka filozofii**. Kozłowski, Logika elementarna. Lwów, 1891.

Klasa VIII. **Religia**. Ks. Jougan, Historya kościoła katolickiego. Wyd. 1. i 2. Lwów, 1895. — **Język łaciński**. Horatius, wyd. Sasa. — Tacitus, Annales wyd. Müllera. — Samolewicz-Sołtysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II. Wyd. 5. i 6. Lwów, 1893. — **Język grecki**. Platon, Apologia Sokratesa, Kryton, Fedon, wyd. Christa. — Sofoklesa, Król Edyp. wyd. Holdera. — Homera Odyssea wyd. Christa. — Fiderer, Gramatyka języka greckiego. Lwów, 1892. — **Język polski**. Wypisy polskie Tarnowskiego i Próchnickiego. Część II. Wyd. 1. i 2. Lwów, 1896. — **Język niemiecki**. Petelenz und Werner, Deutsches Lesebuch für die achte Classe. Lwów, 1894. Następujące dzieła w wydaniach aprobowanych: Iphigenie auf Tauris, Braut von Messina wyd. Gräsera; Sappho wyd. Cotta. — **Geografia i historya powszechna**. Głąbiński-Finkel, Historya i statystyka austr.-węgier. monarchii. Lwów, 1897. — Lewicki, Zarys dziejów Polski i krajów ruskich z nią połączonych. Wyd. 1. i 2. Kraków, 1898. — **Matematyka**. Baraniecki, Algebra. Kraków, 1892. — Močnik-Maryniak, Geometrya dla wyższych klas. Wyd. 3. i 4. Lwów, 1895. — Logarytmy Adama. — **Fizyka**. Kawecki i Tomaszewski, Fizyka dla wyższych klas szkół średnich. Kraków, 1892. — **Propedeutyka filozofii**. Ks. Pechnik, Zarys psychologii. Lwów, 1895.

V.

Stan zbiorów naukowych.

a) **Biblioteka.**

1. Biblioteka dla nauczycieli.

Biblioteka dla nauczycieli liczy obecnie 1442 dzieł w 2763 tomach i 325 broszur. W ubiegłym roku wzrosła o 47 dzieł; z tych zakupiono 23, otrzymano w darze 24.

Ważniejsze z dzieł zakupionych są:

C. Rethwisch. Jahresberichte über d. höhere Schulw. 13-er Jahrg. — K. Estreicher. Bibliografia polska. Tom XIV, zesz. 4—5 i tom XVI. — Fr. v. Hellwald. Frankreich in Wort u. Bild, 2 Bde. — Lehrplan u. Instructionen f. d. Unterricht an d. Gymnas. — Prace filologiczne wydawane przez J. Baudouina i t. d. Tom V. zesz. 3-ci. — W. Gostomski. Arcydzieło poezyi polskiej. Warszawa. 1898. — Dr. P. Chmielowski. Estetyka Mickiewicza. Lwów. 1898. — J. J. Honegger. Allgemeine Kulturgeschichte. 2. Bde. Leipzig. 1886. — H. Wagner. Lehrbuch d. Geographie. I. Bd. 6. Aufl. Hannover 1900. — W. Rein. Encyklopädisches Handbuch der Pädagogik. 7-er Band. Langensalza. — Die oesterr. ungar. Monarchie in Wort und Bild.

Ważniejsze dzieła otrzymane w darze są:

Rozprawy Wydziału histor. filozof. Serya II. t. 12 i 13. — Rozpr. Wydziału matemat. przyrodnicz. Serya II. t. 15, 16 i 17. — Rozpr. Wydziału filologiczn. Serya II. t. 13 i 14. — Scriptores rerum polonicarum. T. 17. — Sprawozdania Ko-

misyi do badania sztuki. T. VI. zesz. 4. — Sprawozd. Komisyi fizyograficznej. Tom 34. — Materyały do historyi języka i dyalektologii polskiej. T. I. — Materyały antropologiczno-archeologiczne. Tom IV. (Dary Akad. Umiej. w Krakowie). — K. Rawer. Dzieje ojczyste. Część I. i II. — W. Zakrzewski. Historya powsz. Tom II. Kraków 1894. — Dr. A. Semkowicz. Opowiadania z dziejów powsz. Część I. Lwów. 1893. — Fiderer Edw. Chrestomatya z pism Xenofonta. — Dr. P. Dziwiński. Zasady algebry dla wyższ. klas. Lwów. 1891. — (Dar Radcy szkol. Dyrektora Sołtysika). — Biblioteka Warszawska. Rocznik 1898 i 1899. (Dar prof. R. Zawilińskiego). — Ks. J. Pelczar. Pius IX i jego pontyfikat. 3 tomy. Kraków 1888. — Dr. W. Müller. Neuer Volksadvocat. Wien. 1898. 2 Bde. — K. Bujnicki. Psałterz Dawidowy. Toruń. (Dar p. J. z Wieliczki). — Ustawy Komisyi edukacyi narodowej wydał S. Sobieski. Lwów. 1872. — S. Sobieski. Zasady wychowania. — Dr. G. Linder. Lehrbuch der formalen Logik. Wien. 1885. — Dr. L. Kulczyński. Wykształcenie nauczycieli gimnaz. Lwów. 1883. — E. Czerkawski. Uwagi o nauce języka niemiec. Lwów. 1880. (Dar prof. A. Soswińskiego, który oprócz tego ofiarował bibliotece 90 broszur różnej treści).

Zakład prenumeruje następujące pisma:

1) Annalen der Physik und Chemie. — 2) Ateneum. — 3) Blätter für das Gymnasial-Schulwesen. — 4) Kwartalnik historyczny. — 5) Muzeum. — 6) Petermanns Mittheilungen. — 7) Przegląd polski. — 8) Wochenschrift für klass. Philogie. — 9) Verordnungsblatt f. d. Dienstbericht des Ministeriums für Cultus u. Unterricht. — 10) Zeitschrift für d. oesterr. Gymnasien.

Sprawozdań różnych zakładów naukowych posiada biblioteka 3000.

2. Biblioteka dla młodzieży.

Biblioteka dla młodzieży liczy:

a) *dzieł polskich* 802 w 1245 tomach
b) « *niemieckich* 267 w 606 «

razem dzieł 1069 w 1851 tomach.

I. W r. szk. 1899/1900 zakupiono:

a) Dzieła polskie: 1. *Korzeniowski Józef*, Kollokacya (2 egz.) — 2. *Tenże*, Spekulant (2 egz.). — 3. *Kraszewski I.*, Powrót do gniazda. — 4. *Żółkiewski St.*, Początek i progres wojny moskiewskiej. — 5. *Górnicki Łukasz*, Dzieła wszystkie. Wyd. Lewentala. Warszawa. (3 t.). — 6. *Niemcewicz I. M.*, Powrót posła (2 egz.). — 7. *Syrokomla Wł.*, Hrabia na Wątorach. — 8. *Tenże*, Jan Dęboróg. — 9. *Tenże*, Janko Cmentarnik. - 10. *Tenże*, Margier. — 11. *Tenże*, Córa Piastów. — 12. *Tenże*, Stare wrota. — 13. *Tenże*, Nocleg hetmański. — 14. *Tenże*, Szkolne czasy. — 15. *Tenże*, Zgon Acerna. — 16. *Mazanowski M.*, Chakterystyki literackie pisarzów polskich. III. Zygmunt Krasiński (2 egz.). — 17. *Tenże*, IV. Antoni Malczewski (2 egz.). — 18. *Tenże*, V. Kornel Ujejski (2 egz.). — 19. *Gaszyński Konstanty*, Pisma prozaiczne. Lipsk. 1874. — 20. *Sienkiewicz Henryk*, Quo vadis. Wyd. R. Bobina (2 egz.) — 21. *Chmielowski Piotr*, Obraz literatury polskiej w streszczeniach i celniejszych wyjątkach. Warszawa. (3 t.). — 22. *Teresa Jadwiga*, (Gałęzowska), Przed świtem. — 23. *Taż*, Kara Boża. Wilczek. — 24. *Taż*, Z lat minionych. — 25. *Mayne-Reid-Zaleska*, Przygody myśliwskie młodych osadników w Afryce południowej. — 26. *Taż*, Dolina bez wyjścia. — 27. *Taż*, Młodzi żeglarze. — 28. *Strażyńska H.*, Królewska wnuka. — 29. *Bernatowicz F.*, Pojata, córka Lizdejki (4 t.). — 30. Przyjaciel młodzieży. Rocznik I. i II. — 31. *Bukowiecka Zofia*, Młotem i kielnią. — 32. *Poeche I.*, Bolesław Krzywousty. — 33. *Szyndler Fr.*, Z nad Gopła. — 34. *Tenże*, Mściwoj II. i Mieszko I. — 35. *Tenże*, Bolesław Chrobry. — 36. *Tenże*, Mieczysław II. — 37. *Pawłowska M.*, Bezkrólewie i Kazimierz I. Odnowiciel. — 38. *Weryho M. i Gębarski St.*, W zaklętem królestwie. — 39. *Rogala A.*, Tadeusz Kościuszko. — 40. *Hetmanówna Basia*, Kółko pastuszków (3 t.). — 41. *Zubrzycka J.*, Dla rozrywki i nauki cztery bajeczki. 42. *Amicis-Nesterowicz*, Dziennik ucznia. — 43. *Bird-Anczyc*, Duch puszczy. — 44. *Orzeszkowa El.*, Przygody Jasia. — 45. *Bełza Wł.*, Baśń o dobrym synu. — 46. *Chęciński Jan*, Opowiadania historyczne. — 47. *Tenże*, Robinson szwajcarski. — 48. *Dygasiński Ad.*, Robinson polski. — 49. *Swift I.*, Podróże Gulliwera do nieznanych krajów. — 50. *Chodźko Ign.*, Pamiętniki kwestarza (Obj. P. Chmielowskiego, 2 t.). — 51. *Dr. Bąkowski Kl.*,

Historya Krakowa. — 52. *Tenże*, Podania i legendy krakowskie. — 53. *Łuszczkiewicz Wł.*, Wieś Mogiła pod Krakowem. — 54. *Martial Blanc*, Król kości słoniowej. — 55. *Grajnert L.*, Dzielny ułan. — 56. *Umiński W.*, Ocean i jego tajemnice. — 57. *Przyborowski*, Myszy króla Popiela. — 58. *Król K.*, W kraju piramid. — 59. *Łoziński W.*, Zaklęty dwór (2 t.). — 60. *Kramsztyk St.*, Komety i gwiazdy spadające.

b) Dzieła niemieckie: 1. *Dr. Pappritz R.*, Marius und Sulla. — 2. *Shakespeare W.*, Der Kaufmann von Venedig. — 3. *Tenże*, Coriolanus. — 4. *Tenże*, Hamlet, Prinz v. Dänemark (2 egz.) — 5. *Tenże*, König Lear. — 6. *Klopstock F. G.*, Der Messias. — 7. *Uhland L.*, Ludwig der Baier. — 8. *Tenże*, Gedichte. — 9. *Tenże*, Gedichte (Auswahl). — 10. *Freytag G.*, Die Journalisten. — 11. *Scheffel J. V.*, Ekkehard. — 12. *Tenże*, Der Trompeter von Säkkingen. — 13. *Grillparzer Fr.*, Der Traum, ein Leben. — 14. *Tenże*, Das goldene Vlies. — 15. *Tenże*, Die Ahnfrau. — 16. *Bürger G. U.*, Ausgewählte Werke (2 t.). — 17. *Sophokles*, Sämmtliche Werke (2 t.). — 18. *Schiller Fr.*, Wallenstein (2 egz.). — 19. *Tenże*, Wilhelm Tell. — 20. *Dr. Lange E.*, Xenofon. — 21. *Dr. Hachtmann K.*, Pergamon, eine Pflanzstätte hellenischer Kunst. — 22. *Dr. Göll H.*, Die Künstler und Dichter des Alterthums. — 23. *Petersen E.*, Vom alten Rom. — 24. *Engelmann R.*, Pompeji. — 25. *Knakfuss H.*, Künstler-Monographien (Raffael, Rubens, Rembrandt, Michelangelo, Dürer, Defregger, Chodowiecki). — 26. *Lessing G. E.*, Emilia Galotti (5 egz.). — 27. *Goethe W.* Reineke Fuchs (2 egz.).

II. Otrzymano w darze:

a) Dzieła polskie: 1. *Małecki A.*, Juliusz Słowacki, jego życie i dzieła (2 t.). — 2. Missye katolickie. Rocznik XVIII. — 3. *Kraszewski J.*, Kordecki (2 t.). — 4. *Pol W.*, Czarna krówka. — 5. *X. Wacław (Nowakowski)*, Kraków w r. 1794.

b) Dzieła niemieckie: 1. *Lessing G. E.*, Laokoon (2 egz.). — 2. *Tenże*, Emilia Galotti (7 egz.). — 3. *Zöhrer F.*, Kreuz und Schwert. — 4. *Kleist H.*, Prinz Friedrich von Homburg. — 5. *Voss J. H.*, Luise.

Udział uczniów i ruch książek w r. szk. 1899/1900.

Klasa	Liczba uczniów wypożyczających	Liczba wypożyczonych			
		polskich		niemieckich	
		dziel	tomów	dzieł	tomów
Ia	16	41	41	—	—
Ib	15	39	39	—	—
II	22	60	60	—	—
IIIa	3	10	10	2	2
IIIb	13	29	29	1	1
IVa	10	18	18	6	6
IVb	6	12	12	7	7
Va	9	15	21	9	9
Vb	16	28	35	7	7
VIa	7	14	17	2	2
VIb	16	16	20	32	34
VIIa	10	29	36	9	9
VIIb	22	27	37	61	62
VIII	19	41	52	17	18
Klas 14	184	379	427	153	157

3. Biblioteka pomocy koleżeńskiej.

Biblioteka pomocy koleżeńskiej liczy 1294 książek szkolnych. W ubiegłym roku wzrosła o 173 książek, cześcią otrzymanych w darze (128), częścią zakupionych (45). Korzystała z niej znaczna liczba uczniów, a mianowicie rozdano między nich książek:

W klasie	I	256
«	II	145
«	III	202
«	IV	195
«	V	113
«	VI	96
«	VII	93
«	VIII	51

b) Gabinet fizykalny.

Gabinet fizykalny posiada przyrządów 374. W roku szkolnym 1899/1900 zakupiono: 1. Machinę dynamoelektryczną. 2. Cewkę na podstawie i sztabę z miękkiego żelaza. 3. Elektromagnes z podstawką i płytą szklaną do okazania linii magnetycznych. 4. Przyrząd Tyndalla do okazania załamania światła. 5. Przyrząd polaryzacyjny Nörremberga. 6. Pryzmat Nicola. 7. Stereoskop Wheatstona. 8. Przyrząd do uginania światła z lunetą. 9. Thaumatrop. 10. Sztabę stalową z podziałką milimetrową. 11. Decymetr sześcienny pełny. 12. Decymetr sześcienny z blachy. 13. Kuchenkę gazową. 14. Utensilia, jak: kwasy, probierki, rurki szklane i t. p.

c) Gabinet historyi naturalnej.

Gabinet historyi naturalnej ma 3988 sztuk środków naukowych, a mianowicie:

1. Z zakresu mineralogii i geologii:
   a) Okazów 1694
   b) Modeli i przyborów 288
2. Z zakresu botaniki:
   a) Okazów zasuszonych 835
   b) Modeli i wzorków 103
3. Z zakresu zoologii:
   a) Okazów wypchanych, zasuszonych i w alkoholu 536
   b) Modeli, przyrządów, szkieletów 123
   c) Gablotek z owadami i mięczakami 17
4. Książek, atlasów i tablic ściennych 397

W ostatnim roku zakupiono szkielet człowieka i 2 szafy na okazy.

d) Gabinet geograficzno-historyczny.

Gabinet geograficzno-historyczny posiada 94 numerów inwentarza. W roku szkolnym 1899/1900 nabyto: 1. B. Kozenn. Atlas geograficzny dla szkół średnich, opracowany przez B. Gustawicza. 2. B. Gustawicz. Europa w drugiej połowie w. XVI. 3. B. Kozenn. Mapa Palestyny. 4. Charta historiae antiquae, entworfen von Hemmlell. 5. Deutsches Reich bearbeitet von Gaebler. 6. K. Bamberg's Schulwandkarte von Europa (phys.). 7. K. Bamberg's Schulwandkarte von Europa (polit.).

e) **Gabinet archeologiczny.**

Do gabinetu archeologicznego zakupiono w roku ostatnim: 1. E. A. Seemanns Wandbilder Nr. 22 (Hermes des Praxiteles), Nr. 49 (Odysseus und die Rinder des Helios). Nr. 82. Das Innere des Pantheons in Rom). — 2. W. Hensell, Modellen zur Veranschaulichung antiken Lebens: a) Römische Katapulte, b) Homerische Thür. — 3. R. Graul, Einführung in die Kunstgeschichte. — 4. R. Graul, Bilderatlas zur Einführung in die Kunstgeschichte. — 5. H. Steuding, Denkmäler antiker Kunst. — 6. O. Seemann, Mythologie der Griechen und Römer.

f) **Gabinet rysunkowy.**

Do nauki rysunków kupiono w roku ubiegłym 4 modele drewniane (Ser. I. Nr. 24, 32; Ser. II. Nr. 1, 2) i 5 stolików z wysuwanymi blacikami.

g) **Zbiór do nauki śpiewu.**

Do nauki śpiewu kupiono w roku minionym 4 utwory Galla i 1 utwór Schöpfa.

VI.

Fizyczny rozwój młodzieży.

Oprócz nauki gimnastyki, udzielanej w kl. I — V jako przedmiot obowiązkowy, a w kl. VI — VIII jako przedmiot nadobowiązkowy po 2 godziny na tydzień, miały na celu fizyczne wychowanie młodzieży także gry i zabawy, urządzane regularnie w parku JWP. Radcy dworu Dr. Jordana trzy razy tygodniowo dla uczniów tutejszego zakładu, jakoteż wycieczki w bliższe i dalsze okolice miasta, odbywane w towarzystwie nauczycieli już to w celach naukowych już to dla przyjemności. Przerwy między godzinami szkolnemi przepędzali uczniowie na wolnem powietrzu w dziedzińcu.

VII.

Ważniejsze rozporządzenia Władz szkolnych.

1. J. E. Pan Minister W. i O. reskryptem z dnia 28. czerwca 1899 l. 14604 zezwala, aby aspiranci szkół kadeckich uczęszczali do szkół średnich bez składania opłat szkolnych do 20. września.
2. Prezydyum Rady szk. kr. rozporządzeniem z dnia 15. września 1899. l. 571 przypomina, że uczniom nie wolno nawet na cele szlachetne urządzać składek bez wiedzy i upoważnienia Dyrekcyi.
3. J. E. Pan Minister W. i O. reskryptem z dnia 16. listopada 1899. l. 30672 zarządził, że nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Najjaśniejszej Pani Cesarzowej Elżbiety ma się odbywać 18go lub 20go listopada, jeżeli dzień św. Elżbiety przypada na niedzielę; dzień ten ma być wolny od nauki.
4. J. E. Pan Minister W. i O. reskryptem z dnia 17. marca 1900. l. 29345 oznajmił, że «wyższe szkoły handlowe» należy uważać za równe z Akademiami handlowemi tak co do organizacyi, programu i celu nauki, jako też co do prawa jednorocznej służby wojskowej, służącego ich abituryentom.
5. Rada szk. kraj. okólnikiem z dnia 10. czerwca 1900. l. 13102 donosi, że w myśl reskr. minist. z d. 11. maja 1900. l. 13272 z dniem 1. września 1900. wydane zostaną zmienione marki szkolne, służące do opłaty czesnego w szkołach średnich, a sprzedaż marek dotychczasowych będzie wstrzymana z dniem 31. sierpnia 1900.

VIII.

STATYSTYKA ZAKŁADU.

I. Liczba uczniów.	I	II a	II b	III a	III b	IV a	IV b	V a	V b	VI a	VI b	VII	VIII a	VIII b	Razem
Z końcem r. szk. 1898/9 było .	51	38	38	52	35	39	35	36	37	33	34	38	28	24	518

	I a	I b	II	III a	III b	IV a	IV b	V a	V b	VI a	VI b	VII a	VII b	VIII	Razem
Na początku roku szkolnego 1899/1900 przyjęto	55	53	59	40	37	46	43	41	40	37	36	36	40	39	602
W ciągu roku wstąpiło	1	6	5	2	1	—	2	—	2	—	3	2	7	1	32
Wogóle zatem przyjęto w roku 1899/1900	56	59	64	42	38	46	45	41	42	37	39	38	47	40	634
A mianowicie:															
1) Z innych zakładów:															
a) z promocyą	53	55	4	7	3	—	7	8	10	2	10	7	8	3	177
b) bez promocyi	2	3	—	5	2	1	3	2	6	1	3	—	4	1	33
2) Z tutejszego zakładu:															
a) z promocyą	—	—	52	29	28	45	29	30	23	34	26	30	34	34	394
b) bez promocyi	1	1	8	1	5	—	6	1	3	—	—	1	1	2	30
Razem . .	56	59	64	42	38	46	45	41	42	37	39	38	47	40	634
W ciągu roku wystąpiło . . .	11	13	2	9	3	1	5	7	3	2	3	2	4	3	68
Z końcem roku szk. 1899/1900 było zatem	45	46	62	33	35	45	40	34	39	35	36	36	43	37	566
Między nimi było:															
a) uczniów publicznych	40	41	56	32	32	43	38	33	37	35	36	34	39	35	531
b) uczniów prywatnych	5	5	6	1	3	2	2	1	2	—	—	2	4	2	35

2. Według miejsca urodzenia było:	I a	I b	II	III a	III b	IV a	IV b	V a	V b	VI a	VI b	VII a	VII b	VIII	Razem
Z Krakowa i W. Ks. Krak. . .	23^{2}	15^{3}	25^{5}	15^{1}	12^{1}	19	10	11^{1}	10^{1}	20	12	10	11^{1}	8^{1}	201^{16}
Z Galicyi	14^{3}	22^{2}	24^{1}	14	17^{1}	22^{1}	22^{1}	20	23^{1}	13	19	18^{2}	23^{3}	23^{1}	274^{16}
Z Król. Polskiego	2	1	4	2	2^{1}	—	3^{1}	1	3	1	3	5	3	2	32^{2}
Ze Śląska	—	—	1	—	1	—	—	—	—	—	2	—	1	—	5
Z Czech	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1	—	—	—	—	2
Z Moraw	—	—	—	—	—	0^{1}	—	—	—	—	—	1	—	—	1^{1}
Z Austryi	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Z Węgier	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	2
Z W. Ks. Poznańskiego	—	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	2
Z Bosnii	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Z Litwy	—	—	1	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	3
Z Podola	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1
Z Rosyi	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
Z Francyi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1
Z Rumunii	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Z Tyrolu	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Ze Stanów Zjedn. w Ameryce .	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1
Razem . .	40^{5}	41^{5}	56^{6}	32^{1}	32^{3}	43^{2}	38^{2}	33^{1}	37^{2}	35	36	34^{2}	39^{4}	35^{2}	531^{35}
3. Według języka ojczystego było:															
Polaków	40^{5}	40^{5}	55^{6}	32^{1}	32^{3}	43^{2}	38^{2}	33^{1}	37^{2}	35	36	33^{2}	39^{4}	35^{2}	528^{35}
Rusinów	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	3
Razem . .	40^{5}	41^{5}	56^{6}	32^{1}	32^{3}	43^{2}	38^{2}	33^{1}	37^{2}	35	36	34^{2}	39^{4}	35^{2}	531^{35}
4. Według wyznania religij. było:															
Religii rzym.-katol.	37^{5}	36^{5}	51^{6}	29^{1}	30^{2}	38^{2}	36^{1}	31^{1}	32^{2}	30	32	28^{2}	36^{4}	31^{1}	477^{32}
„ grecko-katol.	—	1	1	—	1	—	—	—	—	—	—	1	—	—	4
„ ewang. (augsb.)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1
„ mojżeszowej	3	4	4	3	1^{1}	5	2^{1}	2	5	5	4	5	2	4^{1}	49^{3}
Razem . .	40^{5}	41^{5}	56^{6}	32^{1}	32^{3}	43^{2}	38^{2}	33^{1}	37^{2}	35	36	34^{2}	39^{4}	35^{2}	531^{35}

5. Wiek uczniów.	KLASA I a	I b	II	III a	III b	IV a	IV b	V a	V b	VI a	VI b	VII a	VII b	VIII	Razem
Lat 11 miało	18^{3}	14^{4}	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	32^{7}
„ 12 „	11^{2}	12	20^{4}	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	43^{6}
„ 13 „	6	9^{1}	19^{1}	6	7^{1}	—	—	—	—	—	—	—	—	—	47^{3}
„ 14 „	2	4	9	10^{1}	14^{1}	16	9^{1}	—	—	—	—	—	—	—	64^{3}
„ 15 „	2	1	4^{1}	9	4^{1}	14	8	8^{1}	10	—	—	—	—	—	60^{3}
„ 16 „	1	1	2	4	5	6	10^{1}	12	7^{1}	12	13	—	—	—	73^{2}
„ 17 „	—	—	2	3	—	5^{1}	5	9	8	8	4	12^{2}	9	—	65^{3}
„ 18 „	—	—	—	—	2	1	6	2	8^{1}	9	7	8	9^{1}	15^{1}	67^{3}
„ 19 „	—	—	—	—	—	1	—	2	3	3	5	9	7^{2}	10	40^{2}
„ 20 „	—	—	—	—	—	0^{1}	—	—	1	3	5	3	7^{1}	5	24^{2}
„ 21 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	5	2	8
„ 22 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	1	1	2^{1}	6^{1}
„ 23 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1
„ 25 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1
Razem	40^{5}	41^{5}	56^{6}	32^{1}	32^{3}	43^{2}	38^{2}	33^{1}	37^{2}	35	36	34^{2}	39^{4}	35^{2}	531^{35}
6. Według miejsca pobytu rodziców było:															
Miejscowych	28^{2}	23^{2}	43^{3}	19^{1}	21^{1}	19^{1}	24^{1}	24^{1}	22^{2}	24	17	18	17^{1}	21^{1}	320^{16}
Zamiejscowych	12^{3}	18^{3}	13^{3}	13	11^{2}	24^{1}	14^{1}	9	15	11	19	16^{2}	22^{3}	14^{1}	211^{19}
Razem	40^{5}	41^{5}	56^{6}	32^{1}	32^{3}	43^{2}	38^{2}	33^{1}	37^{2}	35	36	34^{2}	39^{4}	35^{2}	531^{35}
7. Klasyfikacya uczniów.															
a) Z końcem r. szk. 1899/1900 otrzymało:															
Stopień celujący	6^{1}	5	5	7^{1}	2	6	5	3	1	6	5	5	2	5	62^{1}
„ pierwszy	28^{2}	31^{3}	46^{5}	21	19^{2}	36^{2}	30^{2}	21	30	24	24	24^{2}	34^{1}	29^{2}	397^{22}
„ drugi	2^{1}	2	—	—	2^{1}	—	2	4	—	—	1	—	—	—	13^{2}
„ trzeci	1	2	—	—	3	—	—	1	—	1	1	—	—	—	9
Do egz. popraw. przeznaczono	3^{1}	—	5^{1}	4	6	1	1	4	6^{2}	4	4	5	3	1	48^{4}
Do egz. uzupeł. przeznaczono	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1
Nie klasyfikowano	—	1^{2}	—	—	—	—	—	0^{1}	—	—	—	—	0^{3}	—	1^{6}
Razem	40^{5}	41^{5}	56^{6}	32^{1}	32^{3}	43^{2}	38^{2}	33^{1}	37^{2}	35	36	34^{2}	39^{4}	35^{2}	531^{35}

	I	II a	II b	III a	III b	IV a	IV b	V a	V b	VI a	VI b	VII	VIII a	VIII b	Razem
b) Uzupełnienie klasyfikacyi za rok szk. 1898/99.															
Do egz. popraw. przeznaczono	3^{1}	5^{1}	6	3	2	4^{1}	3	7	4	2^{1}	4	8	1	1	53^{4}
Egz. popraw. złożyło	3^{1}	5^{1}	6	3	2	4^{1}	3	6	3	2^{1}	3	8	1	—	49^{4}
Egz. popraw. nie złożyło	—	—	—	—	—	—	—	1	1	—	1	—	—	1	4
c) Ostateczny wynik klasyfikacyi za rok szk. 1898/99.															
Stopień celujący otrzymało	9^{3}	5^{1}	3^{1}	6	4^{1}	5	5	5	5	7	2	2	4	2	64^{6}
„ pierwszy „	33^{3}	21^{3}	23^{1}	37^{2}	25	29^{4}	23^{2}	30	25	24^{1}	30^{1}	32	23	21	376^{17}
„ drugi „	1	4	2	2	2	1	3^{1}	1	3	—	1	1	—	1	22^{1}
„ trzeci „	3	4	8	5	3	—	1	—	4	1	—	3	0^{1}	—	32^{1}
Nie klasyfikowano	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem	46^{6}	34^{4}	36^{2}	50^{2}	34^{1}	35^{4}	32^{3}	36	37	32^{1}	33^{1}	38	27^{1}	24	494^{25}

8. Opłaty szkolne *).	I a	I b	II	III a	III b	IV a	IV b	V a	V b	VI a	VI b	VII a	VII b	VIII	Razem
Opłatę szkolną złożyło:															
w I. półroczu	13^{3}	15^{1}	15^{6}	18^{1}	18^{2}	10^{3}	13^{3}	15	18	9	9	17^{2}	17^{1}	19^{1}	206^{23}
w II. półroczu	7^{5}	12^{2}	15^{6}	10^{1}	16^{3}	13^{2}	16^{2}	15	14^{1}	11	13	17^{1}	14^{3}	14^{2}	187^{28}
Uwolnionych od opłaty było:															
w I. półroczu	30	29	39	20	17	33	26	26	22	27	26	18	22	18	353
w II. półroczu	33	34	40	22	16	30	22	20	24	24	23	19	24	21	352
Taksy wstępne wynosiły . . złr.	115·50	119·70	16·80	25·20	18·90	8·40	21	21	33·60	6·30	27·30	14·70	25·20	6·30	459·90
Datki na zbiory naukowe „	56	59	64	42	38	46	45	41	42	37	39	38	47	40	634
Taksy za duplik świad. „	2	—	3	1	2	7	1	3	—	1	—	1	—	6	27
Razem złr.	173·50	178·70	83·80	68·20	58.90	61·40	67	65	75·60	44·30	66·30	53·70	72·20	52·30	1120·90
9. Uczęszczanie na naukę przedmiotów nadobowiązkowych.															
Historya kraju rodzinnego	—	—	—	32	32	43	38	—	—	35	36	34	39	—	289
Język ruski	—	—	—	—	—	—	4	2	2	4	—	—	1	—	13
Język francuski	—	—	—	—	13	6	1	1	2	—	1	—	1	—	25
Rysunki	10	10	18	5	5	7	—	—	3	3	2	2	—	3	68
Kaligrafia	10	15	21	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	46
Śpiew	9	6	7	5	5	—	5	—	7	—	—	—	—	—	44
Gimnastyka	—	—	—	—	—	—	—	—	—	8	2	1	3	—	14

*) Opłata szkolna wynosiła w I. półroczu 4580 złr., w II. półr. 4300 złr. Razem 8880 złr. — Stypendystów było 11. Ogólna kwota pobranych stypendyów wynosiła 1618 złr.

10. Pomoc koleżeńska.

Dochód.

1.	Pozostałość z roku 1898/9	272·29 złr.
2.	WP. S. S. złożył	50·00 »
3.	» Hołubowicz złożył	8·00 »
4.	» Leniewicz »	50·00 »
5.	» Tobiczyk »	2·66 »
6.	W. ks. kanonik Puszet złożył	30·00 »
7.	J. O. książę Lubomirski »	10·00 »
8.	J. W. hr. Dębicki »	3·00 »
9.	JW. br. Konopka »	1·00 »
10.	Z wieczorku Mickiewiczowskiego	25·00 »
11.	Uczniowie niższego gimnazyum złożyli	194·90 »
12.	» wyższego » »	159·47 »
	Razem . . .	806·32 złr.

Rozchód.

Między ubogich uczniów rozdano gotówką lub na mundurki	618·39 złr.
Na książki do biblioteki ubogich uczniów wydano .	49·91 »
Pozostaje na rok szkolny 1900/1901	138·02 »
Razem . . .	806·32 złr.

Szlachetnym ofiarodawcom składa Dyrekcya imieniem ubogiej młodzieży najszczersze podziękowanie.

IX.

KRONIKA ZAKŁADU.

Rok szkolny 1899/1900 rozpoczął się dnia 3. września 1899. uroczystem nabożeństwem, odprawionem w kaplicy zakładu.

Wpisy uczniów do klasy I. odbywały się 27. i 28. czerwca; do wszystkich klas w trzech ostatnich dniach sierpnia. Na początku roku zapisało się uczniów 602. Wskutek tego podzielono 6 klas, każdą na dwa oddziały; zakład liczył przeto 8 klas głównych i 6 równorzędnych.

Egzamin wstępny do klasy I. odbył się 30. czerwca i 1. września. Do egzaminu zgłosilo się uczniów 116; z tych przyjęto 105, reprobowano 11.

Dnia 9. września odprawiono w kaplicy szkolnej żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Cesarzowej Elżbiety, w którem wzięła udział młodzież wraz z gronem nauczycieli.

Egzamin dojrzałości po feryach odbył się w dniach 11—26. września, a mianowicie: Egzamin piśmienny zupełny w dniach 11—15, poprawczy dnia 19; egzamin zaś ustny poprawczy i zupełny w dniach 20—26. pod przewodnictwem c. k. krajowego Inspektora szkól średnich, WP. dr. L. Germana.

Dnia 27. września przystąpiła młodzież do spowiedzi, a dnia następnego do komunii św.

Dnia 4. października obchodził zakład Imieniny Najjaśniejszego Pana uroczystem nabożeństwem, odprawionem w kaplicy szkolnej.

Dnia 12. października zaszczycił zakład swą obecnością J. E. Książę Biskup krakowski Jan Kniaź z Kozielska Puzyna i przysłuchiwał się nauce religii rzym.-kat. w klasie VIb.

Dnia 18. listopada jako w dzień Imienin ś. p. Cesarzowej Elżbiety odprawiono dla młodzieży i nauczycieli w kaplicy zakładu żałobne nabożeństwo za spokój Jej duszy.

Dnia 24. listopada umarł uczeń klasy IVa Stanisław Sandoz, a dnia 13. stycznia uczeń klasy IIIa Stanisław Antończyk. Obaj odznaczali się niezwykłą pracowitością i skromnością. Za spokój ich dusz odprawiono dla uczniów klas niższych żałobne nabożeństwo w kaplicy zakładu.

Dnia 2. grudnia urządzili uczniowie klasy VIII. w sali gimnastycznej uroczysty wieczorek ku uczczeniu nieśmiertelnej pamięci Adama Mickiewicza. Na zakończenie tej uroczystości przemówił do młodzieży dyrektor zakładu.

W dniach 9–13. stycznia odbył lustracyę zakładu c. k. krajowy Inspektor szkół średnich WP. dr. L. German.

W czasie od 31. marca do 7. kwietnia odbyli uczniowie wszystkich klas rokollekcye wielkopostne. Egzorty dla klas niższych miał ks. prof. St. Puszet, dla klas wyższych ks. Józef Hrubant T. J. Po rekollekcyach przystąpili uczniowie do Sakramentów Pokuty i Ołtarza.

Dnia 18. maja przysłuchiwał się nauce religii rz.-kat. w klasach IV b, V b i VII a jako komisarz biskupi Przewiel. ks. prałat i kanonik kapituły katedralnej, Maciej Fox.

Dnia 7. czerwca brała młodzież udział w uroczystym obchodzie pięćsetletniej rocznicy odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Piśmienny egzamin dojrzałości w terminie letnim odbył się w dniach 7—12. maja, ustny zaś w dniach 11—18. czerwca pod przewodnictwem c. k. Radcy rządu WP. dr. L. Kulczyńskiego, dyrektora gimnazyum św. Anny w Krakowie. Dnia 19. czerwca rozdano abituryentom świadectwa wobec Komisyi egzaminacyjnej. Przy tej sposobności przemówił do nich ks. prof. St. Puszet; w imieniu zaś abituryentów wygłosił własny pożegnalny wiersz Kazimierz Woyczyński.

Dnia 25. czerwca przystąpili uczniowie do spowiedzi, a nazajutrz do komunii św.

Dnia 28. czerwca odprawiono w kaplicy szkolnej żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Cesarza Ferdynanda.

Rok szkolny 1890/1900 zakończył się dnia 30. czerwca uroczystem nabożeństwem dziękczynnem, po którem uczniowie otrzymali świadectwa za drugie półrocze.

X.

KLASYFIKACYA UCZNIÓW

za II. półrocze roku szkolnego 1899/1900.

Klasa I. A.

Stopień celujący:

Babiarz Zdzisław
Mazanek Józef
Molenda Feliks
Pareński Jan
Rapalski Gustaw
Wach Kazimierz

Stopień pierwszy:

Buczak Albin
Buczkowski Maryan
Byszewski Ignacy
Czasz Stanisław
Drobniewicz Wład.
Gajdzieński Wacław
Gnutkiewicz Franciszek
Groele Zdzisław
Hell Roman
Hosaja Andrzej
Jicha Bolesław
Leniecki Stanisław
Lepszy Adam Bolesław
Lepszy Leonard Zbign.
Mostowski Włodzimierz
Niżyński Franciszek
Piotrowski Jan
Piotrowski Józef
Raff Henryk
Rosenzweig Józef
Słomka Józef
Solecki Mieczysław
Strycharski Bolesław
Tarczyński Tadeusz
Trombars Wilhelm
Wejers Wacław
Wiertek Franciszek
Worwa Władysław

Stopień drugi otrzymało 2, stopień trzeci 1; do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono 3.

Klasa I. B.

Stopień celujący:

Broda Teodor
Drzewicki Bazyli
Hubl Adolf
Rajtar Wojciech
Witkowski Andrzej

Stopień pierwszy:

Baczyński Michał
Blatt Chaim
Bogucki Kazimierz
Chybiński Eugeniusz
Dembiński Włodzimierz
Friedberg Sydon
Germasz Wacław
Górecki Mieczysław
Gregorczyk Stanisław
Grodyński Edward
Hajduk Jan
Jaszkowski Piotr
Józefczyk Józef
Juras Franciszek
Korczyński Edmund
Kruk Jan
Kurzawa Gustaw
Lustgarten Józef
Mehl Adolf
Miąsik Stanisław
Pieniążek Franciszek
Polaczek Zygmunt
Prażmowski Jan
Sandoz Józef
Schuler Adolf
Sobolewski Tadeusz
Sokołowski Julian
Urban Zygmunt
Wojtaszek Roman
Zembaczyński Stan.
Zychal Jan

Stopień drugi otrzymało 2, stopień trzeci 2; nie klasyfikowano 1.

Klasa II.

Stopień celujący:

Bandura Adam
Dziurzyński Adam
Rozmarynowicz Miecz.
Winkowski Józef
Żabner Berisch

Stopień pierwszy:

Błahot Reinhold
Brończyk Kazimierz
Censer Nachem
Chowaniec Karol
Christ Józef
Dankiewicz Stefan
Drobniewicz Zygmunt
Fischer Bogusław
Friedberg Rudolf
Fromhold Adolf
Gablenz Jerzy
Gołąb Stanisław
Haraschin Stanisław
Hecker Marcin
Jała Wincenty
Janota Maryan
Józefik Andrzej
Juras Jan
Jurkowicz Izaak
Korczyński Tadeusz
Krawczyk Stanisław
Kremer Józef
Kruczkowski Józef
Lachnitt Eugeniusz
Leśniak Jan
Lubecki Maryan
Marszałek Maryan
Mazanek Henryk
Müller Alfred
Orszulski Roman
Orzechowski Franciszek
Pniewski Tadeusz
Pociecha Jerzy
Rapacz Stanisław
Rottermund Ludwik
Rozborski Eugeniusz
Rudnicki Maryan
Sandoz Wiktor
Sobczyk Walenty
Sroka Antoni
Totoś Józef
Wójcik Jan
Woźny Konrad
Zakrzewski Stefan
Zazula Włodzimierz
Ździechowski Xawery

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono 5.

Klasa III. A.

Stopień celujący:

Kornecki Józef
Michalski Franciszek
Noworolski Józef
Piotrowski Władysław
Pyrkiewicz Franciszek
Rosenstock Juda
Rospond Kazimierz

Stopień pierwszy:

Bałanda Stanisław
Banaś Jan
Bauer Hugo
Cholewa Ludwik
Dobruchowski Maryan
Eisenbach Stanisław
Gawlikowski Stanisław
Gunia Ludwik
Horowitz Czesław
Krasucki Kazimierz
Meyer Jan
Miziura Edward
Nycz Adam
Porębski Maryan
Pukowski Kazimierz
Rachwał Stanisław
Ryś Stanisław
Tombiński Mieczysław
Windak Leon
Wolański Władysław
Woliński Tadeusz

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono 4.

Klasa III. B.

Stopień celujący:

Hajduk Antoni
Surzycki Wacław

Stopień pierwszy:

Barabasz Lesław
Ciulik Franciszek
Kiełbiński Adam
Kłak Franciszek
Kopera Piotr
Krieger Alfred
Kwaśniewski Stanisław
Łukiewicz Alexander
Marszałek Jan
Müller Maryan
Piechura Wilhelm
Proszowski Wiktor
Przychocki Stanisław
Raczyński Maryan
Straszewski Henryk
Stryjeński Karol
Tatara Klemens
Walter Wacław
Woźny Konrad

Stopień drugi otrzymało 2, stopień trzeci 3; do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono 6.

Klasa IV. A.

Stopień celujący:

Długosz Franciszek
Hniłko Antoni
Świerz Stanisław
Tretiak Andrzej
Trzeciak Stefan
Turnau Lucyan

Stopień pierwszy:

Bąbała Stanisław
Bielenin Alfons
Bielenin Władysław
Błachut Władysław
Burzyński Ignacy
Czaplicki Mieczysław
Denker Jerzy
Feldmann Schmerl
Gregorczyk Władysław
Grodyński Tadeusz
Guzdek Mikołaj
Guzdek Stanisław
Jaroszewski Wacław
Jarzyna Władysław
Jejde Juliusz
Jezierski Maryan
Klimała Adam
Konopiński Czesław
Konopka Zygmunt
Kowanetz Franciszek
Krzystek Alfons
Malinowski Cezar
Mantel Izrael
Meisels Saul
Mikołajczyk Adam
Pawliger Löbel
Piątek Antoni
Romowicz Alexander
Rosenstock Salomon
Smreczyński Franc.
Sora Ignacy
Stasiński Zygmunt
Urban Józef
Weber Rudolf
Wilczyński Stanisław
Wojtaszek Stanisław

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono 1.

Klasa IV. B.

Stopień celujący:

Bojanowski Henryk
Bytomski Felix
Dudek Stanisław
Hajduk Felix
Robel Jan

Stopień pierwszy:

Ader Izaak
Antos Tomasz
Bałanda Kazimierz
Bobrowski Stanisław
Dawid Józef
Dębowski Franciszek
Dobrzański Celestyn
Gadomski Tadeusz
Giełczyński Wiktor
Habliński Tadeusz
Herlinger Zygfryd
Jugendfein Jan
Kotarba Stanisław
Król Władysław
Leszczycki Kazimierz
Macharski Leopold
Makowski Kazimierz
Novák Stefan
Owczarzak Józef
Paszkowski Maryan
Pawlica Władysław
Pniewski Witold
Rzepecki Jan
Schirl Alfred
Şenisson Stanisław
Świątek Stanisław
Widuch Piotr
Sołtysik Józef
Syska Stanisław
Tylka Franciszek

Stopień drugi otrzymało 2; do egzaminu popr. po feryach przeznaczono 1.

Klasa V. A.

Stopień celujący:

Hubert Zygmunt
Krzysztoń Kazimierz
Reicher Władysław

Stopień pierwszy:

Armer Anschel
Bachórz Kazimierz
Bogacki Antoni
Bochnak Zdzisław
Cieluch Henryk
Kawecki Roman
Kozubek Włodzimierz
Kruszyński Tadeusz
Lustgarten Izrael
Mazanek Mieczysław
Pařizek Józef
Polaczek Tadeusz
Roszek Władysław
Ruczka Adam
Sierhiejewicz Wład.
Weinert Czesław
Wild Bolesław
Włodek Jan
Wojtasiewicz Albin
Woyczyński Władysław
Żurawski Henryk

Stopień drugi otrzymało 4, stopień trzeci 1; do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono 4.

Klasa V. B.

Stopień celujący:

Niemczewski Bogdan

Stopień pierwszy:

Baścik Jan
Bittner Władysław
Ciulik Rudolf
Dembowski Stanisław
Dzieduszycki Jerzy
Fijałek Jakób
Gajdzieński Edward
Gólski Wiktoryn
Hajduk Stanisław.
Jurkowicz Dawid
Kleszczyński Bogusław
Koch Zygmunt
Kozubowski Maryan
Lewicki Józef
Lipski Jakób

Myszkowski Stefan
Ostrowski Adam
Pułtorak Władysław
Rozegnał Michał
Senkowski Alojzy
Smolka Władysław
Sobolewski Mieczysław
Streimer Samuel
Timberg Samuel
Wolański Franciszek
Wolf Emanuel
Woliński Władysław
Zabierowski Stefan
Zarzycki Mieczysław
Żytkiewicz Henryk

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono 6.

Klasa VI. A.

Stopień celujący:

Dziurzyński Mieczysław
Malinowski Bronisław
Meisels Leon
Morawski Kazimierz
Szydłowski Maryan
Hr. Tarnowski Hieronim

Stopień pierwszy:

Brzeziński Jan
Ćmikiewicz Jan
Czech Fryderyk
Du Vall Zygmunt
Englender Efroim
Fryc Paweł
Gąsiorek Franciszek
Grodyński Jerzy
Jakobsohn Bernard
Janotka Deodat
Jaugustyn Władysław
Koneczny Gustaw
Korytko Paweł
Marszałek Władysław
Matyja Stanisław
Michalski Janusz
Siellawa Józef
Spira Maurycy
Stojanowski Roman
Szewczyk Piotr
Urban Piotr
Wachtel Jan
Wójcikiewicz Stanisław
Zawiliński Tadeusz

Stopień trzeci otrzymał 1; do egzaminu popr. po feryach przeznaczono 4.

Klasa VI. B.

Stopień celujący:

Chwistek Leon
Dąbrycz Władysław
Remin Władysław
Skąpski Mieczysław
Zaczek Kazimierz

Stopień pierwszy:

Bankiewicz Józef
Bohdanowicz Franciszek
Bujak Władysław
Buxbaum Izrael
Dura Maryan
Gołemberski Michał
Hein Julian
Heliasz Wawrzyniec
Kania Jan
Konopka Jerzy Maryan
Landau Juda
Michałowski Witołd
Molkner Wilhelm
Mroczek Felix
Pierzchała Bronisław
Radwański Leonard
Rudnicki Stanisław
Rybołowicz Felix
Smoleński Tadeusz
Szurek Kazimierz
Tyrcha Franciszek
Weber Henryk
Wetula Jan
Zaleski Witold

Stopień drugi otrzymał 1, stopień trzeci 1; do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono 4, do egzaminu uzupełniającego 1.

Klasa VII. A.

Stopień celujący:

Bittner Adam
Dziurzyński Roman
Horowitz Samuel
Kulinowski Jan
Wisłocki Tadeusz

Stopień pierwszy:

Beres Rudolf
Buszyński Maryan
Cyankiewicz Władysław
Hr. Dębicki Karol
Finik Julian
Hubert Tadeusz
Jaworski Jan
Kozłowski Brunon
Krajewski Maxymilian
Krassowski Antoni
Krzeczunowicz Ludwik
Łabęcki Stanisław
Łuniewski Antoni
Hr. Morstin Józef
Mostowski Ignacy
Moyseowicz Władysław
Przeworski Józef
Radwanek Karol
Rossknecht Roman
Schiffmann Arnold
Schneider Jan
Stuhr Oskar
Hr. Szembek Franciszek
Wodecki Zygmunt

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono 5.

Klasa VII. B.

Stopień celujący:

Łaszcz Tadeusz
Szydłowski Tadeusz

Stopień pierwszy:

Adamski Józef
Bisztyga Jan
Gąsiorowski Henryk
Greczek Stanisław
Kądziołka Jan
Kisiel Alfred
Koch Edward
Korbel Stanisław
Lipa Jarosław
Machalski Adam
Morawiecki Władysław
Naruszkiewicz Stefan
Pieniążek Adam
Raźny Józef
Reiner Ludwik
Retinger Emil
Rudzki Gustaw
Siwiec Jan
Sponar Juliusz
Stopka Ludwik
Streer Zygmunt
Süsser Pinkus
Szaflarski Józef
Szulc Antoni
Szwejkowski Bolesław
Uhl Konrad
Ujejski Józef
Wojakowski Franciszek
Wójcik Jan
Wójcik Teofil
Wolański Zygmunt
Wydro Franciszek
Zaczek Szczepan
Załęski Stanisław

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono 3.

Klasa VIII.

Stopień celujący:

Bossowski Józef
Flaschen Stanisław
Smolka Franciszek
Sołtysik Tomasz
Węgiel Kazimierz

Stopień pierwszy:

Beres Artur
Biliński Antoni
Czecz Karol
Dzianott Zygmunt
Freudmann Salomon
Frisch Stefan
Fuchs Edward
Haller Władysław
Haraschin Julian
Jarra Wacław
Kostyra Jan
Krause Czesław
Kudasiewicz Teofil
Matejko Bronisław
Müller Izaak
Przybylski Władysław
Pszon Stanisław
Rusin Władysław
Sikora Ludwik
Skórczewski Witold
Hr. Skrzyński Alexander
Sobolewski Stanisław
Sztorc Władysław
Turski Stanisław
Węgliński Stanisław
Włodek Roman
Wołkowicki Tadeusz
Woyczyński Kazimierz
Zagórski Włodzimierz
Hr. Badeni Marcin (pryw.)
Glück Mojżesz (pryw.)

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono 1.

Wynik egzaminu dojrzałości.

1. Termin jesienny.

Do egzaminu ustnego zgłosiło się:	
a) Uczniów publicznych	18
b) Eksternistów	7
Razem	25

Z tych uznano za dojrzałych	14
Reprobowano na rok uczniów publicznych	6
" " eksternistów	4
Odstąpił od egzaminu uczeń publiczny	1
Razem	25

2. Termin letni.

Do egzaminu ustnego zgłosiło się:

a) Uczniów publicznych	36
b) Uczniów prywatnych	2
c) Eksternistów	4
Razem . .	42

Z tych uznano za:

a) Dojrzałych z odznaczeniem	6
b) Dojrzałych	23
Pozwolono po feryach powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu:	
a) Uczniom publicznym	9
b) Uczniowi prywatnemu	1
c) Eksterniście	1
Reprobowano bez terminu eksternistę	1
Odstąpił od egzaminu eksternista	1
Razem . .	42

Świadectwo dojrzałości w terminie letnim otrzymali:

Beres Artur (z odzn.)
Biliński Antoni
Bossowski Józef (z odzn.)
Czecz Karol
Dzianott Zygmunt
Flaschen Stan. (z odzn.)
Glück Mojżesz (pryw.)
Haller Władysław
Haraschin Julian
Jarra Wacław
Kostyra Jan
Krause Czesław
Kudasiewicz Teofil
Matejko Bronisław
Müller Izaak
Pszon Stanisław
Skórczewski Witold
Hr. Skrzyński Alexander
Smolka Franc. (z odzn.)
Sobolewski Stanisław
Sołtysik Tomasz (z odzn.)
Sztorc Władysław
Turski Stanisław
Wawreczka Edw. (ekst.)
Węgiel Kazim. (z odzn.)
Włodek Roman
Wołkowicki Tadeusz
Woyczyński Kazimierz
Zagórski Włodzimierz

OGŁOSZENIE.

Wpisy uczniów tak publicznych jakoteż prywatnych na rok 1900/1901 odbywać się będą w *trzech ostatnich dniach sierpnia* od godziny 8. do 12. przed południem. Uczniowie mają do wpisów zgłaszać się osobiście w towarzystwie rodziców lub opiekunów.

Uczniowie *tutejszego zakładu* mają przy wpisie wykazać się świadectwem szkolnem z ostatniego półrocza.

Uczniowie, *przybywający z innych zakładów* do klasy II. lub wyższej, muszą przedłożyć:

1. Metrykę chrztu lub urodzenia;
2. Świadectwo szkolne z ostatniego półrocza, opatrzone potwierdzeniem Dyrekcyi, iż można ich przyjąć do innego zakładu;
3. Dekret uwolnienia od opłaty szkolnej, jeżeli je mają.

Uczniowie, *zapisujący się do klasy I*, muszą przedłożyć:

1. Metrykę chrztu lub urodzenia na dowód, że ukończyli już 10. rok życia, albo ukończą go przed 1. stycznia 1901 r.
2. Świadectwo szkolne za ostatnie półrocze, jeżeli pobierali naukę w szkołach publicznych;
3. Świadectwo powtórnego szczepienia ospy, odbytego w roku poprzedzającym wstąpienie do gimnazyum.

Uczniowie, którzy *po dłuższej przerwie w naukach* chcą znowu uzyskać przyjęcie do gimnazyum, muszą:

1. Wykazać się metryką, ostatniem świadectwem szkolnem, świadectwem moralności za czas, w którym nie chodzili do szkoły i świadectwem powtórnego szczepienia ospy.

2. Poddać się egzaminowi wstępnemu za złożeniem taksy egzaminacyjnej w kwocie 24 K.

Każdy uczeń przyjęty składa przy wpisie 2 K. na zbiory naukowe. Uczniowie, nowo wstępujący do zakładu, płacą nadto taksę wstępną w kwocie 4 K. 20 h.

Równocześnie z wpisami do zakładu odbędą się także wpisy na *bezpłatną naukę przedmiotów nadobowiązkowych*, a mianowicie: języka ruskiego, języka francuskiego, rysunków, stenografii, śpiewu i kaligrafii. Uczniowie klas niższych mogą zapisywać się na tę naukę tylko za wiedzą i wolą rodziców.

Gimnastyka jest dla uczniów klas I—VI przedmiotem nauki obowiązkowej. O warunkach uwolnienia od tej nauki dowiedzą się uczniowie z początkiem roku szkolnego na pierwszej przeznaczonej temu przedmiotowi godzinie, na której wszyscy muszą być obecni.

Uczniowie obowiązani są do składania *opłaty szkolnej*, która za jedno półrocze wynosi 40 K. i *musi* być złożona w pierwszych 6 tygodniach każdego półrocza t. j. przed 15. października i 15. marca. — Prośby o uwolnienie od opłaty szkolnej, zaopatrzone w ostatnie świadectwo szkolne i *dokładne* świadectwo ubóstwa, należy bez stempla wnosić za pośrednictwem Dyrekcyi do Wysokiej c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej 20. września w pierwszem, a 20. lutego w drugiem półroczu.

Uczniowie *klasy I.* mają złożyć opłatę szkolną za pierwsze półrocze przed dniem 30. listopada; mogą jednak uzyskać odroczenie tego terminu aż do końca półrocza, a nawet uwolnienie od oplaty, jeżeli są ubodzy i od chwili przyjęcia do zakładu okazują co najmniej *dobre obyczaje, dobrą pilność i dobre postępy we wszystkich przedmiotach nauki*. Pragnąc korzystać z tego dobrodziejstwa, winni w ciągu 8 dni po rozpoczęciu roku szkolnego t. j. przed 12. września wnieść za pośrednictwem Dyrekcyi niestemplowane prośby do Wysokiej c. k. Rady szkolnej krajowej i załączyć do nich *dokładne* świadectwa ubóstwa.

Między 1. a 15. lutego obowiązany jest każdy uczeń z wyjątkiem bardzo ubogich złożyć 1 K. na gry i zabawy szkolne.

Egzamina *poprawcze* odbywają się w trzech ostatnich dniach sierpnia od godziny 3. popołudniu.

Egzamina *wstępne do klasy I.* odbywają się przed feryami 30. czerwca lub 1. lipca, po feryach 1. września.

Egzamina *wstępne do klas wyższych* odbywają się od 5. do 10. września.

Uczniom *zamiejscowym* wolno mieszkać tylko pod nadzorem tych osób, które ściśle stosować się będą do przepisów Regulaminu dla odpowiedzialnych nadzorców, wydanego przez Wysoką c. k. Radę szkolną krajową. Osoby przyjmujące uczniów na wikt i mieszkanie, muszą zatem we własnym interesie zaznajomić się dokładnie z treścią tego Regulaminu.

Rok szkolny 1900/1901 rozpocznie się 3. września uroczystem nabożeństwem, w którem wszyscy uczniowie wpisani muszą wziąć udział.

T. Sołtysik.